Gdzie są schrony? str. 2

Agata K. w sądzie str. 3

Żywności i paliwa nie zabraknie str. 7

Jedność, ale... str. 16

Świetlice nie dla uchodźców str. 18

Nie będzie dotacji str. 20

Nr 10 (2066)

cena **3,80 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

9-15.03.2022

Ksiądz, bojownik, celebryta?

Ile wolno księdzu?

Absolwenci „Królówki", renomowanego siedleckiego liceum, są oburzeni postawą jednego księży katechetów. Duchowny jest aktywny w mediach społecznościowych, lubi fotografować się w mundurze, zamieszcza też opinie, które bulwersują byłych i obecnych uczniów. Dla niektórych to wręcz mowa nienawiści wobec mniejszości i osób mających inne poglądy.

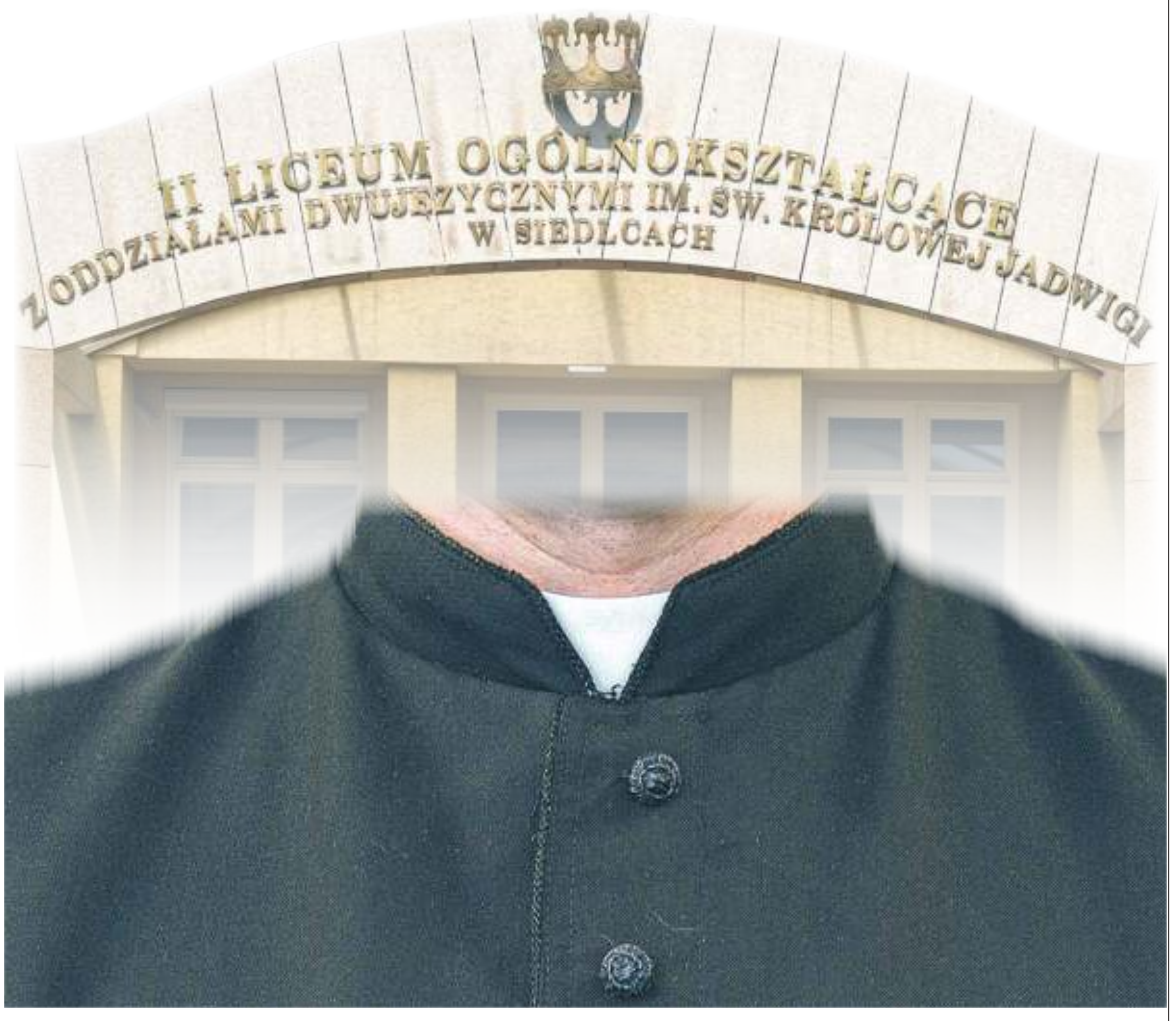

– Z kontrowersyjnych poglądów znałem go już w szkole – mówi **Kacper Łyś**, absolwent „Królówki". – Dlaczego nie reagowaliśmy wtedy? Bo byliśmy uczniami, a więc na gorszej pozycji. I widzieliśmy, że dyrekcja pozwala mu na wiele. Przecież przejął nawet uczniowski radiowęzeł i prawie zrobił z niego Radio Maryja.

Gdy Rosja napadła na Ukrainę, ksiądz zamieścił na Facebooku zdjęcia korespondenta TVN z Moskwy. I napisał „Ciekawe, że TVN ma swojego korespondenta w Moskwie, a TVP Info i Polsat nie. Inny by się czepiał, a ja tylko poddaję ku refleksji ;) ;) ;) Oczywiście niczego nie sugeruję. PS. Pewnie stracę kolejnych znajomych z fb. Nie żałuję".

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Twardzi faceci nie kryli łez

Radny z Berdyczowa opowiedział o grozie wojny.

CZYTAJ NA STR. 6

Radna o „neobanderowskim ścieku" i „błaźnie Żeleńskim"

Ja tylko udostępniłam

Siedleccy samorządowcy wstydzą się za koleżankę, która opublikowała oburzający wpis.

CZYTAJ NA STR. 3

R E K L A M A

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

R E K L A M A

Nasza fotoreporterka z nagrodą!

Aga rozbiła bank

Kilkaset zdjęć, a wśród nich te najpiękniejsze i najbardziej przejmujące... W każdej z kategorii nominowano po pięciu autorów. Nasza fotoreporterka **Aga Król** rozbiła bank: nominowano ją w dwóch kategoriach (fotorelacja i zdjęcie), a w jednej zdobyła główną nagrodę! Cała redakcja „TS" jest z niej dumna!

Aga zgłosiła swe prace do konkursu dziennikarskiego „Local e-Journalism Awards 2021", którego organizatorem jest Stowarzyszenie Mediów Lokalnych. To była pierwsza edycja, w której rywalizowały lokalne portale internetowe.

– To chyba znak czasu, bo lokalne media cyfrowe nabierają coraz większego znaczenia. To także odważna decyzja ze strony naszego Stowarzyszenia, bo przecież „korzenie" dużej liczby członków organizacji są w prasie drukowanej. Chcemy jednak iść z duchem czasu – powiedział **Piotr Piotrowicz,** prezes Stowarzyszenia (źródło: localpress.pl).

Kilkaset prac, napływających z całej Polski, oceniało wymagające jury: **Mirosław Pęczak** – przewodniczący jury („Polityka"), **Michał Broniatowski** (onet.pl), **Paweł Nowacki** (Digital Flow), **Marek Miller** (Google), **Elżbieta Jachymczak** („Business Intelligence"), **Bogna Świątkowska** (Roxy FM), **Waldemar Śliwczyński** („Kwartalnik Fotografia") i **Mariusz Forecki** (Pix House, fotograf).

W pierwszym etapie nasza Aga otrzymała nominacje w kategoriach: fotorelacja i zdjęcie. Oznaczało to, że znalazła się w elitarnym gronie pięciu najlepszych autorów! Wszyscy w redakcji wierzyliśmy, że wróci z gali z nagrodą. I tak się stało! Jej fotorelacja z akcji gaszenia pałacu w Korczewie zdobyła główną nagrodę w tej kategorii. Aga nie kryła wzruszenia, odbierając statuetkę. My, przed ekranami komputerów (gala była transmitowana online), też.

Agę znają już chyba wszyscy. To ta „mała czarna", która wszędzie wejdzie, wszystko zobaczy, wszystko zarejestruje. Mimo filigranowej postury nie da sobie w kaszę dmuchać. Ochroniarz, nie ochroniarz, nie ma opcji, żeby nie dopięła swego. Jej doba jest z gumy – rozciąga się tak, jak wymagają tego okoliczności. 24 godziny? Chyba żartujecie. W jej przypadku to co najmniej dwa razy tyle. Jak ona to robi? Jeszcze nie odkryliśmy. Ale uważnie się przyglądamy.

fot. z transmisji Gali

Aga jest wielką miłośniczką zwierząt. W jej domu znalazły schronienie porzucone i chore psy i koty. Jest wegetarianką od wielu lat. Nie wyobraża sobie, że mogłaby zjeść stworzenie, które żyło, czuło, bało się, bawiło... Jest w tym niezwykle konsekwentna.

Trudno sobie wyobrazić „Tygodnik Siedlecki" bez tej energicznej i odważnej dziewczyny. Jeśli zobaczycie ją podczas pracy – pomagajcie jej, ile możecie, bo wykonuje pracę właśnie dla Was.

– Cieszę się, że moją fotorelacją mogłam zwrócić uwagę na pracę strażaków, którzy często z narażeniem życia pełnią swoją misję. Dziękuję im za ratowanie Pałacu w Korczewie, naszej perły Podlasia. Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję do strażaków z PSP w Siedlcach i wszystkich jednostek OSP powiatu siedleckiego oraz innych, uczestniczących w tych działaniach – mówi Aga Król.

Aga, gratulujemy serdecznie nagrody! Zasłużyłaś. Ale i tak wiemy, że to nie ostatnia.

Redakcja „Tygodnika Siedleckiego"

MPK bezpłatne dla uchodźców

Zgodni jak nigdy

Prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** wydał zarządzenie, zgodnie z którym obywatele Ukrainy, którzy uciekli przed wojną, będą mogli jeździć miejskimi autobusami bez opłat. Projekt takiej uchwały złożyli urzędzie miasta radni PiS i STS. Wnioskowali, by bezpłatny transport dla Ukraińców wprowadzić początkowo na 3 miesiące. Już 48 godzin później prezydent wydał odpowiednie zarządzenie. Zgodnie z nim, z bezpłatnych przejazdów mogą korzystać uchodźcy wojenni, którzy przekroczyli granicę polsko-ukraińską od 24 lutego br., czyli od chwili wybuchu wojny.

Jeśli ktoś nie ma dokumentów poświadczających przekroczenie granicy w tym czasie, może się zgłosić do punktu koordynacyjnego w urzędzie miasta. Tam, po pozytywnej weryfikacji, każdy dostanie odpowiedni dokument uprawniający do korzystania z bezpłatnej komunikacji. (**jj**)

Zbiórki dla zwierząt z Ukrainy

Siedlczanie są wspaniali! Zaangażowali się nie tylko w pomoc uchodźcom, ale także zagubionym, bezdomnym zwierzętom z Ukrainy.

W Siedlcach prowadzi się kilka zbiórek karmy i akcesoriów. Między innymi w sklepach: „Cztery Łapy" (ul. Kazimierzowska 94), Kakadu przy Centrum Handlowym w Białkach oraz w salonie „Wyczesane Psiaki" przy ul. Floriańskiej.

– Do tej pory udało nam się zebrać ponad 600 kg karmy dla psów i kotów, miski, smycze, podkłady, koce. To wszystko już zostało dostarczone na granicę polsko-ukraińską w Medyce i przekazane polskiej fundacji Centaurus. Teraz karma zostanie przewieziona do schronisk we Lwowie czy Kijowie. Zebrane rzeczy wspomogą także polskie schroniska, zajmujące się sprowadzaniem zwierząt z Ukrainy – mówi Emilia, wolontariuszka z Siedlec, która podjęła się dostarczenia zebranych darów na granice i sama zamierza adoptować psiaki z Ukrainy.

Zbiórkę, w porozumieniu z siedleckim magistratem, prowadzi także Sklep Zoologiczny Spółka ZOO Shop (ul. Brzeska 131) – Zbieramy karmę dla zwierząt z Ukrainy oraz osób, które goszczą u siebie uchodźców i ich czworonożnych przyjaciół – mówią organizatorzy zbiórki.

Na dobry początek sklep Spółka ZOO Shop przekazał 200 kg karmy. Każdy, kto zechce wspomóc akcję, może zgłosić do jednego z wymienionych punktów i podarować coś od siebie. (**ed**)

R E K L A M A

Czy w Siedlcach są schrony?

Po wybuchu wojny w Ukrainie wielu czytelników pytało nas, czy w Siedlcach są schrony, w których można ukryć się podczas ewentualnego bombardowania.

Zapytaliśmy o to w urzędzie miasta. Okazuje się, że w Siedlcach nie ma schronów, ale są tak zwane miejsca ukrycia. Jest pięć takich miejsc pod budynkami na ulicach: 10 Lutego 18 (budynek Szkoły Podstawowej nr 4), Wieniawskiego, Moniuszki i Szymanowskiego (dwa ukrycia).

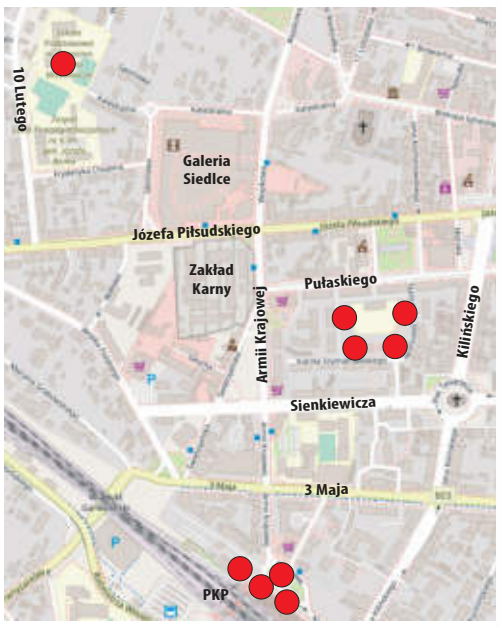

Występują także cztery tzw. szczeliny stałe, które są umiejscowione na terenie PKP.

Nie powinniśmy mieć jednak większych nadziei, że uda nam się tam ukryć, bo pomieszczą niewielu ludzi. Kiedyś miejsc ukrycia było więcej. W latach 70. bloki budowano tak, by niemal w każdym z nich znajdowało się miejsce ukrycia. Tyle że większość z nich została przerobiona na suszarnie, siłownie czy inne pomieszczenia, z których korzystają mieszkańcy. W związku z tym usunięto je z miejskiej ewidencji. (**jj**)

Zginęła na przejściu

5 marca w Siennicy doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

– Kierujący fiatem 25-letni mężczyzna potrącił przechodzącą po oznakowanym przejściu dla pieszych 81-letnią kobietę. Na skutek odniesionych obrażeń kobieta zmarła. Kierowca był trzeźwy – poinformował podkom. **Marcin Zagórski** – oficer prasowy mińskiej policji. (**ak**)

Dwie kobiety zatrzymały nietrzeźwego

5 marca dyżurny garwolińskiej komendy został poinformowany, że w miejscowości Samorządki został ujęty nietrzeźwy kierowca.

– Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci z wydziału ruchu drogowego. Z relacji zgłaszających kobiet wynikało, że jechały autem w kierunku Żelechowa. Zauważyły, że jadący przed nimi fiat nie trzyma się swojego pasa ruchu. Kiedy podejrzany samochód się zatrzymał, wykorzystały okazję i natychmiast zabrały kluczyki od pojazdu, uniemożliwiając dalszą jazdę kierującemu. Okazało się, że 72-letni kierowca jest nietrzeźwy. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce, zbadali jego na stan trzeźwości – miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy – informuje mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Spokój, spokój...

Poseł Anna **Maria Siarkowska** w pierwszych dniach agresji Rosji na Ukrainę na Twitterze: ***Jeśli chcecie zachować stabilność emocjonalną i spokój ducha, pamiętajcie o jednej, prostej zasadzie: Wyłączcie telewizor***. Wątpiącym wyjaśniła, że ***oprócz telewizji źródłem informacji mogą być również radio, gazety, książki, internet. Można być na bieżąco bez TV, która – jak wskazuje doświadczenie – najsilniej oddziałuje na ludzką psychikę. W sytuacji kryzysowej warto wybierać inne źródła. Polecam***.

Od Twittera też można się uzależnić. Gazety, gazety są najlepsze... Tygodniki zwłaszcza.

Do dobrze napisane

Na tytułowej stronie „Życia Siedleckiego": ***Jak do doszło do tragedii***.

Bardzo rzadki przypadek, gdy ktoś jąka się drukiem.

W szambiarkę i do worka

„Życie Siedleckie" o tym, co działo się na stacjach benzynowych pod koniec lutego: ***Ceny rzędu 7 czy 8 złotych za litr nie były rzadkością. A klienci i tak płacili. Zdarzały się osoby, które po paliwo zajeżdżały szambiarkami, a ci, którzy nie mieli takiego sprzętu, ratowali się kanistrami, baniakami, a nawet workami foliowymi, które po zawiązaniu umieszczano w bagażnikach***.

A makarony kupione przed pierwszą falą pandemii, dwa lata temu, już zjedliście?

Nadzieje

Tymczasem w „Echu Katolickim": ***Pozostaje mieć nadzieję, że w rozpoczynającym się Wielkim Poście kolejki do konfesjonałów będą przynajmniej tak długie, jak sznury aut na stacjach benzynowych w pierwszym dniu bezmyślnej paniki***.

!!!

Motor władzy nie wystarczy

Wiceminister rozwoju **Rafał Weber** podczas podpisania umowy na budowę odcinka drogi nr 19: – Via Carpatia to trasa, która zaktywizuje obszary Polski Wschodniej. Ma być silnikiem rozwoju gospodarczego". (Za „Echem Katolickim").

Dotychczas mówiło się, że coś jest „motorem rozwoju". Ale rozumiem, że „motor" brzmi dziś cokolwiek mało ambitnie. Władza woli, by rozwojem zajął się silnik.

Okulista Trzeci

eprasa.pl f201bf72a8

Agata K. przepraszała w sądzie tych, którzy wpłacali pieniądze na jej rzekome leczenie.

Pieniędzy jednak nie oddała

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach rozpoczął się proces Agaty K., oskarżonej o oszustwo na prawie 400 tys. zł. Przyznała się do winy, ale odmówiła składania wyjaśnień. Każdego ze świadków, którzy wpłacali pieniądze na jej leczenie, przepraszała i obiecała, że pieniądze zwróci.

– Tak? To czemu do tej pory nie zwraca? – pytali świadkowie z przekąsem po wyjściu z sali sądowej.

Przypomnijmy, że sprawę Agaty K. ujawnił „Tygodnik Siedlecki". W maju 2019 roku Agata K. założyła zbiórkę w serwisie pomagam.pl. Kwotę docelową ustawiła na 25 tys. zł. Dziewięć miesięcy później udało się jej zebrać już 368 tys. zł (prawie 41 tys. zł miesięcznie), a wtedy zwiększyła kwotę docelową do 453 tys. zł. O swojej chorobie informowała przez internet. Zamieszczała filmy, w których podawała szczegóły leczenia: operacje wycięcia guzów, kilka cykli chemio- i radioterapii. Płakała, że chce żyć. Mówiła, że jeśli nie wykupi nierefundowanego leku za 21 tys. zł, to umrze, że urzędnicy z NFZ skazują ją na śmierć. Opowiadała, że na klatce piersiowej założono jej port do wlewów dożylnych, stosowany u osób, którym często trzeba podawać kroplówki. Filmiki nagrywała z plastrem, widocznym przez rozchylony dekolt bluzki. Pod plastrem miał być port...

Agata K. nikomu nie pokazała dokumentacji choroby. Ani koleżankom, chcącym jej pomóc, ani organizatorom zbiórek i imprez na jej rzecz. Raz tłumaczyła, że dokumenty wzięła siostra, raz że mąż lub znajoma... Kiedyś zabrał je właściciel firmy farmaceutycznej, innym razem lekarz ze Szwajcarii, który miał konsultować jej przypadek. Te wybiegi długo się udawały, bo ludzie, którzy pomagali Agacie K., nie mieli ze sobą kontaktu. Agata K. trafiła również do siedleckiego stowarzyszenia RakOut, które pomaga kobietom chorym na raka piersi. Panie ze stowarzyszenia postanowiły pomóc cierpiącej kobiecie. Wspierały psychicznie, przekazywały kontakty do najlepszych lekarzy. Agata K. oznajmiła im, że zapisała się do polecanego przez nie profesora, ale podała datę, kiedy lekarz nie przyjmował. Potem ogłosiła, że idzie na wycięcie guza na pęcherzu. Chcą ją wesprzeć, szukały jej w szpitalu, ale... takiej pacjentki

fot. A. Król

Agata K. przyznała się do winy.

nie było. A zaskoczona perspektywą odwiedzin Agata K. tłumaczyła, że już wychodzi do domu (zaledwie 2-3 godziny po rzekomym wycięciu guza nowotworowego). Trzy członkinie RakOut pojechały wtedy do jej domu.

– Co ty robisz? – zapytały. – Przecież ty nie jesteś chora!

– Jestem – hardo odpowiedział zaskoczona ich wizytą Agata K. W pewnym momencie krzyknęła nawet: – A co wy wiecie o chorobie?!

– Myyy? – odpowiedziały chórem amazonki.

– No tak – zreflektowała się Agata. – Wy trochę możecie wiedzieć.

Poprosiły ją o odklejenie plastra, pod którym miał znajdować się port. Nie było śladu po wkłuciach.

Agata K. napisała dramatyczny post na Facebooku z informacją, że pani ze stowarzyszenia posądziły ją o oszustwo i że ją sprawdzały. Opublikowała w internecie rzekomą fakturę za lek Kadcyla na kwotę prawie 21 tys. zł. Faktura była sfałszowana, co potwierdziła apteka. Poza tym Kadcyla jest lekiem dostępnym jedynie w lecznictwie zamkniętym i stosuje się go wyłącznie w leczeniu nowotworu piersi, a Agata K. utrzymywała, że jest chora na raka pochwy z przerzutami do pęcherza i wątroby (w pewnym momencie pisała, że również do macicy, ale później ten wątek ucięła).

Agata K. została tymczasowo aresztowana. W areszcie spędziła 10 miesięcy. Przed sądem odpowiada z wolnej stopy. Proces miał się rozpocząć w styczniu, ale z obrony Agaty K. zrezygnował jej adwokat z wyboru. Sąd wyznaczył jej więc obrońcę z urzędu. Oskarżona przez niemal całą rozprawę siedziała prawie tyłem do sali, nie patrzyła ani na dziennikarzy, ani na świadków.

– Nie potrafię wyjaśnić, dlaczego to zrobiłam. Wiem, że moje zachowanie było niemoralne – mówiła przed sądem. – Chciałabym zaapelować do osób, które pomagają innym, aby nie zaniechały tego po tym, co zrobiłam. Sama wspierałam zbiórki na rzecz osób potrzebujących, pomagałam, jak mogłam, dlatego tym bardziej nie jestem w stanie wytłumaczyć, dlaczego to wszystko zrobiłam.

Proces toczył się dwa dni, zaplanowano już kolejne rozprawy. Przesłuchano kilku świadków. Za każdym razem, gdy pojawiał się ktoś, kto wpłacał pieniądze na leczenie, przepraszała go.

– Dla mnie te przeprosiny nic nie znaczą – powiedziała potem jedna z kobiet. – Pewnie tak jej prawnicy poradzili, żeby lepiej przed sądem wypadła, bo jeśli przeprosi, to kara będzie niższa. Dziwię się, że odpowiada z wolnej stopy, chodzi sobie po mieście, rzęsy zrobione, do sądu przyszła z markową torebką. Ciekawe, czy to jedna z tych, które kupiła sobie z pieniędzy ze zbiórek. Mówiła mi, że chce mi oddać pieniądze. To niech oddaje, chętnie pomogę jakiemuś choremu dziecku. Na wolności jest już ponad rok, mogła pójść do pracy i oddawać. Ja nie dostałam z powrotem ani złotówki. Mam nadzieję, że w końcu trafi do więzienia.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Na naszej stronie obejrzycie film z procesu Agaty K.

Siedlecka radna o „neobanderowskich ściekach" i błaźnie Żełeńskim

Ja to tylko udostępniłam...

Siedlecka radna Marlena Puzia opublikowała na swoim profilu społecznościowym wpis, w którym prezydenta Ukrainy nazwano błaznem.

Wcześniej nie zagłosowała za uchwałą wspierającą Ukrainę po zaatakowaniu przez Rosję. Radna jest znana z kontrowersyjnych poglądów. W czasie pandemii zaliczana była do grona antyszczepionkowców. Jej koledzy z Bezpartyjnych Siedlec mówią wprost, że się za nią wstydzą. Czy coś z tym zrobią?

Oto cały wpis radnej (pisownia oryginalna): *Niepokojące wpisy: ...Emigranci z Tel-Avivu... przejmą Lwów, Podkarpacie tonie pod naporem emigrantów z całego świata , dezerterzy z ukrainy płacą łapówki pogranicznikom z ukr, sceny dantejskie, błazen żełeński wypuscił kryminał, w Kijowie skrzynki z bronią leżą na chodniku... do Polski bez dokumentów można przyjechać, neobanderowskie ścieki trafią do Polski z bronią , do tego mixa dodamy nigeryjczyków , somalijczyków....etc.... za kilka lat ....*

Wpis radnej wzbudził oburzenie. **Marlena Puzia** (startowała do Sejmu z list Grzegorza Brauna, a do rady miasta z Bezpartyjnych Siedlec) na zarzuty internautów stwierdziła, że to nie ona jest autorką tych słów, tylko je udostępniła. – .... *proszę czytać ze zrozumieniem, udostępniłam czyjś wpis który jest niepokojący, Ja mam duży szacunek do każdego człowieka i takich słów nie używam* – napisała.

Dlaczego radna udostępnia wpisy, w których Ukraińcy są obrażani i nazywani „ściekami"?

Radny Bezpartyjnych Siedlec **Roman Ignaciuk** był zszokowany, gdy przeczytał wpis radnej.

– Trudno jest przejść obojętnie obok takich słów. Nie chciałbym komentować czegoś, co nigdy nie powinno ujrzeć światła dziennego i zaistnieć w przestrzeni publicznej. Powiem tylko, że te cytowane słowa były obraźliwe i zupełnie niepotrzebne. Jeżeli przekonania pani Puzi pokrywają się chociaż w niewielkim stopniu z treścią zacytowanego postu, to zasługują na potępienie.

– Pani radna powinna przyjechać i posłuchać wychowanków z domu dziecka ze Lwowa – komentuje **Grzegorz Orzełowski**, który od pierwszego dnia wojny organizuje pomoc dla Ukrainy.

Radny Bezpartyjnych Siedlec **Sebastian Hunder** unika oceny koleżanki, twierdzi, że każdy ma prawo do swoich poglądów. – Ja tego nie napisałem, a każdy powinien odpowiadać za swoje opinie, jednak nazywanie w ten sposób osób, które

fot. A. Król

Marlena Puzia

uciekają przed wojną, jest co najmniej nie na miejscu.

Czy uważa, że takie słowa powinny paść ze strony radnej, która startowała z tej samej listy wyborczej?

– Są nie w porządku, ale nie ja za nie będę odpowiadał. W tej chwili powinniśmy się skupić na pomaganiu, a nie na wysnuwaniu takich teorii.

Radna **Monika Polak**, także z Bezpartyjnych Siedlec, mówi, że udostępnia lub zamieszcza na Facebooku tylko te treści, z którymi się zgadza i utożsamia. A takich słów, jakie zamieściła Marlena Puzia, nigdy by nie udostępniła.

– W ten sposób ludzi nie można określać. Każdy ma prawo do swojego zdania, jednak te słowa mają brzmienie negatywne. Uważam, że są beztroskie i nieodpowiedzialne, godzą w nasze człowieczeństwo, a my w tej chwili zdajemy z tego egzamin. Wszyscy wiemy, jaka jest nasza wspólna historia, ale o Niemcach też nie można mówić, że są to neonaziści, bo przecież jesteśmy już innym pokoleniem. Każde państwo ma w swojej historii jakieś mroczne lata, ale to nie jest czas, by to wypominać. Dziwię się, że radna Marlena to zamieściła u siebie. Wiem, że jest dobrym człowiekiem.

Chcieliśmy otrzymać od radnej komentarz. Zapytaliśmy mailowo, czy nie wstyd jej określać ludzi jako „ścieki", i czy to są jej poglądy? „Proszę nie pisać, że to udostępnienie, bo to nie jest udostępnienie, tylko ewentualnie kopia" – zwóciliśmy uwagę.

Do momentu zamykania numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi (**jj**)

Będzie doradzać premierowi

Senator **Maria Koc** została powołana do Rady Doradców Politycznych premiera **Mateusza Morawieckiego**.

Radę powołano na początku marca 2021 roku. W jej skład weszło 21 doświadczonych polityków PiS, a przewodniczącym został były minister energii, poseł **Krzysztof Tchórzewski**. Z założenia rada ma oceniać sytuację polityczno-ekonomiczną kraju i proponować kierunki polityki wewnętrznej i zewnętrznej, żeby zapewnić „wzrost pozycji międzynarodowej Polski oraz zamożności jej obywateli".

Ostatnie posiedzenie rady poświęcone było analizie konfliktu zbrojnego w Ukrainie. Premier Mateusz Morawiecki wręczył też powołania do składu rady czterem senatorom PiS: **Marii Koc**, **Stanisławowi Karczewskiemu**, **Markowi Pękowi** i **Markowi Martynowskiemu**. Teraz to gremium liczy 25 członków. (**sej**)

SONDA

Czy Ukraina zdoła odeprzeć rosyjską agresję?

Oddano głosów: 247

W tym tygodniu pytamy:

Czy w razie konfliktu zbrojnego z Rosją sojusznicy Polski z NATO wywiążą się ze swoich zobowiązań?

tak
nie
nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

eprasa.pl f201bf72e8

Po pandemicznej izolacji miło było się spotkać w iście rodzinnej atmosferze.

Nagrody zostały wręczone!

Piękni ludzie, wyjątkowe osobowości, liczne pasje i talenty – tak można scharakteryzować grono, które spotkało się w redakcji „Tygodnika Siedleckiego". Gościliśmy członków kapituły Nagrody Tygodnika Siedleckiego „Złote Skrzydła", tegorocznego laureata Złotych Skrzydeł Mirosława Andrzejewskiego, a także laureatkę plebiscytu Samorządowiec Roku wójt Stanisławowa Kingę Sosińską.

To było wyjątkowe spotkanie, co nie dziwi. Jeśli spotykają się ludzie pełni pasji i ciekawości świata, nie ma końca dyskusjom i żartom. Na rodzinną atmosferę niewątpliwie miał wpływ fakt, że **Kinga Sosińska** przyjechała z mamą i synem.

– To wspaniałe, że gościmy trzypokoleniową rodzinę – ucieszył się redaktor naczelny „TS" **Krzysztof Strzelecki**. – Domyślam się, że mama jest dumna z córki, a syn dumny z mamy.

Mama Kingi Sosińskiej, istotnie, nie kryła dumy z córki. Syn również. To niesamowite, z jaką czułością ta trójka patrzyła na siebie. Niezwykła rodzina! Przypomnijmy, że Kinga Sosińska rozbiła bank w naszym plebiscycie, zdobywając niemal 800 głosów.

Mirosław Andrzejewski – laureat „Złotych Skrzydeł" i Kinga Sosińska – Samorządowiec Roku

Pani Kinga przyjechała z mamą i synem.

– Dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali – powiedziała, odbierając nagrodę.

Z kolei laureat „Złotych Skrzydeł" **Mirosław Andrzejewski** przyznał, że właśnie obchodzi 60. urodziny, więc otrzymał piękny prezent urodzinowy. Mirek dołączył do kapituły nagrody. A jest to wyjątkowe grono niezwykłych ludzi, czyli dotychczasowi laureaci. Z okazji wręczenia statuetki Mirkowi przyjechali do redakcji: **Elżbieta Sieradzińska** (pisarka, była dyrektor mińskiej MBP, kobieta o wyjątkowym intelekcie, sile ducha i osobowości), ks. **Robert Mirończuk** (dyrektor Muzeum Diecezjalnego), **Irek Kaługa** (ekolog i ornitolog, poświęcony bez reszty badaniu życia bocianów), **Sławomir Kordaczuk** (historyk, dyrektor siedleckiego Muzeum Regionalnego). Niestety, kolejny laureat, **Grzegorz Orzełowski**, nie dojechał na spotkanie, bo już był zaangażowany w pomoc uchodźcom z Ukrainy.

Ten wspólnie spędzony czas przy kawie i ciastkach uświadomił nam, jak wielu wspaniałych ludzi otacza nas na co dzień. Nasz region obfituje w wielkie osobowości! Chciałoby się wszystkich docenić, nagrodzić, pokazać. Ale musimy poczekać do następnej edycji plebiscytu...

MARIOLA ZACZYŃSKA
Zdjęcia: **AGA KRÓL**

Kosów Lacki

Pomagają uchodźcom

Pierwsi uchodźcy z Ukrainy już mieszkają w gminie Kosów Lacki. – W tej chwili pracownik jednej z firm na naszym terenie sprowadził żonę i dziecko oraz siostrę żony z dwojgiem dzieci. Czekamy jeszcze na 9 osób – poinformował nas w ubiegłym tygodniu burmistrz Kosowa Lackiego **Jan Słomiak.**

Na uciekających przed wojną czeka budynek dawnej szkoły w Rytelach. – Postanowiliśmy, że tę szkołę przygotujemy na przyjęcie uchodźców – powiedział burmistrz.

Budynek szkoły w Rytelach stoi pusty od lat. Dotychczasowe pomysły na jego zagospodarowanie nie doszły do skutku. Teraz będzie służył jako schronienie dla uchodźców. Ale dopiero po małym remoncie.

Osoby, które przyjadą do gminy Kosów Lacki, na razie zatrzymają się w prywatnym domu oraz w gospodarstwie agroturystycznym. Potem przeniosą się do budynku w Rytelach.

– Klasy będzie można urządzić jak pokoje. Będzie lepiej niż w jakiejś zbiorowej hali – mówi burmistrz. – Zależy nam na tym, by to odpowiednio odświeżyć, przygotować.

Prace w byłej szkole już się rozpoczęły.

W Kosowie Lackim, podobnie jak w innych gminach powiatu, trwa zbiórka rzeczy przeznaczonych dla mieszkańców Ukrainy. Zbierana jest żywność, środki czystości, kosmetyki, środki opatrunkowe, także śpiwory i karimaty. Lista potrzebnych rzeczy oraz miejsca zbiórek znajduje się na stronie powiat-sokolowski.pl w informacji „Pomoc dla Ukrainy".

W sali OSP w Kosowie Lackim, gdzie znajduje się gminy punkt zbiórki, w ubiegłym tygodniu szybko przybywało przyniesionych przez mieszkańców szamponów, kartonów mleka, butelek z olejem do smażenia, słoików z dżemem i innych rzeczy. Sortowano je i pakowano.

– Mam nadzieję, że wyślemy jeden albo dwa samochody – mówi Jan Słomiak.

DARIUSZ KUZIAK

Wypadek busa z uchodźcami

1 marca o godz. 3.25 na trasie S17, na pasie w kierunku Warszawy, na wysokości miejscowości Mierżączka, kierujący samochodem marki Land Cruiser wjechał w tył jadącego przed nim busa.

Wszystkie 13 osób, biorących udział w zdarzeniu, zostało przetransportowanych do szpitali w Garwolinie, Mińsku Mazowieckim i Warszawie. Większość z nich to obywatele Ukrainy – rodzice z dziećmi. Część z nich nie odniosła obrażeń, jednak w szpitalu przebywają jako opiekunowie osób małoletnich - poinformowała mł. asp. **Małgorzata Pychner,** oficer prasowy garwolińskiej policji. (**ak**)

Strażackie wozy z Łochowa do Ukrainy

Strażacy z jednostek OSP w Budziskach i w Pogorzelcu w gminie Łochów postanowili wspomóc druhów z Ukrainy i przekazać im dwa wozy bojowe.

Gest druhów był odpowiedzią na apel komendanta wojewódzkiego PSP, który 4 marca zwrócił się do jednostek OSP, czy nie mają samochodów, które mogliby przekazać strażakom z Ukrainy. W Budziskach i w Pogorzelcu decyzja była szybka: przekazujemy. Mimo iż to gmina była formalnie właścicielem tych wozów, to zwyczajowo jest przyjęte, że to strażacy decydują, co ze sprzętem robić. Decyzja zarządów OSP została skonsultowana z komendantem gminnym oraz prezesem powiatowym **Pawłem Łabajem**, a także z burmistrzem Łochowa **Robertem Gołaszewskim**.

– To bardzo dobra decyzja. Cel jest szlachetny – mówi burmistrz Robert Gołaszewski.

W sobotę, 5 marca, samochody pojechały do Warszawy, skąd zostaną skierowane na Ukrainę. I choć mają swoje lata, są w pełni sprawne i gotowe do akcji. Star z Budzisk jest ciężkim samochodem bojowym z napędem na wszystkie osie, który świetnie sobie radzi niemal w każdym terenie. Na pewno przydadzą się w akcjach ratowniczo-gaśniczych na objętej wojną Ukrainie. (**sej**)

Wozy bojowe z OSP Budziska i OSP Pogorzelec, które trafią na Ukrainę. Obok samochodów druhowie Piotr Gajewski oraz Jacek Owsianka. fot. arch.

Zamieszanie w hotelu

W ubiegłym tygodniu na Facebooku pojawił się post, że właściciel hotelu Janusz w Siedlcach przetrzymywał uchodźców wbrew ich woli. Autor twierdził, że uchodźcy chcieli opuścić hotel, ale nie mogli tego zrobić, bo właściciel zastawił im drogę. Na miejsce wezwano policję. Post powieliły niektóre media. Poprosiliśmy właściciela hotelu o komentarz.

– Nareszcie ktoś mnie o to zapytał – mówi **Janusz Kaliniak**. – Nikt z mediów do mnie nie zadzwonił. A szkoda.

Jak się okazuje, hotel Janusz był pierwszym w Siedlcach, z którym wojewoda mazowiecki podpisał umowę na przyjmowanie uchodźców z Ukrainy. – Umowę podpisałem już 27 lutego po telefonie z urzędu wojewódzkiego. Odbyło się to bez pośrednictwa miejskich urzędników. W nocy z wtorku na środę pierwsi uchodźcy pojawili się u nas. Ściągnąłem w nocy większą liczbę pracowników, wszystkich uchodźców ugościliśmy ciepłym posiłkiem, zanim poszli spać – mówi Janusz Kaliniak.

W środę rano kilka osób poinformowało, że chce opuścić hotel.

– Dla mnie to nie był żaden problem. To są wolni ludzie. Jednak, gdy zapytałem, czy są zgłoszeni w rejestrze wojewody i miasta, nagle do hotelu weszło dwóch mężczyzn. Zaczęli się zachowywać agresywnie wobec mnie. Wezwałem policję. Byłem zaskoczony, wręcz przestraszony. Wszystko zostało uwiecznione na nagraniach z kamer.

Przyjechali policjanci, wylegitymowali uczestników zdarzenia. Uchodźcy odjechali.

– Wszelkie sugestie, jakobym miał to zrobić z powodów finansowych, są niedopuszczalne i krzywdzące. W zeszłym tygodniu mieliśmy u siebie około 60 gości z Ukrainy. Są zadowoleni z pobytu, bo staramy się, jak możemy, przyjmujemy ich bardzo serdecznie. W jednym z pomieszczeń zrobiliśmy nawet salę zabaw dla dzieci, bo jest ich u nas sporo. Na początek przynieśliśmy własne zabawki z prywatnych zbiorów dzieci i wnuków. Wiemy, co przeszli ci ludzie i dbamy przede wszystkim o to, żeby czuli się u nas jak najlepiej. (**jj**)

prasa.pl f201bf72a8

Ile wolno księdzu?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kacper Łyś skomentował to emotikonką uśmiechu. – Sugestie księdza, jakoby TVN był związany z Moskwą, mnie rozbawiły. Wiem jakie ma poglądy. Jest wielbicielem obecnej władzy. W odpowiedzi na moją reakcję ksiądz stwierdził, że niektórzy śmieją się z wojny. To mnie zdenerwowało. Odpowiedziałem: „Nie wyśmiewałem się z wojny, ale z głupoty, ograniczenia i zacofania. Tylko i wyłącznie. *Żal*? Owszem, żal mi jest Pana. To z pewnością".

Absolwent „Królówki" napisał o tym na swoim profilu. Ten post wywołał lawinę komentarzy. Okazało się, że kontrowersyjne wypowiedzi księdza są śledzone od lat. Niektórzy zamieścili ich screeny jeszcze z 2013 i 2014 roku.

– O przykrych doświadczeniach z księdzem pisali nie tylko absolwenci, ale także nauczyciele „Królówki"– mówi Kacper Łyś. – Mam nadzieję, że w końcu da to komuś do myślenia.

Byli uczniowie opisywali, że gdy w mediach społecznościowych wyrażali swoje opinie, niekoniecznie zgodne z poglądami księdza, on ich natychmiast blokował.

„Prawdziwy człowiek dialogu" – podsumowała ironicznie absolwentka „Królówki".

Kolejna opisała pielgrzymkę rowerową z księdzem. Wieczorem, po którymś dniu jazdy, grupa zaczęła rozmawiać. „Wydawało się, że będzie to normalna dyskusja dorosłych osób, polegająca na wymianie poglądów, ale się pomyliłam. (...) gdy usłyszał, że ktoś może mieć inne zdanie, postanowił się obrazić. Nastawił stoper i stwierdził, że w ramach protestu nie będzie się do nikogo odzywał przez ileś tam minut. Zanim jednak to zrobił, ksiądz katolicki postanowił nazwać mnie i moją przyjaciółkę komunistami i ateistami. Tego samego dnia obraził się jeszcze raz, gdy usłyszał rozmowę na temat muzyki i że ktoś lubi muzykę Marii Peszek. W tym momencie pedagog, przewodnik odpowiedzialny za grupę, wsiadł na swój rowerek i odjechał, nie informując kogokolwiek, gdzie ma jechać dalej" – opisywała.

„Pielgrzymka z księdzem to dopiero była próba wiary" – skomentował ktoś inny. „Na lekcje tego Pana uczęszczałam rok, po czym stwierdziłam, że moje zdrowie psychiczne zasługuje na lepsze traktowanie. Nie tylko w internecie widziałam, jakie bzdury wygaduje, ale również na lekcjach. (...) bardzo lubił mówić o ubraniu kobiet chodzących do kościoła, sugerując, że z *takim dekoltem to widać, jak naszyjnik Jezuska wpada wiadomo gdzie*, co było obrzydliwe. Wiele uczennic próbowało go pohamować, kiedy wygadywał takie rzeczy, oczywiście daremnie, bo, jak każdemu wiadomo, z tym Panem w polemikę nie dało się wejść. Pogardliwe mówienie o osobach LGBTQ, *bo jak to facet z facetem*, seksistowskie żarciki itp".

Uczniowie twierdzili też, że gdy wypisywali się z religii prowadzonej przez księdza, w sekretariacie panie mówiły, że będą tego żałować. „Ale nie żałowałam ani chwili" – podsumowała absolwentka.

W screenach komentarzy księdza z 2013 i 214 roku można przeczytać o szerzącym się lewactwie, kretynkach-feministkach, lemingomyśleniu...

„Na lekcji w III klasie ksiądz głosił, że mieszkanie przed ślubem z chłopakiem jest ciężkim grzechem, ponieważ facet, widząc damską bieliznę na suszarce z ubraniami, nie będzie mógł się powstrzymać..." – wspominała absolwentka.

„Czyli według księdza suszące się pranie potrafi być podniecające?" pyta Kacper Łyś.

W komentarzach pod postem Kacpra Łysia wypowiedziały się wieloletnie, szanowane nauczycielki „Królówki". „Jak się cieszę, że mam takich mądrych uczniów, ale jednocześnie jest mi potwornie przykro, że trafiliście na takiego *przywódcę duchowego*. Nie niszczcie, bo będzie kolejny żołnierz wyklęty. Zawsze słyszałam o nieprawdopodobnym powołaniu, przed którym nawet się bronił, ale nie dał rady, czyżby Pan Bóg aż tak bardzo się pomylił? (...) Jeżeli czujecie się silni, działajcie (...)" – napisała jedna z nich.

„Dzieci kochane, wierzcie mi, że opisane relacje i reakcje dotyczą nie tylko was, uczniów" – dodała inna.

Dzień po pojawieniu się tych wpisów ksiądz przeprowadził w „Królówce" „ankietę" we wszystkich klasach, z którymi miał zajęcia tego dnia. Pytania brzmiały: „Jak oceniasz religię z księdzem? Czy zostałem/łam skrzywdzony/a lub źle oceniony/a przez księdza? Co widzisz dobrego, a co złego w księdzu? Czy uważasz, że ksiądz uprawia politykę na katechezie?".

Odpowiedzi trzeba było pisać w jego obecności. Uczniowie upublicznili pytania w mediach społecznościowych.

– Ta ankieta w żaden sposób nie była ze mną konsultowana – mówi dyrektor „Królówki" **Agnieszka Borkowska**. – Uważam, że to była forma obrony. Zaprosiłam księdza na rozmowę i powiedziałam, że jeśli zechcę zebrać informacje od uczniów o jego pracy, to zrobię to sama.

Dyrektor dodaje, że poprosiła proboszcza parafii, w której ksiądz jest prefektem, o zmianę katechety.

– Ubolewam jednak, że nie wpłynęła do mnie żadna oficjalna skarga na zachowanie księdza – mówi Agnieszka Borkowska. – Absolwent, który opublikował te informacje, mógł przyjść na rozmowę, gdy uczył się w naszej szkole. Jego mama aktywnie działała w radzie rodziców. Żadnych uwag wtedy nie zgłaszała.

Sugestie, że faworyzowała księdza, dyrektorka komentuje tak: – Niektórzy lepiej ode mnie wiedzą, kogo lubię. Nigdy nie było sytuacji, które mogą świadczyć o faworyzowaniu księdza. Przy ocenie pracy nauczyciela biorę pod uwagę głównie kwestie merytoryczne.

JUSTYNA JANUSZ

Skontaktowaliśmy się z księdzem i wysłaliśmy mu pytania. Odpowiedział pisemnie.

■ **Czy Ksiądz używał określeń, że w przypadku dziewczyn noszących łańcuszki „Jezuskowi między piersiami będzie ciepło"? (o czym mówił nam jeden z absolwentów – przyp. red.)**

– Nie używałem takich określeń ze względu na szacunek do kobiet i do Jezusa Chrystusa.

■ **Czy ksiądz komentował fakt wspólnego zamieszkania pary stwierdzeniami, że „pranie może skusić mężczyznę"?**

– Nie przypominam sobie takich sformułowań, natomiast zaznaczałem, iż wg nauczania Kościoła rzymskokatolickiego mieszkanie na sposób małżeński mężczyzny i kobiety przed ślubem jest grzechem.

■ **Czy na pielgrzymce rowerowej zostawił ksiądz młodzież bez opieki?**

– Zorganizowałem dwie rowerowe pielgrzymki z młodzieżą do Rzymu i kilka pielgrzymek po Polsce. Młodzież była stale pod opieką moją lub innej osoby dorosłej będącej opiekunem.

■ **Dlaczego ksiądz zamieścił na swoim profilu zdjęcie korespondenta TVN, jednoznacznie sugerujące powiązania tej stacji z Rosją? Czy fakt przebywania korespondenta tej telewizji w Rosji świadczy, zdaniem Księdza, o popieraniu rosyjskiej inwazji?**

– Umieszczone zdjęcie, w moim mniemaniu, nie sugerowało powiązania stacji TVN z Rosją. Nie uważam, że ta stacja, czy jakakolwiek inna, popiera inwazję rosyjską na Ukrainę.

■ **Czy Ksiądz pogardliwie się wyrażał o osobach LGBT ?**

– Nie wyrażałem się pogardliwie o osobach LGBT, natomiast wyrażałem dezaprobatę wobec każdej profanacji symboli religijnych, w tym także profanacji mszy świętej czy procesji Bożego Ciała, na paradach równości.

■ **Jak Ksiądz skomentuje wpisy nauczycielek, potwierdzające niewłaściwe zachowanie Księdza wobec uczniów i nauczycieli? (Post Kacpra Łysia zapewne Ksiądz widział, jeśli nie, to proszę o przeczytanie).**

– Nie znam wpisów na Facebooku wskazanych osób, więc trudno mi się do nich odnieść. Jako ksiądz i nauczyciel przyjmuję, że jestem oceniany przez ludzi i mają oni prawo do własnego zdania na mój temat. Jeśli dotrą do mnie wypowiedzi Pań Profesor, wówczas rozważę ich argumenty i odniosę je do siebie.

■ **Dlaczego 2 marca kazał Ksiądz pisać uczniom wypracowania na swój temat? Czy uważa Ksiądz, że to był dobry sposób na zebranie ocen o sobie?**

– Tak, poprosiłem o wypełnienie anonimowej ankiety nt. mojej postawy i sposobu prowadzenia katechezy. Zważywszy, że była anonimowa, nie mogę o niej mówić. Dziękuję uczniom za szczere i otwarte odpowiedzi. Być może błędem z mojej strony był brak konsultacji z Panią Dyrektor mojej szkoły, za co serdecznie przepraszam.

■ **Czy nadal zamierza Ksiądz uczyć młodzież?**

– Mam nadzieję, że będzie mi dane nadal uczyć młodzież. Uważam, że młodzież jest wspaniała. Od niej można się też bardzo wiele nauczyć. Jeśli się ze mną nie zgadza, a swój brak zgody wyraża w sposób kulturalny, to zasługuje na szacunek i uznanie. ■

R E K L A M A

POMOC PRAWNA POMOCY OBYWATELSKIE MEDIACJA
POWIAT SIEDLECKI
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Nie radzisz sobie z zadłużeniem?
Nie możesz porozumieć się z sąsiadem?

Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji. Darmową pomoc uzyskasz w jednym z trzech punktów zlokalizowanych na terenie powiatu siedleckiego.
Szczegółowe informacje o zakresie i zasadach korzystania ze wsparcia znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Siedlcach, pod adresem: **https://samorzad.gov.pl/web/powiat-siedlecki/** w zakładce:
Nieodpłatna pomoc prawna oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie oraz pod numerem telefonu **25 644 72 17.**

R E K L A M A

Firma TYM-BUD s.p. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

eprasa.pl f201bf72e8

MOIM ZDANIEM...

Czy świat jest bezradny wobec wojny w Ukrainie z obawy przed konfliktem globalnym?

CZESŁAW MROCZEK
były wiceminister obrony, poseł PO

– Podstawową odpowiedzialnością świata jest wygaszenie tego konfliktu, a nie jego podsycanie i zmianę w wojnę światową. Ukraina jest bardzo wspierana przed NATO i Unię Europejską, od których dostaje nowoczesny sprzęt. Wydaje się, że to postępowanie jest w tej chwili słuszne. Nie wolno nam zrobić niczego więcej, co pogorszy sytuację. Wiem, że giną niewinni ludzie, wiem, że to barbarzyństwo. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że NATO do wojny nie przystąpi, bo to byłaby już trzecia wojna światowa. I ta katastrofa przekształciłaby się w jeszcze większa katastrofę. A przecież nikt tego nie chce.

WASYL TOŁOCZKO
radny ukraińskiego miasta Berdyczów

– Jeszcze do niedawna ludzie w Ukrainie byli podzieleni, część mówiła, że powinniśmy być w NATO, a część, że nie. Teraz wszyscy są jednomyślni – chcemy być w NATO. Mamy to nawet zapisane w konstytucji. Robimy wszystko, by stać się też częścią Unii Europejskiej. Obecnie prosimy jedynie o zamknięcie nieba nad Ukrainą, by rosyjskie samoloty nie mogły zrzucać rakiet i strzelać do cywili. W sobotę przyjechałem do Siedlec z Berdyczowa. Po drodze widziałem zbombardowane szkoły, przedszkola, domy. Rosja nie bombarduje celów wojskowych, tylko ludność cywilną. Chodzi o to, żeby dłużej nie mogli tego robić. My nie chcieliśmy tej wojny, nawet się na nią nie przygotowaliśmy, nie chcemy też trzeciej wojny światowej. Nikt z nas nie wie jednak, co siedzi w głowie Putina...

ROBERT SZCZEPANIK
wiceprezydent Siedlec

– Prezydent Ukrainy chce wprowadzenia zakazu lotów nad Ukrainą. NATO nie może tego zrobić, bo da Putinowi pretekst, że wojska inne niż ukraińskie angażują się w konflikt. Cały sercem jestem z Ukraińcami, ale musimy też wiedzieć, że ten kraj nie przystąpił jeszcze do NATO, w związku z czym nie obowiązuje ich punkt piąty traktatu, mówiący, że jeśli jeden z krajów sojuszu zostanie napadnięty, to reszta musi mu przyjść z pomocą. Uważam, że deklarowane przez państwa UE dostawy broni dla Ukrainy muszą iść szybciej. Chodzi o broń ofensywną, by mogli się nie tylko bronić, ale również przejść do ataku. Czy Putin zaatakowałby Polskę, gdybyśmy wykonali jakiś nieprzemyślany ruch? Jeszcze 2 tygodnie temu każdy z nas myślał, że Putin nie zaatakuje Ukrainy. Stało się inaczej. Nałożone sankcje powodują u Putina frustrację. A on podobno jest niestabilny emocjonalnie. Należy mieć tylko nadzieję, że osoby z jego otoczenia są bardziej racjonalne, bo inaczej czekać nas może konflikt nuklearny, a to oznacza koniec świata, jaki znamy.

Dr. hab. prof. ucz.
CEZARY KALITA
filozof polityki, UPH

– Świat zawsze jest bezradny, gdy dzieją się złe rzeczy na dużą skalę. Pocieszające, ale i smutne, jest to, że po okresie bezradnego przyglądania się złu następuje jednak reakcja. Tak było w czasie II wojny światowej. Na początku istniało przyzwolenie na agresję Hitlera. Gdy została przekroczona skala działań wojennych, świat zareagował, chociaż musiało się wydarzyć naprawdę dużo nieszczęść (aneksja kilku krajów). Teraz też panuje wyczekiwanie i nadzieja, że Putin i Rosjanie się opanują, że rozpoczną rokowania pokojowe. Jeśli nie, a retoryka Putina w jego oczekiwaniach przywrócenia ładu sprzed 1997 roku (oznaczałoby to wyjście Polski z NATO!) dalej będzie absurdalna, to może nastąpić eskalacja. Tego nikt na świecie nie chce, ale opamiętanie leży po stronie Putina i jego otoczenia. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

– Dziadku, ja już 3 dni nie płakałem – powiedział 8-letni chłopiec z Ukrainy.

Twardzi faceci nie kryli łez

Ośmioletni wnuk **Wasyla Tołoczki** z Berdyczowa od trzech dni nie płakał. Tyle, ile przebywał w Siedlcach. Wcześniej słyszał spadające bomby i musiał biec do schronu. – Dziadku, Polska to jest raj! – powiedział.

Wasyl Tołoczko opowiadał o tym w obecności prezydenta Siedlec **Andrzeja Sitnika**. Obaj panowie, twardzi faceci, mieli łzy w oczach. Prezydentowi Siedlec drżał głos i trzęsła się broda. Podziękował za te słowa w imieniu wszystkich mieszkańców Siedlec, którzy przyjęli już w swoich domach prawie 800 osób z Ukrainy.

Andrzej Sitnik i Wasyl Tołoczko

fot. Pyt

Wasyl Tołoczko jest radnym z Berdyczowa, wcześniej był urzędnikiem miejskim. – Gdy 24 lutego o 5. rano syn zadzwonił, że słyszy wybuchy, byłem zszokowany – wspomina. – Nikt nie wierzył, że wojna naprawdę się zacznie. Dwie godziny później dostałem SMS od prezydenta Siedlec, że będą nas wspierali.

W Siedlcach **Grzegorz Orzełowski** organizował już transport z najpotrzebniejszymi rzeczami. W zeszłym tygodniu wyjechał kolejny, zorganizowany przez urząd miasta i prezydenta. Najważniejszymi rzeczami były syreny, dzięki którym można zawiadamiać o zbliżającym się ostrzale. – Na konto, który podaliśmy w komunikatach, wpłynęło ok. 60 tys. zł – mówi prezydent Sitnik. – Kupiliśmy za to sprzęt, leki i wyposażenie dla ukraińskich żołnierzy.

Wasyl Tołoczko przyjechał do Siedlec z synowymi (jedna w 7. miesiącu ciąży) i wnukami. Jego synowie i żona zostali. – Serce mi krwawi. Żona nie chciała jechać, jest dyrektorką szkoły, chce zostać z synami. Ja musiałem jechać, bo synowa jest w ciąży i chciałem zapewnić bezpieczeństwo wnukom.

Z powodu wieku nie miał problemu z przekroczeniem granicy. – Po drodze widziałem straszne rzeczy. Rosjanie ostrzeliwują szkoły, szpitale, strzelają do cywilów. Nasi rosyjscy „bracia" odpalili już ponad 600 rakiet.

Po przyjeździe poszedł z całą rodziną do kościoła, by modlić się za Ukrainę i za Polaków. – Bo przyjęliście nas tutaj z takim sercem...

Pan Wasyl opowiadał, jak chciał w Siedlcach wypłacić pieniądze z bankomatu. Karta nie działała. – Podszedł do nas młody człowiek, około 25-letni, próbował nam pomóc. Nie udawało się, więc sięgnął do kieszeni i chciał nam wręczyć swoje pieniądze! Podziękowaliśmy, powiedzieliśmy, że my tu wszystko mamy, ale ta sytuacja pokazuje, jak o nas dbacie. Gdy ktoś usłyszy język ukraiński, to od razu chce pomagać. Mój wnuczek mówi: „Dziadku my ich nie znamy, oni nas nie znają, a jednak chcą pomagać..." Jesteśmy wam wszystkim strasznie wdzięczni.

Jak wynika z danych urzędu miasta, do poniedziałku, 7 marca, w Siedlcach zarejestrowało się prawie 800 uchodźców z Ukrainy. Zdecydowana większość to dzieci. Dwadzieścioro poszło już do siedleckich szkół podstawowych, a czworo do przedszkoli. W hotelach przygotowano dla uchodźców 176 miejsc, łatwo więc wyliczyć, że zdecydowana większość Ukraińców przebywa w domach prywatnych. – Są tacy, którzy czekają jeszcze na gości – dodaje prezydent Sitnik. – I dzwonią do nas po kilka razy z pytaniem, czemu jeszcze do nich nikogo nie przysłano.

JUSTYNA JANUSZ

Z Krzeska na granicę w Krościenku

Cztery tysiące kanapek

– To była naprawdę szybka akcja – mówią członkowie Stowarzyszenia „Sokial" z Krzeska-Królowej Niwy w gminie Zbuczyn. – Skontaktowaliśmy się z naszymi znajomymi w Rzeszowie, którzy mieli doskonale rozeznanie o sytuacji na granicy. Od nich dowiedzieliśmy się, że wszędzie jest pod dostatkiem żywności o długim terminie spożycia. Brakuje natomiast zwykłych kanapek...

fot. arch. Stowarzyszenia „Sokial"

Akcja robienia kanapek ruszyła natychmiast. Włączyły się w nią Koła Gospodyń Wiejskich, szkolne koła wolontariatu i zwykli mieszkańcy. Potem trzeba było zorganizować transport. Znaleziono dwa busy, które bezpłatnie przekazał jeden z przedsiębiorców z gminy Zbuczyn oraz strażacy z Krzeska. Na granice w Krościenku zawieziono ponad 4 tysiące kanapek. Kolejny bus z kanapkami ruszył w drogę 5 marca.

– Okazało się, że kanapki były bardzo potrzebne, bo uchodźcom trudno przyrządzać sobie posiłki na granicy – mówią uczestnicy akcji. – Wszystkie kanapki zostały rozdane błyskawicznie. A my nie zaprzestajemy naszej akcji, której prowadzenie jest możliwe głównie dzięki zaangażowaniu wielu mieszkańców gminy Zbuczyn. To oni dostarczają żywność, pomagają w pracy. Dopiero razem możemy zrobić bardzo wiele.

■■■

W gminie Zbuczyn prowadzona jest zbiórka pieniędzy, za które zostaną zakupione najpotrzebniejsze rzeczy przeznaczone na pomoc dla Ukrainy.

– Pomoc trafi do naszych partnerskich gmin na Ukrainie Demidyewka i Tarakanów – mówi wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**. – Zostanie ona przekazana bezpośrednio samorządowcom. Wcześniej ustalaliśmy z nimi dokładnie, co jest teraz najbardziej potrzebne. Nasi przyjaciele z Ukrainy prosili między innymi o zakup urządzeń do kruszenia betonu. Są one potrzebne do usuwania gruzów po zbombardowanych budynkach – dodaje.

Do najpotrzebniejszych rzeczy należą też: agregaty prądotwórcze, szlifierki, młoty udarowe, ale także drobniejsze przedmioty – latarki, śpiwory, grzejniki, artykuły medyczne, czy powerbanki. Potrzebna jest też żywność o długim terminie przydatności do spożycia.

– Zebraliśmy już ponad 30 tys. zł. Poza pieniędzmi prowadzimy też zbiórkę rzeczową – informuje wójt.

Potrzebne przedmioty, urządzenia czy żywność można dostarczać do siedziby straży w Zbuczynie w dni powszednie w godz. 17-20. Pieniądze należy wpłacać na konto Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbuczynie ul. Dębowa 2.

Nr PL 45 9198 0003 0000 0459 2000 0040 S.W.I.F.T POLUPLRP z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy". Bliższe informacje na temat pomocy dla Ukrainy w Urzędzie Gminy Zbuczyn, tel. 797 312 666.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

eprasa.pl f201bf72a8

Wicepremier i minister rolnictwa na spotkaniu z rolnikami w Grębkowie:

Żywności i paliwa nie zabraknie

O trudnym czasie dla hodowców trzody chlewnej, drogich nawozach i pakiecie ubezpieczeń rolniczych mówił w Grębkowie wicepremier i minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

Sala wypełniona była zaledwie w połowie.

Spotkanie odbyło się 2 marca w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grębkowie. Organizatorzy przygotowali wiele miejsc dla publiczności, licząc na dużą frekwencję. Może i słusznie, gdyż na wcześniejsze, które miało się odbyć 24 stycznia, a z powodu pandemii zostało odwołane, szykowało się wielu rolników, również spoza powiatu węgrowskiego. Na tym spotkaniu sala wypełniona była zaledwie w połowie.

– Może sala nie pęka, ale to oznacza, że w rolnictwie nie jest najgorzej. Ja to odbieram jako taki dobry znak – stwierdził wicepremier.

BĘDĄ DOPŁATY DO NAWOZÓW

Henryk Kowalczyk zaznaczył, że gdy przed trzema miesiącami obejmował resort, zdawał sobie sprawę z problemów nurtujących rolnictwo. Jednym z nich jest utrzymująca się od kilku lat niska cena żywca wieprzowego, co sprawia, że produkcja trzody chlewnej jest praktycznie nieopłacalna. Problem leży jednak poza Polską, a nawet poza Europą, bo to Chińczycy zamknęli swój rynek przed mięsem i wyrobami z Europy. Na starym kontynencie są więc nadwyżki wieprzowiny, co skutkuje niskimi cenami. Jeśli w krajach Europy produkcja wieprzowiny spadnie (nadal jest nadprodukcja), to może ceny odbiją się od dna.

Drugi problem to bardzo wysokie ceny nawozów. Wzrosły, bo wzrosła cena gazu, nawet pięciokrotnie. Wicepremier poinformował, że jego resort opracował rekompensujący system dopłat do nawozów kupowanych od września 2021 roku. Na jego wprowadzenie potrzebna jest jednak akceptacja Komisji Europejskiej. Decyzja powinna zapaść w tym tygodniu.

Dużą cześć wystąpienia wicepremier poświęcił rolniczym ubezpieczeniom. Resort rolnictwa opracował kompleksowy system, w którym ubezpieczeniu podlegałyby zarówno uprawy, jak i zwierzęta. Składka wynosiłaby nie więcej niż 9% sumy ubezpieczenia. Rolnik pokrywałby 35% składki, budżet państwa 65%. Ten system ruszy już 15 marca.

Trwają też prace nad ustawą, która umożliwi rolnikom przechodzenie na emeryturę bez obowiązku przekazywania gospodarstwa. Jeśli w kwietniu Sejm ją przyjmie, a Senat i prezydent zatwierdzą, nowe przepisy mogłyby wejść w życie już w lipcu.

MAMY ZAPASY

Rolnicy pytali o paliwa, a w konkretnie kłopoty z jego zakupem w ilościach hurtowych. Henryk Kowalczyk uspokajał, że to kłopoty przejściowe, które poniekąd Polacy sami sobie zafundowali, wykupując masowo paliwo na stacjach benzynowych w dniu wybuchu wojny w Ukrainie. – Mogę zapewnić, że paliwa nie zabraknie, bez względu, czy ropa będzie płynęła z Rosji, czy nie – powiedział Henryk Kowalczyk. Dodał, że jedyny problem energetyczny, który Polska może mieć w związku z wojną w Ukrainie, to jest gaz. Chyba że do jesieni uda się dokończyć gazociąg Baltic Pipe, wówczas i z gazem uniezależnimy się od Rosji.

Wicepremier zapewnił, że żywności też nie zabraknie. – Dzięki polskim rolnikom możemy czuć się bezpiecznie. Żywności wystarczy, mamy nadwyżkę. W ubiegłym roku wyeksportowaliśmy żywność o wartości 40 mld euro – stwierdził. Apelował, żeby nie ulegać panice, bo to do niczego dobrego nie prowadzi.

ZAWIESIĆ ZIELONY ŁAD

Było też wiele pytań dotyczących spółek wodnych, rosnących rat kredytów na inwestycje w rolnictwie, szkód wyrządzanych przez zwierzynę leśną, trudnej sytuacji na rynku jabłek oraz Zielonego Ładu.

Henryk Kowalczyk

– Czy nie należy wykorzystać sytuacji związanej z Ukrainą i w Komisji Europejskiej nie zaniechać tego Zielonego Ładu? – pytał jeden z rolników. – Bo pomysły w nim zawarte są niszczące dla rolników produkujących żywność na rynek.

– Jestem za tym, żeby zawiesić Zielony Ład, ale to chyba nierealne. Niestety, przyjęto go w Europie 2 lata temu i zatwierdzono – odparł Henryk Kowalczyk. Przekonywał, żeby nie demonizować Zielonego Ładu, bo jest jeszcze polska strategia, w której zapisano rozsądne cele, m.in. redukcję o 1 kg czystego azotu na hektar, a o 5% środków ochrony roślin i o 10% stosowania antybiotyków.

Wicepremier przyznał, że rozumie trudną sytuację producentów owoców. Poinformował, że w magazynach jest około miliona ton jabłek konsumpcyjnych, których nie da się sprzedać. – Zaproponowałem, żeby te jabłka przeznaczyć na przemysł i dopłacić rolnikom różnicę między cenami jabłek przemysłowych i konsumpcyjnych – powiedział Henryk Kowalczyk. Zaznaczył jednak, że to rozwiązanie wymaga wcześniejszej akceptacji Komisji Europejskiej.

KOSZ Z WIKTUAŁAMI

Spotkanie wicepremiera przebiegało w dobrej atmosferze. Pytania nie były napastliwe, a odpowiedzi były spokojne i rzeczowe. Henryk Kowalczyk usłyszał nawet, że jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Na koniec wicepremierowi oraz towarzyszącym mu osobom (posłowi **Maciejowi Górskiemu** i szefowi gabinetu politycznego wicepremiera **Przemysławowi Bednarskiemu**) podziękowali: prowadzący spotkanie wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński** oraz wicestarosta węgrowska **Ewa Besztak** wraz z towarzyszącym jej członkiem zarządu powiatu **Tadeuszem Kotem**. Pani wicestarosta wręczyła Henrykowi Kowalczykowi wiązankę kwiatów, a Tadeusz Kot kosz z wiktuałami (były w nim kiełbasa, szynka, polędwica, jabłka, słoiczki z miodem, przetworami i dwie flaszki „czegoś"), zapewniając, że to lokalne produkty.

– Szkoda, że dziś jest Środa Popielcowa – stwierdził Henryk Kowalczyk, przyjmując dary.

– Ale jutro też jest dzień – podpowiedziała starosta Ewa Besztak.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

R E K L A M A

Spotkanie z Elżbietą Sieradzińską

16 marca o godz. 18 w Sali Białej MOK w Siedlcach odbędzie się spotkanie autorskie z **Elżbietą Sieradzińską**, autorką książki „Wanda Rutkiewicz. Jeszcze tylko jeden szczyt". Wydarzenie zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach z okazji 30. rocznicy śmierci himalaistki.

Elżbieta Sieradzińska jest pisarką, romanistką, tłumaczką książek, autorką biografii min. Cesári Évory i Wandy Rutkiewicz. Przez wiele lat kierowała Miejską Biblioteką Publiczną w Mińsku Mazowieckim. Została odznaczona brązowym medalem „Zasłużony dla Kultury" Gloria Artis i w uznaniu za zasługi w działalności na rzecz rozwoju kultury Złotym Krzyżem Zasługi. Jej osobowość, talent i ciepło dostrzegła także kapituła plebiscytu „Tygodnika Siedleckiego", przyznając nagrodę „Złote Skrzydła" w 2019 roku. Autorka opowie, jaka naprawdę była najwspanialsza alpinistka w Polsce i dlaczego wolność stawiała ponad własną śmierć. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona. (**ed**)

R E K L A M A

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stornie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 2.03.2022 r.) wykaz zabudowanej części nieruchomości (dz. nr 182/2 o pow. 0,2372 ha) przeznaczonej do dzierżawy w trybie przetargowym na czas nieokreślony położonej we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia będącej własnością Gminy.

Przedmiotem dzierżawy jest pow. 0,1372 ha zabudowana budynkiem „buchty" (część działki ogrodzona), położona we wsi Górzno obręb Górzno Kolonia gm. Górzno, pod adresem ul. gen. Władysława Andersa 7.

Minimalna cena dzierżawy budynku na gruncie pow. 0,1372 ha wynosi 700 zł + obowiązujący podatek VAT za 1 miesiąc (słownie: siedemset złotych plus podatek VAT).

Bliższe informacje dotyczące warunków dzierżawy, można uzyskać w Urzędzie Gminy w pokoju nr 8 lub telefonicznie pod nr 25 681 22 54 w. 39.

eprasa.pl f201bf72e8

Szpilki Zaczyńskiej

Wojenne lekcje

Straszne jest to, że Ukraina wykrwawia się na naszych oczach, a my możemy tylko bezsilnie na to patrzeć. Wsparcie płynące ze świata jest na pewno ważne, ale... nie zmienia faktu, że codziennie giną tam niewinni ludzie. Jak zrozumieć ten świat? Dlaczego nie można wspólnie powstrzymać szaleńca?

Jasne, hamulcem jest widmo globalnego konfliktu, ale prawda jest taka, że waleczni, odważni Ukraińcy walczą o cały zachodni świat. Przyjmują najcięższe uderzenie i ponoszą największą ofiarę. Za nas. Odwdzięczamy się, jak możemy, przyjmując uciekających przed wojną Ukraińców. Dzielimy się z nimi tym, co mamy. Oni są wzruszeni naszą hojnością, my płaczemy razem z nimi nad ich nieszczęściem. Szczerze. Oby wystarczyło nam tego współczucia na długie miesiące.

Wojna w Ukrainie jest dla nas wielką lekcją. Ale nie mówię teraz o egzaminie z człowieczeństwa. Wojna rosyjsko-ukraińska uświadamia, jak dziwnie zachowywały się ostatnio pisowskie elity. Czy to typowo pisowska nieudolność? Czy najważniejsze osoby w państwie były zmanipulowane, sterowane przez rosyjskiego szaleńca? Jak wytłumaczyć fakt, że gdy wywiad amerykański powiadomił w listopadzie polski rząd o wojennych planach Putina, nasz premier pojechał na spotkanie z poplecznikami dyktatora? Jak Morawiecki może dziś patrzeć w oczy Ukraińcom, skoro spotykał się z Marine Le Pen, która otwarcie kwestionowała niepodległość ukraińskich prowincji?

Z tej wojny wynosimy wiele lekcji. Możemy choćby zobaczyć, co się dzieje, gdy nie ma wolnych mediów. Rosja jest dramatycznym przykładem, co robi z ludźmi rządowa propaganda. Naród rosyjski jest odcięty od informacji. Matki chcą wysyłać swoim synom paczki, nie wiedząc, że giną na wojnie. Jawne kłamstwa i propaganda lejące się z ekranów... Skąd my to znamy?

Kolejna lekcja dotyczy naszego miejsca w Europie. Jak dziś się czują buńczuczni pisowcy, krzyczący o unijnej fladze: „szmata" i szczujący na „okupanta z Brukseli"? Dziś, gdy Unia Europejska staje murem przeciwko Putinowi, pisowcy zamilkli. Ba, są nawet szczęśliwi, że w obliczu kataklizmu nie mówi się o zdewastowanych sądach w Polsce i o karach za brak praworządności. Teraz Unia jest cacy. Pisowcy z krzykiem lecą po pomoc, na zasadzie: „Mamo, biją nas, ratuj!"

To, jak Polacy, zwykli obywatele, zachowują się w obliczu wojennego dramatu, świadczy, jak wspaniałym jesteśmy narodem. Na szczęście tych kilka lat dzielenia narodu nie zepsuło w ludziach tego, co w nich najlepsze. To się pisowcom jeszcze nie udało. Jesteśmy jednak Europejczykami, a nie zapyziałymi ksenofobami, homofobami, antysemitami. Tu PiS poniosło wielką klęskę. I ktoś tam na Nowogrodzkiej nerwowo obgryza teraz paznokcie...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Historyczne deja vu

Ukochanej można wysłać kwiaty, bombonierkę albo wiewiórkę-maskotkę z koszyczkiem orzeszków. Rosja ma ten zwyczaj, że miłość wyznaje, wysyłając czołgi. „Ukraińcy to nie tylko naród bratni, prezydent Putin wielokrotnie mówił, że faktycznie jesteśmy tym samym narodem" - przekonuje Siergiej Andriejew, ambasador Rosji w Polsce. Jest tylko jeden mały problem: władza w Ukrainie. Ambasador mówi to wprost: „Problem jest w tym, że naszym zdaniem, nie reprezentuje ona rzeczywistych interesów i woli narodu ukraińskiego".

To nie jest agresja, lecz wyraz zawiedzionej miłości. Ukochana zapatrzyła się w może nieco zepsutego, choć bogatego kawalera o imieniu Zachód. Trzeba więc jej przypomnieć, że z nikim nie będzie jej tak dobrze jak z Rosją. Jeśli Ukraina nie wita rosyjskich czołgów kwiatami, to tylko dlatego - przekonują rosyjscy propagandyści - że chwilowo nie jest sobą.

Czeski pisarz Milan Kundera tak wspominał swoją podróż w 1968 r., gdy Rosjanie najechali Czechosłowację: „Wszędzie na drogach, na polach, w lasach, rosyjska piechota. Zatrzymano mój samochód. (. . .) Oficer, który polecił przeszukanie, spytał mnie po rosyjsku: *Kak czustwujeties?*, *Jak się pan czuje?* Pytanie nie było złośliwe ani ironiczne. Przeciwnie: oficer mówił dalej: *To wszystko jest wielkim nieporozumieniem. Ale wszystko się ułoży. Musi pan wiedzieć, że my kochamy Czechów. Kochamy was*!

Krajobraz rozjechany przez tysiące czołgów, przyszłość kraju przesądzona na wieki, czescy mężowie stanu aresztowani i wywiezieni, a oficer wojsk okupacyjnych składa wam miłosną deklarację. (. . .) Wszyscy przemawiali mniej więcej jak on: ich postawa nie wynikała z sadystycznej przyjemności gwałciciela, lecz z innego archetypu: miłości zranionej: dlaczego Czesi (tak bardzo ich kochamy!) nie chcą żyć z nami i w ten sam co my sposób? Jaka szkoda, że musieliśmy posłużyć się czołgami, aby nauczyć ich czym jest miłość". Tyle Milan Kundera.

W miejsce Czechów w roku 1968 można wstawić Węgrów w 1956, Litwinów w 1940 albo Ukraińców w roku 2022. Oficerowie wojsk okupacyjnych wyznają uczucia i fantazjują o powitaniu kwiatami. Żadnej agresji. Tylko miłość Rosji.

Tylko w minionym stuleciu „oswobadzała" nas trzy razy. W 1920 daliśmy radę, to wróciła w 1939, w porozumieniu z Hitlerem. Skończyła z Polską, to uderzyła na Finlandię. W 1940 zabrała Rumunii Besarabię, wkroczyła na Litwę, zajęła Łotwę i Estonię. W 1945 znowu oswobadzała Polskę, dobijając faszystowskiego gada. W 1956 najechała Węgry, w 1968 Czechosłowację, w 1979 Afganistan. Dwadzieścia lat temu zdemolowała Czeczenię, w 2008 napadła na Gruzję. W 2014 zajęła Krym.

Żaden kraj nie jest bezpieczny, jeśli pokocha go Wielka Rosja.

DARIUSZ KUZIAK

Podstawowym źródłem utrzymania rodziny powinna być pensja...

Będą naciski na podwyżki

Z siedlczaninem ANDRZEJEM RADZIKOWSKIM, przewodniczącym OPZZ, a także przewodniczącym Rady Dialogu Społecznego, rozmawia Mariola Zaczyńska.

Andrzej Radzikowski fot. arch.

■ **Czy te dwie funkcje, przewodniczący OPZZ i przewodniczący RDS, nie kolidują ze sobą? Przecież z założenia musi Pan bronić interesów pracowników, które bywają sprzeczne z interesami pracodawców.**

– Teoretycznie mogą być sprzeczne, ale w RDS moim zadaniem jest tworzenie klimatu, aby wszyscy partnerzy, czyli pracodawcy, pracownicy i strona rządowa mogli się wypowiedzieć. Pracodawcy mają w Radzie aż sześciu reprezentantów, a związki zawodowe tylko trzech.

■ **OPZZ naciska na wzrost płacy minimalnej, tymczasem pracodawcy skarżą się na rosnące obciążenia i na dramatyczny wzrost opłat za energię i gaz. Mówią, że są już zmęczeni walką o przetrwanie.**

– Dane z GUS o rentowności i zyskach przedsiębiorstw wskazują, że nie jest z nimi tak źle, mają na kontach zgromadzonych kilkaset miliardów złotych. Tylko że polska gospodarka nie jest w swojej większości innowacyjna. Jeśli nie zainwestujemy w postęp technologiczny, robotyzację, to przegramy na rynku światowym, bo produkcja będzie przestarzała, a siła robocza tańsza. I tak się dzieje, na razie praca fizyczna jest tańsza niż inwestycje.

■ **Ale wiele przedsiębiorstw jednak nie stać na inwestycje. A przy rosnącej inflacji walka o podwyżki wynagrodzeń to błędne koło.**

– Z powodu inflacji mamy spadek płacy realnej. Budżetówka od lat miała zamrożone podwyżki. Gdy przy inflacji na poziomie 3,5% przewidziano na ten rok wzrost wynagrodzeń o 7,5% , to jeszcze wydawało się, że pracownicy coś zyskają. Ale teraz mamy inflację na poziomie ponad 9%, więc pracownicy już są stratni. Na pewno należy się spodziewać, że będą naciski na wzrost pensji. Podczas ubiegłorocznych negocjacji płacowych postulowaliśmy obniżenie podatków dla mniej zarabiających, co zostało zrealizowane w Polskim Ładzie. Pracownicy zarabiający poniżej 5 tys. zł i emeryci ze świadczeniem poniżej 2,5 tys. zł otrzymają nawet 250 zł więcej. Dla nich to kwoty istotne.

■ **Od dłuższego czasu mamy rynek pracowników, co znaczy, że mogą dyktować warunki, bo rąk do pracy brakuje. Wiele osób wiąże to z rozdawnictwem świadczeń, bo choćby pracownicy sezonowi rezygnowali ze zbiorów owoców, gdyż tyle samo otrzymywali z „500 plus", nie pracując.**

– To zjawisko jest bardziej złożone. Ale istotnie, nie powinny być zachwiane relacje między świadczeniami socjalnymi a wynagrodzeniem. Podstawowym źródłem utrzymania rodziny powinna być pensja. Rynek pracownika? Nie jestem do końca pewny, że tak jest. Ale fakt, że tylko niewiele ponad 60% dorosłych Polaków pracuje. Zapewne wynagrodzenie nie zachęca do podejmowania pracy.

■ **Gdy wprowadzano zakaz handlu w niedzielę, przedsiębiorcy alarmowali, że przyniesie to duże straty, a i sami pracownicy byli podzieleni w opiniach o potrzebie takiej regulacji.**

– Raczej nie podzielamy poglądu, że ten zakaz przynosi straty, bo w sklepach notuje się większe obroty w pozostałe dni. Problemem jest za to nierówne potraktowanie pracowników, bo nie wszyscy mają wolne niedziele. Jako OPZZ opowiadaliśmy się za zmianami w kodeksie pracy, aby zagwarantować pracownikom przynajmniej dwie wolne niedziele w miesiącu, a także podwyższyć wynagrodzenie za pracę w tym dniu. Pracodawca mógłby przekalkulować, co mu się bardziej opłaca: dać pracownikom wolne, czy więcej im zapłacić. Niestety, nie posłuchano nas.

■ **Konsumenci i tak są niezadowoleni z tego zakazu. Wszystkim powinno dać się wolny wybór, a nie regulować rynek zakazami. Ale chciałabym zapytać o etos pracy. Czy jeszcze jest coś takiego? Na rynek wchodzą nowe pokolenia, wychowane na smartfonach, „żyjące" wirtualnie w internecie.**

– Mentalność Polaków generalnie się zmienia. Wśród starszego pokolenia wielu pracuje w jednej firmie całe życie, ale wśród młodych ludzi etos pracy jest powoli zastępowany etosem pieniądza. To pokolenie jest mniej związane z firmą poprzez pracę, którą wykonuje, a bardziej przez wynagrodzenie, jakie może otrzymać. W korporacjach ludzie potrafią pracować bez ustanku, dzień i noc, ale za pieniądze. Mamy więc coraz więcej singli, bo brakuje miejsca na relacje i czas dla siebie.

■ **W jakim miejscu w Europie jesteśmy pod względem zarobków i ich siły nabywczej?**

– W dolnej strefie stanów średnich.

■ **Wyżej niż kiedyś?**

– Raczej nie, cały czas jesteśmy gdzieś bliżej końca niż bliżej środka.

■ **Wszyscy odczuwamy teraz podwyżki cen energii i gazu. Polegliśmy przy transformacji energetycznej i pakiecie klimatycznym. Straciliśmy czas i pieniądze.**

– OPZZ ma dużo krytycznych uwag do polityki klimatycznej Polski. Nasza sytuacja jest trudniejsza niż reszty Europy, bo opieramy się na węglu. Odejście od tego surowca jest możliwe po odbudowaniu alternatywnego systemu energii, przy czym same źródła odnawialne nie wystarczą, potrzebne jest wzmocnienie, najpewniej energią atomową albo gazową. Ale wyzwaniem będzie odtworzenie utraconych miejsc pracy, których może być kilkadziesiąt tysięcy. Zabiegaliśmy o opracowanie krajowego planu odbudowy, który został przyjęty. Niestety, rząd się przepycha z Unią sprawami, które nie mają związku z pakietem klimatycznym i transformacją energetyczną, a miliardy złotych, które miały iść na tworzenie miejsc pracy, są zawieszone. Tymczasem mogłyby już iść na nowe technologie. W tym punkcie krytycznie oceniliśmy działania rządu.

■ **Te pieniądze są zawieszone, a opłata za emisję dwutlenku węgla gdzieś przepadła.**

– W ubiegłym roku było to 25 mld zł. O tyle więcej zapłacili odbiorcy, przy czym te pieniądze wpłynęły do budżetu polskiego, a nie unijnego. W zamyśle miały być przeznaczone na budowanie niskoemisyjnych lub bezemisyjnych źródeł energii. Nie wiemy, na co poszło 25 miliardów, pytałem o to już dwukrotnie, ale nie otrzymałem odpowiedzi. Na budowę alternatywnych źródeł energii potrzeba kilka lub kilkanaście lat, a my, jak dotąd, straciliśmy dużo czasu.

■ **Czy RDS ma instrumenty, aby wesprzeć działania Polski związane z wojną w Ukrainie?**

– Agresja Rosji na Ukrainę jest ogromnym wyzwaniem politycznym, humanitarnym, gospodarczym i społecznym dla Polski, Europy i całej społeczności międzynarodowej. Ukraina zasługuje na pomoc i tej pomocy oczekuje. W ramach prezydium RDS omawiamy już wszystkie możliwości udzielenia konkretnych form pomocy dla ponad miliona uchodźców z Ukrainy, którzy znaleźli swoje schronienie w Polsce. ■

FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia
NOWOCZESNE
LECZENIE
BEZZĘBIA

601 84 07 84
Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 141

Eurodiagnosis
BADANIE REZONANSEM MAGNETYCZNYM
Badania wykonujemy w miastach:
Włodawa – SPZOZ we Włodawie – ul. J. Piłsudskiego 64
Siedlce – SPZOZ w Siedlcach – ul. Starowiejska 15.
Sokołów Podlaski – SPZOZ w Sokołowie Podlaskim – ul. Ks. Jana Bosco 5
Lubartów – SPZOZ w Lubartowie – ul. Cicha 14
Łuków – SPZOZ w Łukowie, ul. Rogalińskiego 3
Międzyrzec Podlaski – SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim, ul Warszawska 2-4
Wiemy, jak ważne jest szybkie diagnozowanie problemów zdrowotnych, dlatego gwarantujemy krótki czas oczekiwania na badanie oraz atrakcyjne ceny. (cennik oraz wiele innych informacji znajdziecie Państwo na stronie www.eurodiagnosis.pl)
Rejestracja telefoniczna na badanie rezonansu magnetycznego:
Bezpłatna infolinia: 800 70 70 72
Zapraszamy do kontaktu kontakt@eurodiagnosis.pl

NEODERM
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00
KLINIKA DERMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
Nowość w Siedlcach!
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
• LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU
• SEKSUOLOGIA
Promocja!
-30% na pakiet 2 zabiegów laserowych

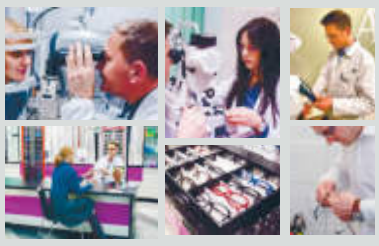
OPTYK ALFA
- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów
SALON UL. TRAUGUTTA 32,
506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5,
574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI
OPTYKALFA.PL
Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

Dom dla osób starszych

Od kilku lat Centrum Medyczno-Diagnostyczne w Siedlcach tworzy w całym regionie Dzienne Domy Opieki Medycznej dla osób starszych lub wymagających opieki. Osoby, które tu trafią, są objęte kompleksową opieką począwszy od lekarza, pielęgniarki, psychologa, fizjoterapeutę po dietetyka i terapię zajęciową.

Dzienne Domy Opieki Medycznej to wspólny projekt finansowany m.in. z pieniędzy unijnych realizowany przez urzędy marszałkowskie. To takie ogniwo pomiędzy domem a szpitalem lub Zakładem Opieki Leczniczej.

OCENA W SKALI

Kryterium przyjęcia do DDO jest ocena pacjenta w skali Barthel. Jest to międzynarodowa skala pozwalająca na ocenę chorego w zakresie jego sprawności i zapotrzebowania na opiekę. Do DDOM-ów przyjmowani są pacjenci, którzy w tej skali mają od 40 do 65 punktów. Ci, którzy mają mniej niż 40 punktów wymagają wspomagania funkcjonowania w domu lub opieki instytucjonalnej zaś ci powyżej 65 punktów radzą sobie dość dobrze. - Ocena pomiędzy 40 a 65 punktów to stwierdzenie umiarkowanej niepełnosprawności – mówi doktor **Leszek Warsz**, lekarz geriatra. – Celem naszej opieki jest poprawa funkcjonowania tych osób i uniknięcie hospitalizacji. Do Domów dość często trafiają osoby po pobycie w szpitalu, którym trzeba pomóc w powrocie do w miarę sprawnego funkcjonowania. Żeby dostać się do tej placówki potrzeba skierowania od lekarza medycyny rodzinnej lub też lekarza każdej innej specjalności.

Leszek Warsz fot. JJ

Cała opieka jest bardzo dobrze zorganizowana. Uczestnicy zajęć są codziennie przywożeni i odwożeni busem należącym do Centrum. Na miejscu dostają również trzy posiłki dziennie. Cały dzień są pod opieką zespołu, mają też zapewnione konsultacje specjalisty rehabilitacji i geriatry, edukację. - Filarami pobytu naszych pacjentów w Domach są aktywność fizyczna i umysłowa – dodaje Leszek Warsz. Uczestnicy pracują w kilkunastoosobowych grupach. – Bo ważne są interakcje społeczne – mówi lekarz. Okres pobytu w Domu wynosi 6 tygodni. W tym czasie podopieczni przechodzą intensywną rehabilitację ruchową, jak również chociażby logopedyczną. Uczestniczą w zajęciach z terapii zajęciowej. W zależności od pory roku wykonują prace manualne związane chociażby ze Świętami Wielkanocnymi (w tej chwili). - Bardzo ważna jest dla nas współpraca z rodzinami – mówi Leszek Warsz. – I to zarówno na etapie skierowania do naszej placówki, jak i na etapie rehabilitacji. Podpowiadamy, co robić w domu, żeby osoba starsza była jak najdłużej sprawna. Ostatnio mieliśmy chociażby rozmowy na temat suplementowania witaminy D3, która jest bardzo ważna do odpowiedniego funkcjonowania organizmu. Nie wszyscy jednak mogą dostać pomoc w DDOM-ach. Jakie są przeciwwskazania? Przede wszystkim aktywne choroby nowotworowe i choroby psychiczne zwłaszcza w fazie ostrej aktywne uzależnienia i otępienie umysłowe w stopniu umiarkowanym i głębokim. - Stan naszych podopiecznych oceniamy zarówno w chwili przyjęcia, jak i po 30 dniach pobytu – mówi lekarz. – I naprawdę obserwujemy poprawę ich stanu zdrowia. Nie bez znaczenia jest tutaj fakt, że wszyscy przebywają w pewnej grupie osób, gdzie muszą się komunikować, czasem iść na kompromisy. W grupie czasami jest po prostu łatwiej. Lekarz zaznacza, że cały proces leczenia w Domu odbywa się tylko na podstawie wiedzy naukowej, co wyklucza np. stosowanie tzw „leków" homeopatycznych. W czasie pandemii zwalczono z kolei lęki związane ze szczepieniami. Bardzo duże znaczenie ma fakt, że pozostając pod opieką lekarza geriatry pacjenci mają dostosowane odpowiednie leczenie. – Za każdym razem dokonuję przeglądu leków pacjentów zwalczając nadmierne ich zażywanie – mówi Leszek Warsz. – Wiemy bowiem, że osoby starsze często padają ofiarą reklam leków i kupują chociażby suplementy w nadmiernych ilościach. Gdy powstawały DDOM-y czasem trzeba było namawiać starsze osoby, by się do nich zgłosiły. W tej chwili problemu już nie ma, zwykle ustawia się kolejka chętnych. - Starzenie się społeczeństwa jest po prostu faktem – mówi Leszek Warsz. – I to dla nas jest wyzwanie, a nie zagrożenie. Nie da się starości ani uniknąć ani wyleczyć, bo to nie jest choroba. A celem geriatrii jest zapewnienie jak najdłuższego życia w dobrym zdrowiu.

W tej chwili Dzienne Domy Opieki Medycznej prowadzone przez Centrum Medyczno-Diagnostyczne działają w Garwolinie, Oleśnicy, Siedlcach, Bielanach, Mińsku Mazowieckim, Strachówce, Nurze i Hołubli.

CENTRUM® Medyczno-Diagnostyczne
DZIENNY DOM
OPIEKI MEDYCZNEJ

SIEDLCE • MIŃSK MAZOWIECKI • OLEŚNICA • STRACHÓWKA • NUR • GARWOLIN • BIELANY • HOŁUBLA
W trosce o zdrowie
i aktywność Seniorów
✓ OPIEKA MEDYCZNA
✓ REHABILITACJA
✓ EDUKACJA ZDROWOTNA
✓ TERAPIA ZAJĘCIOWA
Świadczenia realizowane nieodpłatnie.
Informacje i zapisy pod numerem:
tel. 502 032 355 • e-mail: ddom@centrum.med.pl
Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
Mazowsze serce Polski
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny
Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.

Kaziuki inne niż zwykle

Patronat „TS”

Tegoroczny Jarmark na Kazimierza, czyli znane Kaziuki w Mordach, odbył się w cieniu wojny w Ukrainie. Burmistrz Mordów Jan Ługowski dziękował mieszkańcom gminy i miasta za przyjmowanie uchodźców i okazywanie im wielkiego wsparcia.

- Dzisiaj jarmark ma służyć pomocy i wsparciu naszych sąsiadów. Cieszę się, że nasi mieszkańcy godnie ich przyjmują. Pan **Zabielski** z miejscowości Stara Wieś przyjął 21 osób: 6 kobiet i 15 dzieci - mówił, a zapraszając na koncert, dodał: - Może to nie czas na tańce i śpiewy, ale nie możemy ulegać jednej osobie, która chce zdestabilizować świat. Życie musi toczyć się dalej. Mamy stoisko, na którym można przekazać wsparcie dla Ukrainy.

Mieszkańcy i goście jarmarku przyznali, że tegoroczne Kaziuki są inne od poprzednich.

- Szkoda ludzi - ubolewał pan **Tomasz**. - Jeśli Ukraińcy dostaną trochę lepszej broni, to może uda im się oprzeć ruskiej potędze i nieobliczalnemu Putinowi. Gdyby ludzie w Rosji i Białorusi się nie bali, to mogliby doprowadzić do rewolucji. Ale większość się boi, bo widać, co z nimi robią, jak biją i zamykają. Ci ludzie też nie chcą wojny. Polacy dużo pomagają, potrafią jednoczyć się w potrzebie. Na jarmark przyjechałem z ziemniakami, jestem tu w każdy czwartek, sam sadzę ziemniaki i potem sprzedaję, ludzie chętnie u mnie kupują. Przekazałem kilka worków dla uchodźców.

Wszyscy śledzą z uwagą doniesienia z Ukrainy. - Aż głowa boli, płakać się chce - mówi pan **Tadeusz**. - Ale jestem dobrej myśli, tego Putina złapią i uduszą. Choć pewnie jeszcze dużo ludzi zginie. Biedni ludzie z rękami na czołgi idą. Tu na jarmarku, pomimo tego, że gra muzyka, to jest bardzo smutno. Zbierają datki dla potrzebujących.

Pani **Władysława Dąbrowska** z gm. Przesmyki przyjeżdża na jarmark co roku. – W przyszłym to już będzie 30 lat... Taką tradycję przejęłam od mojej mamy, która też tu przyjeżdżała z palmami. Ona nie ozdabiała ich, były surowe, a ja trochę ozdabiam je artystycznie. Robię też kwiaty z bibuły. Zajęcie jest, bo jak człowiek sam siedzi, to musi się czymś zająć. A teraz... Płakać się chce, jak cierpią niewinni ludzie. Muszą wszystko zostawiać i uciekać w nieznane. Trzeba być człowiekiem, pomagać i dać z siebie ile można.

Pani **Julia Krzyżanowska** zajmuje się rękodziełem. To jej hobby, robi ozdoby ze wstążek na Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia. - Cieszy to oko, taka własnoręczna robota, można też podarować komuś na prezent. Kiedyś ręcznie robiłam zaproszenia.

Z kolei **Genowefa Sobczyk** z Mordów robi użytkowe laleczki–kieszonki. Podpatrzyła je we Włoszech u córki. Ma zięcia Włocha. – Kupiłam taką jedną, dostosowałam do własnych upodobań. Gdy siedziałam w domu po operacji, trzeba było się czymś zająć i tak właśnie powstały metodą prób i błędów. W tej chwili jest smutny czas, ale trzeba jakoś żyć. Mieszkam sama, dzieci są daleko, chciałam tu przyjść. Nie chodzi, by coś utargować, ważne, by choć trochę na ludzi popatrzeć. Najpierw pandemia wszystkich odizolowała, a teraz ta wojna... Wojna jest gorsza. Jak się patrzy na te biedne dzieci i na te szpitale położnicze, gdzie mamy z noworodkami w piwnicach siedzą... To przerażające. Teraz właśnie moja córka urodziła dzieciątko... Ech, to wszystko jest przerażające.

Pana **Mariana Lipińskiego** zastaliśmy przy kolejnym stoisku. - Tak pięknie zdobi deski i jajka moja żona. Pilnuję, bo teraz śpiewa. Zdobi wszystko metodą decoupage z serwetek. Ja też trochę pomagam, wycinam deski z drewna sosnowego, świerkowego, olchowego potem szlifuję i przygotowuję do ozdabiania. Ona jest artystką, bardzo pracowita, śpiewa, szyje, maluje. Wesoło mam w domu - śmieje się.

Katarzyna Kotowska, przewodnicząca rady miasta i gminy Mordy podziękowała mieszkańcom za wielkie serca. - Na terenie gminy mamy grupę uchodźców z Ukrainy. Działają trzy telefony do koordynacji pomocy, udzielania odpowiedzi. Są osoby, które oferują mieszkania, bo gmina nie ma takiego zaplecza. Ale gdy będzie taka potrzeba, to staniemy na wysokości zadania i przystosujemy budynek po dawnej szkole. Odzew jest wielki. Jako Polacy pokazaliśmy jedność serc w potrzebie.

Za rok będą kolejne Kaziuki...

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Tekst i foto AGA KRÓL

Węgrów

Tablica pamięci „Jura”

W Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Węgrowie odsłonięto tablicę poświęconą kpt. Hieronimowi Piotrowskiemu ps. „Jur”.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w Bazylice Mniejszej. Po mszy zebrani przeszli na ul. Kościelną, gdzie na ścianie budynku dawnej siedziby Urzędu Bezpieczeństwa znajduje się ściana pamięci z tablicami upamiętniającymi ofiary okresu stalinowskiego terroru, m.in. komendanta powiatowego Narodowych Sił Zbrojnych w Węgrowie majora **Stanisława Ostwinda-Zuzgę** ps. „Kropidło” czy rotmistrza **Witolda Pileckiego**. Teraz na ścianie pojawiła się nowa tablica, poświęcona kpt. **Hieronimowi Piotrowskiemu** ps. „Jur”, który 16 stycznia 1947 roku zginął w obławie KGW I UB we wsi Brzuza koło Łochowa.

fot. sej

Na ścianie pojawiła się nowa tablica, poświęcona kpt. Hieronimowi Piotrowskiemu ps. „Jur”.

Po śmierci ciało Hieronima Piotrowskiego zostało przewiezione do Węgrowa i tu przez kilkanaście dni leżało na podwórku UB. Miejsce pochówku „Jura” do dziś pozostaje nieznane.

Jak poinformował nas **Tomasz Staręga**, komendant Stowarzyszenia Jednostka Strzelecka „Niezłomni Węgrów” (był jednym z organizatorów uroczystości), z inicjatywą upamiętnienia Hieronima Piotrowskiego „Jura” w Węgrowie wyszli senator **Maria Koc** i poseł **Maciej Górski**. Oni też ufundowali tablicę.

Po odsłonięciu tablicy, odczytaniu apelu pamięci oraz złożeniu wiązanek kwiatów, zebrani przeszli do Węgrowskiego Ośrodka Kultury, gdzie został wyświetlony film pt. „JUR – Historia prawdziwa”. (**sej**)

Sport dla dzieci wojny

Siedleckie stowarzyszenia i kluby sportowe nie przeszły obojętnie obok ukraińskiej tragedii. Na umożliwienie dzieciom wojny darmowych treningów zdecydował się MKP Pogoń Siedlce.

- Zgłaszający się zawodnicy dołączą do drużyn trenujących w Akademii. Zostanie utworzona także specjalna grupa dla dzieci z roczników 2010-2011, którą obejmie Piotr Woźnica. Wszystkich zainteresowanych treningami, prosimy o kontakt z koordynatorem Akademii, Damianem Soszyńskim pod adresem e-mail d.soszynski@mkppogonsiedlce.pl oraz telefonicznie pod numerem 690 267 326. Zachęcamy również do zbiórki sprzętu sportowego, który pomoże dzieciom z Ukrainy w trenowaniu piłki nożnej. Sprzęt można dostarczyć do biura klubu, od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 - informuje piłkarski II-ligowiec.

Natomiast Miejski Klub Rugby w Siedlcach od 2 marca na każdym treningu prowadzi zbiórkę artykułów żywnościowych o przedłużonej trwałości dla rodzin z Ukrainy. Dla dzieci w wieku 7-12 lat oferuje bezpłatne zajęcia sportowe. Treningi odbywają się w poniedziałki o godz. 18. i w czwartki o godz. 17.30 w sali sportowej SP nr 5 przy ul. Dreszera.

Dzieci z pogrążonej w wojnie Ukrainy mogą skorzystać też z darmowych zajęć siatkarskich w KPS Siedlce.

- Zainteresowani zostaną skierowani do właściwej grupy wiekowej - informuje siedlecki klub. - Więcej szczegółów można uzyskać, pisząc na adres: kps.siedlce@gmail.com lub dzwoniąc do koordynatora Macieja Nowaka, tel. 602 795 390.

Zbiórkę dla Ukraińców prowadzi również ekstraligowa drużyna rugby MKS Pogoń Awenta Siedlce. Ponadto jej dyrektor **Adrian Miałkowski** zdecydował się przyjąć pod swój dach dwie mamy z 6-letnimi córkami. To rodzina zawodnika siedleckiego klubu **Konstantyna Hurtylowa**.

- Zbieramy rzeczy potrzebne do życia dla tej czwórki, która uciekła przed rosyjskimi bombami. Żywność, środki higieniczne, ubrania i zabawki prosimy dostarczyć do siedziby klubu przy ulicy Prusa 6, pok. 36 i 37. Mamy też założone konto bankowe, tylko do wpłat pomocowych, nr 93249000050000400051662604. Otwórzcie serca i wpłacajcie chociaż 1 zł - apeluje ekstraligowiec.

Na bezpłatne treningi koszykarskie zaprasza natomiast UKS Basket Siedlce. Nad chłopcami z roczników 2012-13 opiekę sprawuje trener **Rafał Sobiło**, tel. 605 870 780. Rocznikami 2010-11 opiekuje się **Paweł Kuźma**, tel. 500 246 487. Za rocznik 2007 odpowiada **Piotr Krzemiński**, tel. 501 056 572, za 2006 – **Wiesław Głuszczak**, tel. 506 253 674, a rocznikiem 2005 zajmuje się **Mateusz Bal**, tel. 793 080 713. Dziewczynki trenują – **Tomasz Araszkiewicz**, tel. 606 140 885 (roczniki 2007-08) i Piotr Krzemiński (2009-10). **(PŚ)**

Panie często lepiej sobie radzą w trudnych sytuacjach. Są stanowcze i skuteczne.

Służbowo komendant, ale w domu...

Agnieszka Sienkiewicz pracuje w policji od 26 lat. Z wykształcenia jest ekonomistką. Służbę zaczynała w siedleckiej komendzie, od początku związana z pionem kryminalnym. Awansowała na naczelnika wydziału do walki z przestępczością gospodarczą, a rok temu przeszła do łosickiej komendy na stanowisko zastępcy komendanta. Dzisiaj, jako młodszy inspektor, pełni obowiązki komendanta KPP Łosice.

Agnieszka Sienkiewicz fot. MC

■ **Dlaczego wybrała Panią taką ścieżkę zawodową?**

– Było to tak dawno, że już nie pamiętam. Ale nie żałuję swojej decyzji, jestem zadowolona ze swojej pracy. Daje mi dużo satysfakcji.

■ **Rok temu, dokładnie w Dniu Kobiet, została Pani zastępcą komendanta w Łosicach. To było wyzwanie?**

– Nie ukrywam, że byłam pełna obaw i wątpliwości, czy sprostam stawianym mi zadaniom. Mam za sobą rok nowych doświadczeń, z którymi wcześniej nie miałam do czynienia. Zmienił się zakres moich obowiązków i zmieniło się środowisko, w którym przyszło mi pracować.

■ **Powierzono Pani kierowanie łosicką komendą. Jest Pani w tej chwili jedyną kobietą, której przyszło kierować jednostką policji w naszym regionie. Jak w zdominowanym przez mężczyzn zawodzie pełni się rolę „szefowej"? Jest łatwiej czy trudniej ze względu na płeć?**

– Jest jeszcze za wcześnie, aby mówić, że zarządzam jednostką. W tej chwili mam powierzone obowiązki komendanta. Przyznam, że dobrze „dogaduję się" zarówno z kobietami, jak i mężczyznami. Nie odczułam dotąd, by w policji było kobiecie trudniej sprawować kierownicze funkcje. Nie było sytuacji, bym była traktowana inaczej ani jako przełożona, ani jako podwładna. Nie spotkałam się nigdy z lekceważeniem.

■ **A spotkała się Pani kiedyś z opinią, że kobiety nie powinny pracować w policji?**

– Zdarzały się sytuacje, kiedy mężczyźni wyrażali negatywne opinie na temat służby kobiet w policji. Zostałam naczelnikiem wydziału w siedleckiej komendzie w 2009 roku, pracowałam tam z wieloma kobietami. Liczba kobiet służących w policji systematycznie rosła, stanowiły w końcu połowę wydziału. I niejednokrotnie to panie wykazywały się większą stanowczością i skutecznością. Doskonale radziły sobie w trudnych sytuacjach. Nie zauważyłam, by w realizacji zadań ustępowały kolegom. Zawsze lubiłam pracować z kobietami i zawsze doceniałam ich zaangażowanie oraz to, że mogłam na nie liczyć. Tak samo jest teraz, w KPP w Łosicach.

■ **Czy w domu myśli Pani o pracy? „Czego jeszcze nie zrobiłam, co mam zrobić jutro"... Czy też wychodząc z komendy, odkłada Pani wszystko i stara się zapomnieć o obowiązkach?**

– Zawsze praca zawodowa była dla mnie ważna. Od początku z ogromnym zaangażowaniem podchodziłam do wszystkich zadań i wielokrotnie poświęcałam pracy swój prywatny czas. Nie mogę powiedzieć, że wychodząc z pracy zapominam o zadaniach służbowych, że o nich nie myślę. Nie jest to możliwe, kiedy pełni się funkcję kierowniczą.

■ **Jako mama i żona jest Pani w domu „komendantem" i strażnikiem porządku czy raczej strażnikiem ciepła ogniska domowego? Co z „ploteczkami" z koleżankami, z zakupami, sportem? Lubi pani gotować i zajmować się domem czy może niekoniecznie?**

– Nigdy nie sprawiało mi trudności oddzielenie spraw służbowych od prywatnych. Komendantem jestem służbowo, a w domu, jak najbardziej, matką i żoną. Prywatnie jestem typową kobietą, mam swoje pasje i zainteresowania, na które znajduję czas. Lubię przeczytać ciekawą książkę, obejrzeć dobry film, odwiedzać z rodziną ciekawe miejsca, choćby Mazury, gdzie ładuję akumulatory i odpoczywam. Uwielbiam przebywać z rodziną i przyjaciółmi.

■ **Myśli Pani o tym, co należałoby zmienić w łosickiej jednostce? Czy coś wymaga poprawy?**

– Za wcześnie jest mówić o zmianach w sposobie zarządzania jednostką. Jak już wspomniałam, na ten moment pełnię obowiązki komendanta w Łosicach, a co będzie dalej, to czas pokaże.

Rozmawiała **MILENA CELIŃSKA**

Zbiórka darów dla uchodźców w gminie Siedlce

Porządek musi być...

Radni z gminy Siedlce monitowali, że w pierwszych dniach wojny w Ukrainie w świetlicach wiejskich nie można było prowadzić zbiórki darów dla uchodźców.

– Takie problemy mieliśmy choćby w świetlicy w Rakowcu – mówi radna **Aneta Olszak**. – Dary przekazywane przez mieszkańców trzeba było składować na asfalcie przed świetlicą. Dobrze, że wójt się w porę zreflektował i wydał oświadczenie. Rozumiemy, że trzeba dopełniać określonych formalności, ale w tej sytuacji pomoc dla Ukrainy jest najważniejsza.

O problemach ze zbieraniem darów, tym razem w świetlicy wiejskiej w Białkach, mówiono też kilka dni temu podczas nadzwyczajnej sesji rady gminy. W nawiązaniu do tych informacji i publikowanych komentarzy, wójt **Henryk Brodowski** oświadczył (1 marca), że nie zabrania organizowania zbiórek na pomoc dla Ukraińców w świetlicach wiejskich w gminie Siedlce. Wyjaśnił, że ze względu na to, iż świetlice są mieniem publicznym, to pomimo dramatycznej sytuacji w jakiej znaleźli się Ukraińcy, muszą być zachowane podstawowe formalności. Należy złożyć pismo do Urzędu Gminy w Siedlcach z informacją, kto chce daną świetlicę wynająć, na jaki czas i jakiego typu dary będą tam zbierane. Trzeba też określić, gdzie pomoc będzie przekazywana. (**Z.J.**)

fot. arch.

Darów nie można było składować w świetlicy w Rakowcu.

O konflikcie wokół świetlic czytaj str. 18

R E K L A M A

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO
z 28 lutego 2022 r.
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust.3 ustawy z 10.04.2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz.176) zawiadamiam, że na wniosek z 6 grudnia 2021 r. złożony przez Burmistrza Łochowa, została wydana 28 lutego 2022 r. decyzja Starosty Węgrowskiego nr 3/2022 (znak sprawy: AB.6740.1.10.2021) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: *Budowa drogi gminnej nr 420401W na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 4211W do działki nr ew. 610 obręb 0020 – Majdan w miejscowości Majdan, gmina Łochów, powiat węgrowski*

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0020 Majdan: działka nr ew.: 600, 630 – działka będąca własnością Gminy Łochów

Obręb 0020 Majdan: 596 (**596/2**, 596/1), 616 (**616/1**, 616/2), 601 (**601/1**, 601/2), 602 (**602/1**, 602/2), 599 (**599/2**, 599/1), 612 (**612/1**, 612/2), 604 (**604/2**, 604/1), 605 (**605/2**, 605/1), 606 (**606/2**, 606/1), 609 (**609/2**, 609/3, 609/1), 397 (**397/2**, 397/1), 610 (**610/2**, 610/1), 611 (**611/1**, 611/2), **603**.

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Łochów)

Obręb 0020 Majdan: 442/2 – *działka poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę dróg innej kategorii.*

Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren stają się z mocy prawa własnością Gminy Łochów z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
- oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego,
- zatwierdzenie podziału nieruchomości.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 107, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na uzasadniony interes społeczny. Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Starosta Węgrowski /-/ **Ewa Besztak**

137-1p

eprasa.pl f201bf7208

Na liście są i samoobsługowe stacje napraw rowerów, i remont chodnika.

Co za 300 tysięcy?

Już za kilka dni mieszkańcy zdecydują, jak mają być wydane pieniądze z Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego. Spośród 13 propozycji 2 nie zostały dopuszczone. Dlaczego?

Dzięki budżetowi obywatelskiemu to bezpośrednio mieszkańcy wybierają inwestycje, które należy zrealizować za określoną część budżetu samorządu.

DOBRY WYNIK

To rozwiązanie popularne w wielu miastach, jednak w Łukowie jest stosowane dopiero pierwszy raz. Projekty do ŁBO można było zgłaszać między 7 a 18 lutego. Przez tydzień były one weryfikowane i oceniane, a 28 lutego opublikowano listę wniosków zakwalifikowanych do głosowania.

By projekt został przyjęty, wystarczyło spełnić wymogi formalne i zebrać minimum 20 podpisów. Znalazła się jednak propozycja, która mogła się pochwalić ponad 200 podpisami. - To oraz fakt, ile było zgłoszeń, pozytywnie mnie zaskoczyło. Jak na debiut budżetu obywatelskiego, 13 to dobry wynik. Mam nadzieję, że przełoży się on na liczbę głosujących - mówi burmistrz **Piotr Płudowski**.

PUMPTRACK I CHODNIK

Ostatecznie zakwalifikowano 11 projektów. Gdy spojrzy się na ich listę, opublikowaną przez łukowski magistrat, łatwo dostrzec, że dzielą się na 2 grupy. Pierwsza to projekty typowe dla budżetów obywatelskich w całej Polsce: „Rowerowy majsterkowicz" (10 samoobsługowych stacji napraw rowerów), „Zielone płuca Łukowa - część I", budowa tężni solankowej w parku miejskim, miasteczko ruchu drogowego, „Czy wiem, czym oddycham?", pumptrack (tor wyczynowy dla miłośników jednośladów) oraz „Naturalny plac zabaw". Włodarz miasta mówi, że żaden z nich nie zaskoczył go ani nie wydał mu się kontrowersyjny. - Ale na pewno są wśród nich ciekawe propozycje, choćby stworzenie przy Ośrodku Sportu i Rekreacji „żywego ogrodzenia" z roślin zielonych także zimą - zauważa.

W drugiej grupie projektów znalazły się z kolei: renowacja boiska „Górka", utwardzenie łącznika między ul. Parkową a bulwarem nad Krzną, remont 350 m chodnika na ul. Sienkiewicza oraz oświetlenie i zagospodarowanie łącznika między os. Chęcińskiego i Klimeckiego. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w porównaniu z pierwszą grupą to pomysły cięższego kalibru i zapewne droższe w realizacji. - Ale do urzędu miasta nie docierały wcześniej prośby w tych sprawach, ani od samych łukowian, ani od radnych. Moim zdaniem te projekty to nie przejaw desperacji mieszkańców, którzy nie mogli się dotąd doprosić jakiegoś remontu. Raczej chodzi o to, że małe grupy zainteresowanych dostrzegły w budżecie obywatelskim szansę na szybszą realizację swoich pomysłów - komentuje od razu Piotr Płudowski. I dodaje, że jeśli któryś z nich nie zostanie wykonany w ramach ŁBO, ciągle ma szanse na wpisanie do budżetu miasta w kolejnych latach.

NIE DA RADY

Jak ogłoszono 28 lutego, do głosowania nie zostały dopuszczone 2 projekty. Pierwszy dotyczy budowy tężni solankowej. - Okazało się, że przedstawiono drugi, bardzo podobny wniosek. Od tego, który zakwalifikowaliśmy, różnił się tylko tym, że wskazano kilka różnych lokalizacji. My zdecydowaliśmy się na ten proponujący umieszczenie tężni w parku miejskim - wyjaśnia burmistrz.

Nie przeszedł też pomysł budowy kładki pieszo-rowerowej nad Krzną, łączącej ul. Laskowskiego i Cieszkowizna, a przy tym reorganizacji ruchu wokół Szkoły Podstawowej nr 2. Dlaczego? - Regulamin naszego budżetu obywatelskiego mówi, że cała inwestycja musi być zrealizowana na gruncie miejskim - odpowiada włodarz Łukowa - a w tym przypadku w grę wchodziły działki o innym charakterze. Jedna z nich ma nieuregulowany stan prawny, a druga jest zarządzana przez Wody Polskie. Miasto rozwiązywało już w przeszłości podobne problemy z udziałem WP, bo niedawno wybudowaliśmy 3 kładki. Za każdym razem jednak konieczne było uzyskanie uzgodnień i pozwoleń, co wydłuża realizację. Pomysłu jednak nie porzucamy.

Magistrat zachęca do głosowania w pierwszej edycji Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego.

ILE WYGRA?

Jak informuje burmistrz, do 10 marca będzie sporządzana lista mieszkańców uprawnionych do głosowania. Warto przy tym przypomnieć, że w procesie wyboru najlepszego pomysłu będą mogli brać udział nawet 13-latkowie. - Głosowanie na projekty w ramach Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego potrwa od 14 do 25 marca. Potem głosy zostaną szybko, ale skrupulatnie policzone i 1 kwietnia ogłosimy wyniki oraz wskażemy projekty do realizacji - dodaje włodarz miasta.

Na ostatecznej liście znajdą się te projekty z największą liczbą głosów, których koszty to łącznie najwyżej 300 tys. zł. Jak mówi Piotr Płudowski, może się zdarzyć tak, że będzie to tylko 1 inwestycja, bo w zakwalifikowanej jedenastce są takie, których kosztorys opiewa właśnie na maksymalną kwotę. Co ciekawe, jeśli suma kosztów zakwalifikowanych projektów będzie niższa od 300 tys. zł, różnica zostanie przesunięta do budżetu miejskiego.

Więcej szczegółów mieszkańcy chcący współdecydować o Łukowskim Budżecie Obywatelskim znajdą już niedługo na stronie magistratu.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Ponad 40 uchodźców z Ukrainy znalazło opiekę w placówce GOK w Krzesku Starym.

Dzieci zaczęły się już uśmiechać...

Zadziałali najszybciej, jak to było możliwe. Dzięki zaangażowaniu władz gminy Zbuczyn, a przede wszystkim samych mieszkańców, już trzeciego dnia wojny (27 lutego), w filii zbuczyńskiego GOK w Krzesku Starym ratunek znalazło ponad 30 uchodźców z Ukrainy.

W budynku po byłej szkole w Krzesku Starym przebywało (w minioną sobotę, 5 marca) 41 uchodźców. Ta liczba jest bardzo płynna. Kiedy jedni ruszają w dalszą drogę, ich miejsce natychmiast zajmują kolejni potrzebujący.

- W tej chwili są u nas, poza jednym starszym mężczyzną, wyłącznie kobiety z dziećmi, często bardzo małymi - mówią w GOK w Zbuczynie. - Mamy w filii w Krzesku między innymi dwóch chłopców bliźniaków, którzy urodzili się zaledwie przed miesiącem, zresztą jako wcześniaki. Wszyscy są otoczeni troskliwą opieką.

Uchodźcy często byli odwożeni do przejść granicznych przez mężów, ojców i braci, którzy wracali bronić Ukrainy z poczuciem, że w Polsce ich bliscy będą bezpieczni.

- Mamy przede wszystkim uchodźców z miejscowości Sarny w rejonie Równego - mówią organizatorzy pomocy. Czemu znaleźli się właśnie w gminie Zbuczyn? - Zaczęło się od jednej pani z Ukrainy, która już wcześniej pracowała tu w pieczarkarni. Pojechała do Ukrainy i wróciła z 9 uchodźcami, w tym szóstką dzieci.

- Wojna wybuchła w czwartek, a w naszej placówce już w niedzielę przed południem mieliśmy ponad 30 uchodźców - mówi wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**. - Przyjechali z miejscowości, w których już pierwszego dnia agresji słychać było wybuchy. Spakowali tylko to, co niezbędne, i rozpoczęli ucieczkę. A my nie czekaliśmy na żadne wytyczne, na formalne działania władz w sprawie pomocy, tylko zaczęliśmy jej natychmiast udzielać. Mieszkańcy gminy ruszyli z pomocą z wielkim entuzjazmem.

Jedna z Ukrainek, która pracowała w gminie Zbuczyn, zapytała wójta, czy może ściągnąć do placówki w Krzesku sąsiadów z Ukrainy, którzy nie mają w Polsce żadnej rodziny i znajomych.

- A znaleźli się w Lublinie i tułali się, szukając jakiegoś schronienia. Oczywiście zgodziłem się. W Krzesku mamy dobre warunki do zakwaterowania. Są tam pokoje gościnne z prysznicami i toaletami. Do sali konferencyjnej wstawiliśmy 9 łóżek. Mamy też dużą salę do spożywania posiłków, w której mogą się też bawić dzieci – mówi **Hubert Pasiak**.

Z wyżywieniem uchodźców nie ma problemów. Wszystko dzięki mieszkańcom, a przede wszystkim członkom miejscowych KGW.

- Ludzie zaczęli dostarczać posiłki aż w nadmiarze. Chętnych do pomocy było tylu, że musiałem zrobić harmonogram i wyznaczyć poszczególnym wsiom dni, w których będą zaopatrywały uchodźców w żywność. Ale nasi goście prosili, żeby nie przywozić im gotowych obiadów, tylko ziemniaki, kapustę czy mięso, a oni sami będą sobie gotowali. Nie chcą być dla nikogo zbytnim obciążeniem. Za wszystko są bardzo wdzięczni, za wszystko bardzo dziękują. Dzieci zaczęły się już uśmiechać. Ale dorośli myślą tylko o wojnie.

Władze gminy starają się zorganizować czas uchodźcom, przede wszystkim dzieciom. Odbywają się dla nich zajęcia sportowe, prowadzone przez Akademię Sztuk Walki **Jacka Szymańskiego**. Także GOK przygotował własne zajęcia.

- Potrzebne są jednak rozwiązania systemowe - uważa Hubert Pasiak. - Będziemy musieli zapewnić dzieciom z Ukrainy edukację, ofertę kulturalną, zadbać o opiekę medyczną. To dla nas wielka odpowiedzialność, tym bardziej że musimy się zatroszczyć o najsłabszych. Jeszcze raz dziękuję mieszkańcom, którzy ruszyli z pomocą. Czasem muszę ją wręcz stopować, bo pewnych rzeczy jest po prostu za dużo. Mówię jednak wtedy, że każdy będzie miał jeszcze okazję, aby pomóc. I ważne, żeby ta pomoc była stała, bo może będzie potrzebna jeszcze przez całe miesiące.

Młoda Ukrainka z dwójką dzieci prosi, aby podziękować wszystkim Polakom, którzy tak wiele im zaoferowali w tym dramatycznym czasie.

- Żyjemy nadzieją, że szybko wrócimy do wolnej Ukrainy - mówi. - Nasz naród nigdy nie straci ducha.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Na terenie gminy Zbuczyn schronienie i dach nad głową znalazło już ponad stu uchodźców z Ukrainy. Są to zazwyczaj rodziny tych, którzy wcześniej tu pracowali. Aż 35 osób ma nocleg i opiekę w Zajeździe „Europa". - Najwięcej noclegów znajdują uchodźcy w domach mieszkańców naszej gminy, głównie tych, u których ktoś wcześniej pracował a teraz sprowadził rodzinę - mówi Hubert Pasiak. - Jeden z przedsiębiorców przyjął grupę aż ponad 20 osób, a inny zaopiekował się 10 uchodźcami.

Jeśli chcesz pomóc...

Do tej pory sieć hoteli Arche przyjęła już 2,5 tys. uchodźców. Docelowo planuje przyjąć do 5 tys. osób. Niestety, w hotelach kończą się miejsca noclegowe, a napływ emigrantów nie ustaje. Wobec tego Arche poszukuje osób, które gotowe są na przyjęcie potrzebujących z Ukrainy do swojego domu, bądź udostępnienia innej bazy noclegowej.

Każdy, kto chce się zgłosić, powinien przesłać swoje imię i nazwisko, miejscowość (jeśli jest to mała miejscowość, to także podać nazwę większego miasta, przy którym jest usytuowana), liczbę osób, które może przyjąć oraz telefon kontaktowy.

Zgłoszenie należy przesłać na adres mailowy noclegidlaukrainy@arche.pl Koordynatorem akcji jest **Monika Wojciechowska**. Pomagajmy! (**ed**)

■■■

Prezes Grupy Arche **Władysław Grochowski** przeznaczył 5 mln zł na pomoc uchodźcom. Powołana przy Arche Fundacja Leny Grochowskiej już opiekuje się tysiącami ludzi (to głównie kobiety i dzieci). Potrzeby nadal są ogromne.

– Zwracam się z apelem o udzielenie pomocy finansowej i rzeczowej dla osób, które przybywają do hoteli Grupy Arche oraz do miejsc zbiorowego noclegu, współorganizowanych przez naszą fundację i firmę Arche – apeluje Władysław Grochowski.

Potrzebne są w ilościach hurtowych materace, łóżka, pościel, kołdry, ręczniki, produkty spożywcze, higieniczne, chemia gospodarcza. Koordynatorką działań jest **Aneta Żochowska** (tel. 535 579 491, ukraina@fundacjalenygrochowskiej.pl). (**MZ**)

C O W K I N A C H

REPERTUAR 11-17.03.2022r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: CUD GUADALUPE	99					18:00		
OCZAMI KOBIET: MATKI RÓWNOLEGŁE	120						19:00	
KINO SENIORA: MÓJ DŁUG	98				12:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZA DUŻY NA BAJKI- PRZEDPREMIERA	106		12:00	12:00				
TO NIE WYPANDA-DUBBING	100	13:45 15:45 17:45	11:45 13:45 15:45 17:45	11:45 13:45 15:45 17:45	13:45 15:45 17:45	13:45 15:45	13:45 15:45 17:45	13:45 15:45 17:45
BUNKIER STRACHU- NAPISY	92	19:00	19:00	19:00	19:00	20:00	20:00	19:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
UPS 2! BUNT NA ARCE- DUBBING	87	13:00 16:00	13:00 16:00	13:00 16:00	16:00	13:00 16:00	13:00 16:00	13:00 16:00
POTWORNA RODZINKA 2- DUBBING	103	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00
SING 2- DUBBING	110		11:00	11:00				
BATMAN- DUBBING	176	14:00	14:00	14:00	14:00 17:15	14:00 17:15	14:00 17:15	14:00 17:15
BATMAN- NAPISY	176	17:15 19:45	17:15 19:45	17:15 19:45	19:45	20:15	19:45	19:45
UNCHARTED- DUBBING	116	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
8 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACEATACH	95	20:00	20:00	20:00	20:00	17:00		20:00
C'MON C'MON	110					19:00		
CUD GUADALUPE- LEKTOR	99	17:00	12:00 17:00	12:00 17:00	17:00		17:00	17:00
MÓJ DŁUG	98	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
SONATA	118	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45
MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA	116	20:50	20:50	20:50	20:50	21:00		20:50

Nasze nazwiska (438)

Flis - jako pierwszy w 1371 roku w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski” został zapisany Miczkone Flys „de Gostin” (czyli z Gostynia). *Flisem*, także *flisostwem* nazywano w dawnej Polsce żeglugę, spław drewna, zboża lub innych towarów rzeką, a flisem człowieka, który spławem się zajmował. Jak pisze S. Linde w swym słowniku, flisem nazywano także majtka (marynarza) rzecznego oraz „chłopa, co wiosłem robi”. To właśnie najmowani chłopi, pochodzący głównie z nadbrzeżnych wsi z okolic podkrakowskich, stawali się *flisami*. Wisłą spławiano głównie zboże do Gdańska, dopływami Wisły, Odrą oraz rzekami Polesia - drewno na tratwach. Powrót flisów zwanych także flisakami bywał lądowy lub wodny. Wykorzystane do transportu statki prymitywnej budowy (takie jak komiegi, byki, tratwy) sprzedawano na budulec lub opał. Wracali tedy flisowie pieszo do swych wsi utartymi szlakami, po drodze śpiewając i popijając. Po powrocie do domu niewiele zostawało im w kieszeni. O wiele cięższy był powrót tych flisów, którzy idąc brzegiem prowadzili w górę rzeki większe statki (np. szkuty, galary, dubasy), ciągnąc je za pomocą lin. Kiedy wiał wiatr, posługiwali się żaglami („Cóż mówić o flisach, którzy napływając od Krakowa i ostatka sił dobywając, wytężonym wzrokiem upatrywali na widnokręgu złotej jej czyli wieży Świętojańskiej krzyża - odpoczynku i uciechy zwiastuna.”). Nazwisko może pochodzić od miejscowości Flisów, Flisy. W 2000 r. z liczbą 9037 osób się nim posługujących było ono na 460. miejscu w Polsce. Obecnie 30 proc osób o tym nazwisku mieszka na małym obszarze od okolic Lublina do Tarnobrzega. W 1990 roku najwięcej z nich zanotowano w dawnym woj. tarnobrzeskim - 1582. W siedleckim - 110 osób.

Ignaciuk- nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go także w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od *Ignac*, jednej z form imienia Ignacy. Etymologia tego miana jest niezbyt jasna. Ogólnie wywodzi się je od łacińskiego imienia Ignatius, które powstało z wyrazu „ignis” - ogień. W Polsce znane od XIV wieku. W średniowieczu występowało jako: Ignat, Ignac, Inac, Inat, a na Kresach wschodnich także jako: Ihnat, Hihnat, Hinat, Hinac. Imię to najwcześniej rozpowszechniło się na Rusi, bo św. Ignacy był patronem Konstantynopola. W Polsce większą popularność zyskało w XVII wieku, gdy jezuici przynieśli ze sobą kult św. Ignacego Loyoli. Sprzyjało to rozwojowi popularności imienia Ignacy wśród młodych szlachciców, kształcących się w szkołach jezuickich. Jak pisze J. St. Bystroń, imię w XVII wieku „powoli przechodzi na wieś”. Prawdopodobnie informację o pierwszej notacji nazwiska w źródłach znajdziemy w pracy „Antroponimia Białegostoku...” L. Dacewicz. Według tego opracowania w 1733 roku w „Metryce księgi chrztów parafii Białystok...” został zapisany Thomas Ignaciuk. Nazwisko powstało w formie odojcowskiej - Ignaciuk był synem ojca, który miał na imię Ignac. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Ignaciuk w 1990 roku posługiwały się w Polsce 1864 osoby. Najwięcej w dawnym woj. białostockim - 486. W siedleckim - 119.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 lutego do 4 marca

Marianna Kasprzak, 88 lat
Stanisław Piętka, 67 lat
Józef Zakrzewski, 83 lata
Stanisław Wiśniewski, 91 lat
Bogdan Jan Osęka, 71 lat
Bronisław Boryń, 78 lat
Helena Leokadia Baran, 95 lat
Helena Krzyśpiak, 80 lat
Tadeusz Jan Pieńkowski, 89 lat
Janina Borkowska, 75 lat
Irena Wanda Wojtasik, 89 lat
Teresa Halina Pracz, 78 lat
Stanisław Szczepan Jarzyna, 84 lata
Zofia Belka, 92 lata
Teresa Borkowska, 58 lat
Janusz Roman Wiącek, 75 lat
Sławomir Bogdan Ruszkiewicz, 55 lat
Marian Ryszard Mitek, 72 lata

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 28 lutego do 4 marca

Paweł Stańczuk, 43 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 25 lutego do 3 marca

Halina Kordas, 91 lat
Kazimierz Rusiński, 68 lat
Zenobia Lewandowska, 84 lata
Mieczysław Romańczyk, 88 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od od 28 lutego do 4 marca

Regina Toczyska, 81 lat
Lucjan Antoni Pływacz, 89 lat
Kazimiera Troć, 92 lata
Halina Teresa Kluska, 86 lat
Marian Jan Prokurat, 82 lata
Jurek Nowak, 79 lat
Józef Tarkowski, 89 lat
Mieczysław Kleszcz, 88 lat
Dariusz Chojnacki, 60 lat
Zofia Fiuk, 74 lata
Marian Mieczysław Pietrasik, 89 lat
Andrzej Kruk, 66 lat
Zenobia Paszkiewicz, 92 lata
Paweł Franciszek Gaciąg, 54 lata
Zbigniew Jan Strus, 70 lat
Lucyna Bieniak, 87 lat
Halina Nermer, 91 lat
Karolina Szkop, 92 lata
Agnieszka Izdebska, 50 lat
Wiesław Andrzej Księżopolski, 62 lata
Krystyna Maria Łukasiuk, 87 lat
Antoni Walesiak, 83 lata
Kazimiera Łuba, 93 lata
Halina Pałka, 77 lat
Halina Stasiuk, 90 lat
Wiesław Józef Bronisz, 69 lat
Kazimiera Tekla Długołęcka, 97 lat
Edward Łukaski, 77 lat
Czesław Duszak, 81 lat
Genowefa Klimiuk, 84 lata
Bogumiła Bahniuk, 61 lat
Anna Stanisława Garucka, 58 lat
Marian Adamczyk, 68 lat
Kazimiera Jarocka, 97 lat
Krystyna Pawlak, 82 lata
Teresa Strzałek, 69 lat
Józef Tyszkiewicz, 94 lat
Jan Gawor, 70 lat
Marian Matejczuk, 75 lat
Genowefa Klimiuk, 84 lata
Bartosz Kowalczyk, 34 lata
Marek Jan Kępka, 63 lata
Artur Stefan Pietrzak, 76 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 lutego do 3 marca

Krystyna Prokopczuk, 85 lat
Janina Skowrońska, 91 lat
Jadwiga Hundert, 82 lata
Stefan Wrzosek, 62 lata
Mateusz Błoński, 17 lat
Wojciech Kowalski, 71 lat
Stanisław Modzelewski, 77 lat
Krystyna Banaszuk, 68 lat
Mieczysław Nigowski, 72 lata
Marianna Oliwińska, 84 lata
Piotr Roguski, 37 lat
Zofia Ludwiniak, 88 lat

Panu **Zbigniewowi Wyrwasowi**
– lekarzowi, ordynatorowi oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Miejskiego w Siedlcach
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają pracownicy oddziału

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej wieloletniej Dyrektor

Śp. Bogumiły Bahniuk

Żegnamy wspaniałego człowieka i specjalistę, osobę wrażliwą na nieszczęścia innych, szukającą najlepszych rozwiązań, aby pomóc potrzebującym.

Rodzinie i bliskim składamy głębokie wyrazy współczucia.

Pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łosicach

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

KRONIKA POLICYJNA

ALE PĘDZIŁ!

3 marca policjanci ruchu drogowego kontrolowali prędkość w miejscowości **Kamionka** (**gm. Borowie**). Miejsce to wskazano w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa jako niebezpieczne ze względu na nieprzestrzeganie ograniczenia prędkości. Funkcjonariusze zauważyli citroena, którego kierowca jechał zdecydowanie za szybko. Urządzenie do pomiaru wykazało, że auto poruszało się z prędkością 105 km/h w obszarze zabudowanym. Za rażące przekroczenie prędkości kierowca otrzymał mandat w wysokości 1,5 tys. zł. Zatrzymano mu również prawo jazdy na trzy miesiące.

NIELETNI I ROZBÓJ

2 marca przed budynkiem szkoły w **Maciejowicach** 15-letni chłopiec zaczepił rówieśnika, a następnie szarpał go za ubranie, uderzał i zażądał oddania pieniędzy i telefonu komórkowego. Dzięki skutecznej interwencji nauczycieli nie osiągnął zamierzonego celu. Policjanci zatrzymali nieletniego i doprowadzili do garwolińskiej komendy. 15-latek odpowie teraz przed sądem rodzinnym.

ODZYSKALI SAMOCHÓD

Do Komendy Powiatowej w **Garwolinie** zadzwoniła kobieta, która powiadomiła, że kilkadziesiąt minut wcześniej ktoś ukradł volkswagena, którego zaparkowała na jednej z ulic miasta, a następnie udała się do lekarza. Kiedy była na wizycie lekarskiej, ktoś z kieszeni jej kurtki zabrał kluczyki od samochodu i odjechał nim. Pokrzywdzona wskazała, kogo podejrzewa o dokonanie tego czynu. Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania. Na jednym z osiedli namierzyli ukryty pojazd. Chwilę później zatrzymali 40-letniego złodzieja, który miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Wyszło też na jaw, że mężczyzna ma sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami. 40-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem i kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości pomimo orzeczonego zakazu. O jego dalszym losie zadecyduje sąd. **(ak)**

Rząd nie pożycza, aby dać samorządom

Rozmowa z Grzegorzem Woźniakiem – posłem na Sejm RP

■ Samorządom z powiatu garwolińskiego przyznano ponad 17 milionów złotych dotacji z rządowego funduszu rozwoju dróg. Jest to, jak mówią rządzący, wyrównywanie szans. Można wywnioskować, że pieniądze przeznaczono na pomoc tym powiatom i gminom, które uznaje się za mniej rozwinięte.

- Nie znam gminy, która nie ma potrzeb w zakresie budowy dróg. Jeśli któreś samorządy otrzymają pomoc rządową z jakiegoś programu, a inne nie, to nie znaczy, że jedne są gorsze lub lepsze, od drugich.

■ Jeśli gminy i powiaty, które otrzymały dotacje, nie są gorsze od innych, to jakie kryteria decydowały o przyznaniu pieniędzy lub odrzuceniu wniosku o dofinansowanie?

- Samorządy przygotowują wnioski do różnych programów. Różne są też kryteria przyznawania pieniędzy. Są programy, które warunkują pomoc odpowiednią szerokością pasa drogowego, budową chodników i ścieżek rowerowych. Nie na wszystkich drogach lokalnych można spełnić te kryteria. Bywa, że działki, na których chciałyby wybudować utwardzoną drogę, nie mają uregulowanego statusu prawnego. Są jednak także programy niewymgające spełnienia określonych parametrów, z których gminy też ochoczo korzystają.

■ Przemilcza Pan kryteria polityczne.

- Teza o totalnym upolitycznieniu zasad przyznawania pomocy finansowej samorządom jest mocno przesadzona i najczęściej fałszywa. Przykładem jest chociażby ostatnie rozdanie. Na terenie ziemi garwolińskiej pieniądze trafiły do samorządów kojarzonych z różnymi opcjami politycznymi. Infrastruktura nie ma koloru politycznego, będzie służyć wszystkim mieszkańcom.

■ Na profilu facebookowym napisał Pan, że w ten sposób Prawo i Sprawiedliwość dotrzymuje słowa, spełniając obietnice wyborcze. Taka bezpośrednia pomoc nie jest jednak dawaniem wędki, ale gotowej ryby. Rybę szybko się zje, a bieda pozostanie. Jeśli samorządy nie będą mieć stabilnych dochodów własnych, to nawet po wybudowaniu dróg i wodociągów wójtowie i burmistrzowie będą musieli czapkować urzędnikom z różnych agend rządowych i prosić o łaskawą pomoc.

- Tak bym nie powiedział, bo nikt nikomu nie musi czapkować. Wystarczy spełnić określone kryteria. Barierą rozwoju, a zatem także zwiększania dochodów własnych gmin, był brak dobrych dróg, wodociągów, kanalizacji. Dobre drogi mają pozytywny wpływ na aktywność gospodarczą, zainteresowanie inwestorów, atrakcyjność i konkurencyjność regionu. Dowodem na to, że pomoc samorządom i rozwój infrastruktury przynosi efekty, jest fakt, że w ostatnich latach zwiększyły się ich dochody własne.

■ To także wpływ ogólnej koniunktury.

- Oczywiście. Wzrost gospodarczy doprowadził do spadku bezrobocia i zwiększenia się liczby podatników. Dziś nawet brakuje pracowników, ale miejsca pracy tworzone są tam, gdzie jest dobra infrastruktura. Gdy w 2011 roku zostałem posłem, moim sztandarowym zadaniem było doprowadzenie po latach obietnic do budowy drogi S17 z Warszawy przez Garwolin do Lublina. Dziś jestem dumny, że stara, wąska i niebezpieczna DK17, z ciągłym korkiem na rondzie w Kołbieli, przeszła do historii, a przed ziemią garwolińską pojawiły się nowe możliwości rozwoju. Czas przejazdu z Garwolina do stolicy zmniejszył się z 90-120 minut do 45-60, w zależności od miejsca docelowego. Ceny działek wzrosły dwu-, trzykrotnie, a mieszkań z 3800-4200 zł do 6500-7200 zł za metr kwadratowy.

■ Inflacja też swoje zrobiła.

- Decydujący jest jednak popyt, a ten wyraźnie wzrósł. Przy S17 powstają nowe firmy. Szacuje się, że tylko w tym roku będą one potrzebowały 300-500 nowych pracowników. Szybki i bezpieczny dojazd nową drogą i zmodernizowaną linią kolejową do Warszawy sprawił, że ziemia garwolińska stała się bliskimi peryferiami stolicy, w dobrym słowa tego znaczeniu.

■ Młodzież jednak nadal woli duże aglomeracje.

- Rzeczywiście, młodzi ludzie wyjeżdżają na studia do dużych miast. I dobrze. Potrzeba nam specjalistów. Cieszy jednak, że po latach nauki wielu wraca w rodzinne strony i tu wykorzystuje swoje możliwości. Dobra infrastruktura pozwala im rozwijać firmy, a wraz z nimi cały powiat.

■ Pieniądze nie spadają z nieba. Żeby dać biedniejszym, trzeba zabrać bogatszym. Sejfy tych bogatszych nie są jednak studniami bez dna. Ich zasoby kiedyś się skończą.

- Zapewniam, że rząd nie pożycza pieniędzy na pomoc dla samorządów. Dzięki uszczelnieniu systemu poboru podatku VAT i wyeliminowaniu różnych wyłudzeń, do budżetu państwa trafiły miliardy złotych. Dlatego możemy wspierać lokalne inwestycje i polskie rodziny. Samorządy wcześniej też modernizowały swoją strukturę, ale pieniądze, jakie mogły na to przeznaczyć, były kroplą w morzu potrzeb. Od 6 lat przeznaczamy duże kwoty na rozwój dróg krajowych, a od 4 lat także lokalnych. Nigdy w historii polskiej samorządności nie było wsparcia rządowego na taką skalę.

■ Portugalia po wejściu do Unii Europejskiej i otrzymaniu potężnego zastrzyku finansowego rzuciła się na budowę dróg. Wybudowano ich bardzo dużo, ignorując często analizy natężenia ruchu. W rezultacie po latach nie było stać Portugalczyków na ich bieżące utrzymanie. Nie obawia się Pan, że w Polsce też buduje się na wyrost?

- Absolutnie nie. Polska ma wiele dziesiątków lat zaniedbań w drogownictwie, ale także w infrastrukturze wodociągowej, kanalizacji, gazyfikacji. Nie ma miesiąca, żeby do mojego biura poselskiego nie wpłynęła petycja z podpisami mieszkańców, proszących o wybudowanie tej czy innej drogi. Potrzeba jeszcze kilku lat, żeby zaspokoić wszystkie oczekiwania.

■ Problemem jest rosnący dług publiczny i widmo poważnych konsekwencji ekonomicznych w związku z agresją Rosji na Ukrainę, ale to temat na kolejny wywiad. Tymczasem dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MIROSŁAW BUCZEK
fot. Aga Król

Poselska solidarność

Każda pomoc uchodźcom, nawet ta najmniejsza, jest bardzo cenna i ważna. Dla uciekających Ukraińców najważniejsze są jednak dach nad głową i ciepły posiłek. Politycy zazwyczaj ograniczają się do górnolotnych sloganów, wpisów z wyrazami poparcia, zawiezienia darów zebranych przez innych. Na szczęście nie wszyscy. Poseł **Grzegorz Woźniak** wraz z ojcem i braćmi **Jackiem** i **Marcinem** przyjęli pod swój dach w Trąbkach 9 matek z 16 dziećmi w wieku od 6 miesięcy do 11 lat. Zadbano o jedzenie, zabawki, podstawowe środki higieniczne. Na dłuższą metę rodzinie Woźniaków trudno jednak będzie utrzymać całą grupę. Pomoc jest zatem mile widziana i bardzo potrzebna. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

Samorządowcy z Górzna

Najlepsi w siatkówce!

Po raz dwudziesty zorganizowano turniej siatkówki samorządowców z powiatu garwolińskiego. Najlepsza była gmina Górzno!

Rozgrywki odbyły się w hali sportowej w Górznie. Do sportowej rywalizacji stanęło 9 zespołów z: gminy Górzno, miasta Garwolin, gminy Garwolin, miasta Łaskarzew, gminy Łaskarzew, gminy Parysów, miasta i gminy Pilawa, miasta Żelechów oraz reprezentacja z powiatu. Walka o puchar była zacięta. Trzecie miejsce zajął Żelechów, drugie gmina Łaskarzew, a pierwsze gmina Górzno. Gratulujemy! **(mc)**

fot. arch.

Pilawa

Wsparcie dla opiekunów

Pilawa otrzymała prawie 59 tys. zł dotacji na wsparcie dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Miasto i Gmina Pilawa starała się o dofinansowanie, które miało być formą wsparcia dla opiekunów osób niepełnosprawnych. Udało się zdobyć dokładnie 58 tys. 752 zł.

- Pod koniec lutego podpisałam umowę w tej sprawie w urzędzie wojewódzkim - mówi **Albina Łubian**, burmistrz MiG Pilawa.

Wsparcie otrzymają osoby z niepełnosprawnościami oraz członkowie ich rodzin.

- Bo ten program jest adresowany do członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności i osobami posiadającymi orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, którzy wymagają opieki wytchnieniowej – dodaje Albina Łubian. – Z naszego terenu wsparcie otrzyma sześć rodzin, w których łącznie są 22 osoby. Program będzie realizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. **(mc)**

APTEKI

10 marca – ul. Kościuszki 49 F
11 marca – ul. Kościuszki 4a
12 marca – Dobra 1
13 marca – Korczaka 35
14 marca – Targowa 1
15 marca – Kościelna 10
16 marca – Nadwodna 15

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Radni wzięli sprawy w swoje ręce

W Starej Kornicy pojawiły się pogłoski, że radni nie chcą remontu miejscowej szkoły, dlatego zabrali pieniądze na tę inwestycję.

– To nie jest prawda. Musieliśmy dokonać przesunięć w budżecie, by ratować projekt modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Wólce Nosowskiej - mówi radny **Ignacy Janczuk**. Zaznacza, że to chwilowy zabieg, bo pieniądze na szkołę będą i będzie ona remontowana.

SZKOŁA I POMPY

Szkoła w Starej Kornicy od lat wymaga pilnego remontu. Budynek się sypie. Dach przecieka, okna są nieszczelne, a piec w kotłowni ciągle się psuje. Sześć lat temu wójt **Kazimierz Hawryluk** zabiegał o pieniądze z zewnątrz na termodernizację placówki. Była szansa na remont. Inwestycja miała kosztować ponad 3,5 mln zł, w tym 1 mln miały kosztować pompy ciepła. Radni od początku nie zgadzali się na ich montaż, uważając, że są zbyt drogie i że ich zainstalowanie zniszczy wyremontowane boisko. Podkreślali, że gdy planowano termodernizację, mowa była o piecu na pelet. Zdecydowali więc, że remont szkoły będzie bez drogich pomp ciepła.

Wójt nie posłuchał radnych i złożył wniosek o dofinansowanie inwestycji wraz z pompami. Wniosek przeszedł pozytywnie weryfikację, więc gmina mogłaby ubiegać się o pieniądze. Radni jednak uchwalając budżet na 2017 r. wykreślili z niego koszt pomp ciepła i na remont szkoły przeznaczyli 300 tys. zł. Ich zdaniem miało to wystarczyć m.in. na wymianę drzwi, okien i dachu. Brak środków własnych na inwestycję wraz z pompami ciepła spowodowało, że gmina pieniędzy z dotacji nie otrzymała i szkoła nie została wyremontowana. Pieniądze poszły na coś innego.

Pod koniec ubiegłego roku gmina pozyskała prawie 2,9 mln zł dotacji na modernizację centralnego ogrzewania, wymianę okien, drzwi i ocieplenie budynku wraz z remontem dachu oraz wymianą oświetlenia na energooszczędne. Gmina, by zrobić ten remont, musiała zarezerwować 1,5 mln zł środków własnych.

Radny Ignacy Janczuk (na pierwszym planie) i wójt Kazimierz Hawryluk.

MODERNIZACJA STACJI

Jak na razie nie został ogłoszony przetarg na szkołę, za to ruszyła procedura przetargowa w sprawie modernizacji stacji uzdatniania wody. To kolejna inwestycja w gminie, która przez opieszałość wójta od lat nie jest wykonana. Przyciskany przez radnych wójt obiecywał, że zrobi wszystko, by remont SUW rozpocząć. Kazimierz Hawryluk najpierw wpadł na pomysł, by na inwestycję zaciągnąć pożyczkę, ale z tego pomysłu zrezygnował. Zasugerował, że lepiej zabiegać o dotację. Udało się, gmina dostała dofinansowanie, ale wójt nie ogłaszał żadnego przetargu, by wyłonić wykonawcę. W końcu to zrobił, lecz pojawił się problem: w budżecie nie było zaplanowanej odpowiedniej kwoty, by podpisać umowę z wykonawcą.

Gdy zbliżał się ostateczny termin podpisania umowy z wykonawcą, radni w trybie natychmiastowym zwołali komisje i ustalili, że można dokonać przesunięć w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. Tak opracowano uchwały, w których znalazł się zapis, że gmina rezygnuje z termodernizacji szkoły i przeznaczone na tę inwestycję 4,5 mln zł wprowadza na modernizację SUW wraz m.in. z budową przydomowych oczyszczalni. Pozytywnie zaopiniowane (przez połączone komisje) uchwały trafiły na sesję zwołaną w trybie nadzwyczajnym.

WÓJT JEST PRZECIW

- Uważam, że termodernizacja nie powinna być zdejmowana z przedsięwzięć majątkowych gminy. Gmina trzeci raz przystępowała do pozyskania środków na tę inwestycję. Nie akceptuję tych zmian – oświadczył przed głosowaniem wójt Kazimierz Hawryluk.

Jak udało nam się ustalić, zaraz po posiedzeniu komisji w eter poszła informacja, że radni zablokowali remont szkoły. Mówiono, że przez to dotacja przepadnie. Inni mówili, że przepadnie remont SUW, bo nie ma na to pieniędzy. Powstał chaos informacyjny.

- Wójt po raz kolejny wprowadza mieszkańców w błąd – stwierdził na sesji radny Ignacy Janczuk. Dodał, że na posiedzeniu połączonych komisji radni poprosili wójta i osobę zajmującą się w gminie przetargami, by powiedzieli, jaka kwota jest potrzebna na modernizację SUW w tym roku i kolejnym (inwestycja rozłożona jest na etapy). Wójt odmówił udzielenia tej informacji. - Wójt chciał wprowadzić zamęt, dlatego rada musiała w tej chwili i tylko na tę chwilę zdjąć pieniądze ze szkoły, żeby uratować projekt przebudowy SUW – wyjaśnił Ignacy Janczuk. Dodał, że zachowanie wójta wskazuje na to, że nie chce on by modernizacja SUW doszła do skutku. Zaznaczył, że pieniądze na remont szkoły zdjęte na chwilę wrócą do budżetu i WPF z rozliczenia z nadwyżki budżetowej.

- Jestem bardzo zasmucony postawą wójta. Apeluję, by nie powielał pan nieprawdziwych informacji, że szkoła nie będzie remontowana. Szkoła będzie remontowana. Chyba, że pan będzie celowo blokował tę inwestycję – zwrócił się do wójta radny Janczuk.

RADA WYRĘCZA WÓJTA

Przewodnicząca rady **Zofia Szpura** dodała, że kilka dni po komisji w urzędzie powstało pismo. Przewodnicząca je odczytała. W piśmie skierowanym do skarbnik prosi się o zabezpieczanie ponad 4,6 mln zł na modernizację SUW.

- Dokument jest bez podpisu. Podpisania go odmówił wójt oraz urzędniczka, która ten dokument stworzyła. Dlatego sporządziłam notatkę służbową mówiąca o tym, że wójt odmówił podpisania wyżej wymienionego pisma – stwierdziła Zofia Szpura. I dodała: - Skoro wójt nie wskazał w budżecie źródeł finansowania modernizacji SUW, to zrobiła to rada, zdejmując z budżetu i WPF pieniądze na termodernizację szkoły.

Za takimi zmianami w budżecie i WPF zagłosowało 10 radnych. Przeciwko byli radni: **Eugeniusz Brzezicki**, **Stanisław Maciejuk** i **Krzysztof Gawłowski**. To ostatni wierni radni z komitetu wójta, którzy wciąż popierają jego sposób zarządzania gminą. Zofia Szpura oraz **Marek Michaluk** z tego samego komitetu już dawno przestali zgadzać się z wójtem. Teraz coraz częściej przeciwko pomysłom Kazimierza Hawryluka głosują też „jego" radni: **Piotr Pieczyński**, **Dariusz Stepczuk** oraz **Tadeusz Ilczuk**. Tym samym opozycja zyskuje przewagę. Nie jest już tak jak na początku kadencji. Radni wójta nie idą ślepo za jego pomysłami. Ale wójt Kazimierz Hawryluk nie odpuszcza. Uchwały dotyczące budżetu i WPF zaskarżył do RIO.

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA

Krwiodawcy nie zawiedli

W Łosicach PCK zorganizował akcję oddawania krwi. 1 marca specjalny ambulans stanął przy Łosickim Domu Kultury.

- To pierwsza w tym roku taka akcja i jak zawsze nasi krwiodawcy nie zawiedli - mówi **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK.

Krew chciało oddać 36 osób, ale po przebadaniu przez lekarza mogło to zrobić 29 krwiodawców.

- W sumie pozyskano 13,05 litrów krwi. Ten bezcenny dar, jakim jest krew jest szczególnie potrzebny w trudnych czasach pandemii. Ludzie, którzy to rozumieją i wspierają potrzebujących, zasługują na najwyższy szacunek - mówi Grażyna Kasprowicz. I dodaje: - W imieniu ludzi chorych, potrzebujących krwi oraz swoim własnym, bardzo serdecznie dziękuję wszystkim krwiodawcom i już dzisiaj zapraszam na kolejną akcję poboru, która odbędzie się 17 maja. Jak zwykle czekać będziemy na krwiodawców przy Domu Kultury w Łosicach. **(mc)**

fot. arch.

Akcja krwiodawcza

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

9 – 13 marca
- ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
14 marca
– ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17
15 marca
- ul. Rynek 10, tel. 736 697 708

KRONIKA POLICYJNA

POŻAR W PIWNICY

1 marca w **Łosicach** przy **ul. Majora Zenona** doszło do pożaru piwnicy w bloku. Spaleniu uległy drewniane drzwi, okno oraz instalacja elektryczna. KPP w Łosicach wyjaśnia okoliczności i przyczyny zdarzenia.

MIAŁ PONAD TRZY PROMILE

1 marca w Łosicach policja zatrzymała 35-letniego mieszkańca **Łosic**, który kierował oplem, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało, że mężczyzna miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

SKRADZIONE TABLICE

Prawdopodobnie pomiędzy 1 a 3 marca nieznany sprawca ukradł tablice rejestracyjne z fiata, który był zaparkowany przy miejskim targowisku w **Łosicach**.

KOLIZJA DWÓCH CIĘŻARÓWEK

3 marca w **Łosicach** na **ul. Lubelskiej** kierowcy dwóch samochodów ciężarowych scania nie zachowali ostrożności podczas wymijania. Doszło do zderzenia pojazdów, w wyniku czego uszkodzone zostały zewnętrzne lewe lusterka. Kierowcy byli trzeźwi. Zostali ukarani mandatami.

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

4 marca w **Starej Kornicy** łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu, zatrzymali poszukiwanego 32-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym. **(mc)**

Dalej pomagają

Z Łosic na Ukrainę wyjechał już pierwszy transport darów. To nie koniec akcji pomocy dla mieszkańców Ukrainy. Łosice dalej pomagają!

- Dzięki ofiarności i gorącym sercom naszych mieszkańców zebraliśmy 20 palet darów. W imieniu naszych przyjaciół z Ukrainy z serca dziękuję! – cieszy się burmistrz Łosic, **Mariusz Kucewicz**.

4 marca transport z darami został wysłany do Skawiny, a stamtąd pojechał do Ukrainy. Dary są cały czas przyjmowane w Łosickim Domu Kultury, od poniedziałku do piątku w godz. 8-20 oraz w UMiG Łosice, w godz. 8-16. Pytania oraz każdą formę pomocy należy zgłaszać pod numerami telefonów: 605 431 439 - **Tomasz Zienkiewicz**, komendant Straży Miejskiej oraz i 83 306 88 23 - **Małgorzata Łaska**, sekretarz UMiG Łosice (dzwonić w godzinach pracy urzędu). **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 11

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW
ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

NIE CHCIAŁ ODDAĆ PRAWKA

6 marca w **Dąbiu** (**gm. Łuków**) drogówka zatrzymała audi jadące 123 km/h w terenie zabudowanym. Kiedy 47-letni kierowca z gm. Stanin usłyszał, że mandat za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 70 km/h to 2500 zł, odpowiedział, iż „przepisy są nieżyciowe" i nie zapłaci. Odmówił też oddania prawa jazdy - twierdził, że jest mu cały czas potrzebne. Policjanci dokonali elektronicznego zatrzymania dokumentu. Wkrótce do sądu trafi wniosek o ukaranie mężczyzny. Po uprawomocnieniu się wyroku, konto kierowcy zasili 10 punktów karnych.

TYM RAZEM

2 marca po godz. 17.00 w **Wólce Zastawskiej** (**gm. Stanin**) samochód ciężarowy niemal zderzył się z jadącym z naprzeciwka audi, przez co musiał uciec na prawe pobocze. Osobówka zjechała na swój pas jezdni w ostatniej chwili i dopiero wtedy się zatrzymała. Kierowca większego z aut podszedł do stojącego na drodze audi. Zauważył tam mężczyznę śpiącego na kierownicy, który nie reagował i wyglądał na pijanego. Kierowca ciężarówki wyłączył silnik, wyjął kluczyki ze stacyjki i wezwał policjantów. Ci ustalili, że w ubiegłym roku kierujący audi 35-latek z gm. Łuków stracił prawo jazdy za jazdę po pijanemu. Tym razem miał prawie 3,5 promila alkoholu w organizmie. Grozi mu wieloletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, kilka lat więzienia i co najmniej 5000 zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

DZIWNE WŁAMANIA

28 lutego i 2 marca nieznany sprawca włamał się do 2 mieszkań na **ul. Skrzetuskiego** w Łukowie. Nic nie ukradł.

UKRADŁ BUTLE

1 marca w **Biardach** (**gm. Łuków**) nieznany sprawca włamał się do zabezpieczonego stojaka i ukradł 6 butli z gazem propan-butan. Wartość strat oszacowano na ponad 1000 zł.

ZŁODZIEJSKI DUET

22 lutego na **ul. Przemysłowej** w **Łukowie** 37-latek z gm. Borki i 45-letni mieszkaniec gm. Łuków ukradli wyposażenie warsztatu i środki do czyszczenia pojazdów. Straty wyniosły ponad 1000 zł.

WPADŁ PO SZCZOTECZKĘ

21 lutego włamano się do mieszkania na **ul. Kiernickich** w **Łukowie**. Łupem nieznanego sprawcy padły: elektryczna szczoteczka, słuchawki bezprzewodowe oraz kontroler do konsoli. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 12

Niektórzy uczestnicy dyskusji byli gotowi niemal wszystko dopisać do rachunku krzywd.

Jedność, ale...

- powtarzano wielokrotnie podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Łukowskiego. Okazało się bowiem, że w praktyce z zastosowaniem jednomyślności jest trochę gorzej...

Łukowscy radni powiatowi obradowali 25 lutego, a więc dzień po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Dlatego do porządku obrad zdecydowano się dodać przyjęcie stanowiska w tej sprawie.

ADEKWATNE STANOWISKO

Napisano w nim: „Rada Powiatu Łukowskiego z całą mocą potępia napaść wojskową Rosji na wolną i niepodległą Ukrainę. Rosja ponosi bezpośrednią i pełną odpowiedzialność za śmierć ludzi i zniszczenia. W obliczu zagrożenia i cierpienia, które niosą za sobą skutki wojny, Rada Powiatu Łukowskiego wraz z mieszkańcami Ziemi Łukowskiej wyraża pełną solidarność z naszymi sąsiadami z całej Ukrainy. Jesteśmy gotowi do udzielenia wsparcia i pomocy w tych trudnych dla Narodu Ukraińskiego chwilach".

- Zgadzamy się z taką treścią - skomentował przed głosowaniem **Władysław Karaś**, radny i członek zarządu powiatu. - Myślę, że to stanowisko adekwatne do sytuacji, a my jak najbardziej powinniśmy się wypowiedzieć w tej sprawie. Mnie ona przypomina 1939 r. - dodał.

GROZA I SARKAZM

Po nim - w imieniu własnym i klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego - wystąpił **Krzysztof Fornal**: - Oczywiście zagłosujemy za tą uchwałą. Popieramy Ukrainę i jesteśmy przeciwni agresji Rosji.

Chwilę później radny zmienił ton. - W Radzie Powiatu Łukowskiego spotkałem bardzo wielu inteligentnych radnych. Chciałbym im powiedzieć, że z dzisiejszej sesji płynie myśl przewodnia: Rzeczpospolita jest świetnie przygotowana na wypadek ewentualnej wojny. To dlatego, że przez ostatnie 7 lat nie szastała pieniędzmi na prawo i lewo, tylko wydawała je na armię. Na pewno państwo doskonale to wiecie - uzupełnił, nie kryjąc sarkazmu.

– To stanowisko adekwatne do zaistniałej sytuacji - ocenił Władysław Karaś.

Próbował też rozwinąć tę myśl, ale przerwał mu przewodniczący **Karol Ciołek**: - Trochę pan odbiega od tematu dyskusji. Deklaracje polityczne zostawmy może na koniec sesji.

- Przystaję na to, bo widzę grozę sytuacji na świecie. Dzisiaj poczucie jedności jest ważniejsze niż jakiekolwiek inne sprawy - odpowiedział Krzysztof Fornal.

RĘKA NA PULSIE

Starosta **Dariusz Szustek** poparł przewodniczącego. - Rada powiatu jest upoważniona do przyjęcia stanowiska, a nie oceny działań rządu - dodał. - Nie dywagujmy nad tym, co było. Skupmy się na tym, co rzeczywiście się dzieje. Sprawa jest poważna. Mam bieżący kontakt z mieszkańcami Ukrainy, z Baranówki i Lwowa. To czas na solidarne wyrażenia poparcia dla nich.

Po nim głos zabrał **Tomasz Sych**, także radny PSL. - Przychylam się do projektu uchwały. Oczywiście można go było rozbudować, ale rozumiem, że mieliśmy mało czasu, bo sytuacja jest napięta. Mam też nadzieję, że za naszą deklaracją pójdą czyny, na przykład zmiany w budżecie. Liczę, iż zarząd przedstawi radnym propozycje konkretnego działania - powiedział.

- Jesteśmy w stałym kontakcie z zarządzaniem kryzysowym województwa lubelskiego - odparł starosta. - Działania zostały podjęte jeszcze przed początkiem konfliktu i cały czas będą koordynowane z tym, co proponuje wojewoda. Uspokajam radnego Sycha: trzymamy rękę na pulsie.

BARDZO MIŁA DEKLARACJA

Z kolei Władysław Karaś dodał, jaki przekaz, jego zdaniem, powinien trafić do mieszkańców. - Niech wiedzą, że cała rada wypowiada się jednomyślnie, a wszystkie zadania, które będziemy musieli wykonać jako powiat czy we współpracy z gminami, będziemy realizować w miarę potrzeb - podkreślił.

Zgodził się z nim, już bez uszczypliwego tonu, radny Fornal: - Istnieje między nami bardzo wiele różnic, które wybrzmiewają na sesjach. Tak było, jest i pewnie będzie. Ale dzisiaj, wobec sytuacji, która rozgrywa się bardzo blisko powiatu łukowskiego, powinniśmy zachować jedność. PSL jest na nią gotowe - oznajmił.

Kilkanaście minut później, kiedy

– Widzę grozę sytuacji na świecie - mówił radny Fornal.

rada jednomyślnie przyjęła stanowisko dotyczące napaści Rosji, uzupełnił: - W imię jedności, o której mówiłem, i którą klub Stronnictwa zaprezentował w głosowaniu, nie będę już krytykował braku działań. Powinniśmy zachować tę jedność w myśleniu i działaniu, bo stajemy wobec inwazji na naszego sąsiada.

Ostatnie słowo należało jednak do starosty. - Bardzo miła deklaracja. Też jestem za tym, żeby między innymi pan nie burzył tej jedności. Nie jest nam teraz potrzebne przerzucanie się argumentami i odwoływanie się do domniemanych zaniechań rządu. Skupmy się na tym, na co mamy wpływ, a mamy go na podejmowanie stosownego stanowiska - stwierdził Dariusz Szustek.

Tekst i zdjęcia
BARTOSZ SZUMOWSKI

Żółto-niebieski numer

Władze Łukowa uruchomiły specjalny telefon dla przybyłych do miasta Ukraińców, którzy uciekli ze swojego kraju przed konfliktem zbrojnym.

Numer +48 601 751 833 czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30. Uruchomiono go z myślą głównie o Ukraińcach, którzy będą poszukiwać różnych form pomocy, a także firmach i osobach, które będą chciały jej udzielić przybyłym do Łukowa uciekinierom zza wschodniej granicy. Rejestr osób i firm oferujących pomoc będzie sukcesywnie powiększany.

Jak informuje magistrat, pod tym numerem będzie udzielana pomoc w językach polskim i ukraińskim dotycząca także możliwości zalegalizowania pobytu Ukraińców w Polsce.

„Miasto Łuków, doceniając szlachetne gesty mieszkańców, przypomina jednocześnie, iż wszelkie oddolne formy wsparcia powinny być realizowane w sposób przemyślany i świadomy. Nie ma m.in. możliwości finansowania przez Miasto i inne samorządy pobytu w domach prywatnych uciekinierów z Ukrainy" - napisali na stronie internetowej miasta pracownicy magistratu. **(BS)**

Łukowski Ośrodek Kultury
Na studio i sprzęt

ŁOK znalazł się wśród 70 placówek, które dostaną pieniądze z rządowego programu „Infrastruktura domów kultury".

Dofinansowanie jest kierowane na rozwój domów i ośrodków kultury oraz centrów kultury i sztuki. Zgodnie z regulaminem dotacje mogą być przeznaczane na: roboty budowlane, zakup wyposażenia służącego prowadzeniu edukacji kulturalnej, a także niezbędną dokumentację techniczną.

Pod koniec lutego Narodowe Centrum Kultury rozstrzygnęło nabór do tegorocznej edycji programu. Wyłoniono 70 placówek, do których trafi w sumie 6,131 mln zł. Na tej liście znalazł się m.in. Łukowski Ośrodek Kultury, który otrzymał 135 tys. zł.

Dotacja ma być przeznaczona na skompletowanie wyposażenia akustyczno-oświetleniowego oraz studia nagrań audio-wideo Łukowskiego Ośrodka Kultury. - Cieszymy się, że nasz trud zostaje dostrzeżony, a te pieniądze pozwolą rozwinąć nasz ośrodek i tworzyć jeszcze lepszą ofertę kulturalną w Łukowie - komentuje ŁOK. **(BS)**

Stanin: Cyknij gminę

Wójt i Gminna Biblioteka Publiczna przygotowali konkurs „Gmina Stanin w obiektywie". Jego cele to zaprezentowanie talentów i promocja autorów prac oraz stworzenie zbioru widokówek prezentujących gminę.

Na konkurs można przesłać do 3 zdjęć. Powinny prezentować przyrodę i dziedzictwo kulturowe gminy Stanin. Fotografie i formularze zgłoszeniowe będą przyjmowane do 15 maja. Można je dostarczyć na nośniku elektronicznym do GBP w Staninie lub przesłać e-mailem na adres: **promocja@stanin.pl**. Więcej szczegółów na stronie internetowej gminy. **(BS)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf",
ul. Zdanowskiego 4

28 słojów z pomidorową i kalafiorową, czyli...

Wszyscy dla Ukrainy

Jak pani Grażyna z Sulejówka i inni mieszkańcy powiatu mińskiego pomagają Ukrainie.

Drugiego dnia wojny rosyjsko-ukraińskiej armia strażaków OSP i wolontariuszy z gminy Dębe Wielkie ładowała dary na dwa ogromne tiry. Niedługo potem transport ruszył w kierunku granicy. To pomoc dla mieszkańców Ukrainy.

- Robota wręcz paliła im się w rękach, ponieważ samochody musiały odjechać o konkretnej godzinie - mówią organizatorzy zbiórki.

Cały powiat miński pomaga Ukrainie. Urzędy miast, gmin, MOPS-y, jednostki OSP. Ale i mieszkańcy samodzielnie się organizują: zbierają produkty żywnościowe, ubrania, koce, przyjmują uchodźców w swoich domach.

Wójt **Krzysztof Kalinowski** odradza przyjmowania uchodźców na własna rękę. Jak zaznacza, gest ten jest bardzo szlachetny i zasługuje na pochwałę, nie jest jednak na tę chwilę konieczny.

- Przyjmując kogoś, przyjmujecie państwo na siebie odpowiedzialność nie tylko za bezpieczeństwo tych osób, ale także za wiele kwestii formalnych i prawnych. Ponadto na chwilę obecną nie ma żadnej gwarancji, że zostaną państwu zwrócone jakiekolwiek poniesione koszty (gmina dokłada wszelkich starań, by załatwić tę kwestię), a ich czas pobytu może wynosić nawet kilka miesięcy - tłumaczy.

Naprawdę nie wiadomo, kiedy skończy się wojna. Poza tym jest jeszcze mnóstwo miejsc zakwaterowania zorganizowanych przez jednostki administracji publicznej, i to tam w pierwszej kolejności powinni być kierowani uchodźcy.

Zajazd „Pod Dębem" przyjął 75 obywateli Ukrainy (w tym 39 dzieci), a OSP Cyganka 4 osoby. W ciągu kilku dni będzie przygotowany punkt w Domu Kultury w Chrośli. Kilkadziesiąt osób może też zostać zakwaterowanych w remizach OSP Dębe Wielkie i OSP Górki - deklarują jednostki.

- Dzisiaj odebraliśmy z magazynów rezerw wojewody mazowieckiego 100 łóżek polowych i koców, aby móc wyposażyć punkt noclegowy w Chrośli - informują wolontariusze.

Z pomocą śpieszy też Sulejówek. Strażacy z OSP zwracają się do mieszkańców z prośbą o „wstrzymanie się z dowożeniem ubrań". Jest ich już za dużo. - Jesteście niesamowici! Gdy nasz wiceburmistrz Remigiusz Górniak zobaczył, ile jest darów, podjął decyzję, że bierze busa i jedzie je zawieźć na granicę z Ukrainą - relacjonują strażacy.

A zastępca burmistrza sam zamieszcza wpis na FB: „W odpowiedzi na nasz apel mieszkańcy w kilka godzin przynieśli do OSP leki i opatrunki o wartości ponad 30 000 zł. Właśnie pojechały na wojnę razem z mieszkańcem Sulejówka, obywatelem Ukrainy".

fot. UM Sulejówek

Słoiki trafią do kolejek po ukraińskiej stronie.

Każdy pomaga, jak tylko umie. - Dzięki pani Grażynie z Sulejówka nasz kolejny transport wzbogacił się o 28 słojów ze świeżo ugotowaną zupą pomidorową i kalafiorową. Spróbujemy w jakiś sposób dotrzeć z darami do najbardziej potrzebujących osób w kolejkach po ukraińskiej stronie. Wiemy już, że mają one nawet 25 km - informuje Remigiusz Górniak.

Gmina Cegłów organizuje transport do zaprzyjaźnionych gmin Krasne i Kamionka Nadbużańska z obwodu lwowskiego. Przygotowuje się też na przyjazd matek i dzieci z Ukrainy. Burmistrz **Marcin Uchman** dziękuje mieszkańcom Kiczek za to, że posprzątali Dom Ludowy i przygotowali go na przyjęcie rodzin. Na fanpage'u gminy pojawia się komunikat: „Teraz pilnie potrzebne są dwie pralki, jeśli ktoś może wesprzeć, prosimy o kontakt". Pomoc przychodzi błyskawicznie. Post zostaje zaktualizowany: „Dziękujemy za niesamowicie szybką akcję. Obie pralki już są, dodatkowo jedna z firm deweloperskich zgłasza, że sfinansuje 2 chłodziarko-zamrażarki".

Facebook żyje wojną na Ukrainie. Mieszkańcy powiatu mińskiego solidaryzują się z ukraińskimi rodzinami, pochylają się też nad losem zwierząt, które cierpią w wyniku wojny. Na stronie „Psy i Koty - Mińsk i okolice" zamieszczono post: „Zbieram leki, koce, ręczniki, karmę, środki na pchły i kleszcze dla psów ze schroniska na Ukrainie. Jest ich tam 300. Może zostały Wam jakieś antybiotyki po leczeniu swoich psów?". Ten apel zapewne też nie zostanie bez odpowiedzi.

TOMASZ MARKIEWICZ

W obliczu wojny

Boję się wyobrazić sobie jutro

Mińsk Mazowiecki ofiarnie pomaga doszczętnie zbombardowanej Borodiance w Ukrainie. Jednocześnie wypowiada umowy partnerskie miastom w Rosji i Białorusi.

Pierwszego dnia wojny Rosji z Ukrainą młoda mieszkanka Mińska Mazowieckiego, Monika, relacjonowała w internecie dramat napadniętego państwa. Drżała o bezpieczeństwo swoich najbliższych. - Odetchnijcie, tym razem nie chodzi o Mińsk Mazowiecki. Mowa o moim drugim rodzinnym mieście, Łucku w centrum Obwodu Wołyńskiego, położonym 90 km od polskiej granicy - tłumaczyła.

Pisała, że Łuck ucichł w żałobie i napięciu. Tysiące Ukraińców uciekają z własnego kraju, kilkunasto- i kilkudziesięciokilometrowe korki blokują wyjazdy z miasta oraz wszystkie główne ulice. „Za każdym razem, kiedy nie mogę się dodzwonić do bliskich lub urywa nam połączenie, serce staje mi w gardle. Skoro tak wygląda pierwszy dzień wojny, boję się wyobrazić sobie jutro".

Niestety jej obawy się potwierdziły. Następnego dnia ataki Rosjan na Ukrainę były jeszcze bardziej brutalne. Niepokojące sygnały napływały również z Borodianki, partnerskiego miasta Mińska Mazowieckiego.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** każdego dnia aktualizuje na FB wieści z frontu. Pierwszy post: „Dzisiaj pocisk trafił w dom mieszkalny w Borodiance, naszym partnerskim mieście. Zginęło pięć osób". A potem jest następny: „Czołgi wjechały do Borodianki, atakowane są budynki mieszkalne. Uwaga, filmy zawierają bardzo drastyczne zdjęcia". I apel: „Przyjaciele z Borodianki proszą o nagłaśnianie wojennej tragedii, która dzieje się w ich kraju. Świat musi wiedzieć o putinowskim bestialstwie".

24 lutego przed koncertem w Miejskiej Szkole Artystycznej odegrano hymn Ukrainy. Na fasadzie budynku Muzeum Ziemi Mińskiej zamieszczono baner z grafiką w kształcie serca w kolorach flagi ukraińskiej i z napisem: „Całym sercem z Ukrainą".

Marcin Jakubowski rozmawiał z przedstawicielem samorządu Borodianki, deklarując wsparcie i solidarność. Wysłał także oficjalny list, w którym zobowiązuje się do pomocy ofiarom konfliktu zbrojnego.

W mieście partnerskim brakuje materiałów opatrunkowych, leków, żywności, środków higieny, ale mieszkańcy Mińska oraz lokalni przedsiębiorcy są bardzo ofiarni. 3 marca wyruszył specjalny transport z najpotrzebniejszymi rzeczami na Ukrainę.

Serce pęka, co tam się dzieje. - Borodianka w ogromnej części została doszczętnie zniszczona. Wielu mieszkańców zginęło. Dzisiaj spod gruzów uratowano blisko 200 osób, ukrywających się od dwóch dni w piwnicach - relacjonuje radna powiatowa **Alicja Cichoń**.

Wolontariusze z Mińska dla Ukrainy

fot. UM Mińsk Maz.

- Niestety, wieści z Borodianki są przerażające - potwierdza burmistrz Marcin Jakubowski. - Stajemy na głowie, aby ściągnąć rodziny naszych przyjaciół z Borodianki do Mińska Mazowieckiego, do Polski. Ich miasto w dużej części przestało istnieć. Ewakuowani byli w różne strony Ukrainy. Teraz staramy się ich zabrać i przywieźć do Polski, aby móc otoczyć opieką. Całe szczęście, że kontakt z częścią z nich mamy cały czas.

Mińsk Mazowiecki solidaryzuje się z Ukrainą od pierwszych wystrzałów. Burmistrz informuje, że zrywa relacje partnerskie z miastem Łuchawica w Rosji oraz przedstawi radzie miasta projekt uchwały w sprawie zerwania stosunków partnerskich z miejscowością Orsza na Białorusi.

- Nie miałem nigdy okazji być w tych miastach, ale wiem, że dla ich społeczności partnerskie relacje z polskim miastem są bardzo ważne - tłumaczy Marcin Jakubowski. - Nie możemy jednak utrzymywać dalszych oficjalnych relacji, opartych na przyjaźni i braterstwie, z miastami, których władze wspierają bezpośrednio agresorów uderzających w niepodległą Ukrainę.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

SKRADZIONY I PRZEMALOWANY

Dzielnicowi z komisariatu policji w **Sulejówku** odzyskali skradziony kilka godzin wcześniej ze stacji kolejowej rower typu „damka". Mundurowi zabezpieczyli jednoślad w jednym z lombardów na terenie miasta. Podejrzany o kradzież 46-latek dla niepoznaki przemalował rower na czarno.

KRADZIEŻ ROZBÓJNICZA?

Dzielnicowi mińskiego rewiru zatrzymali przed kilkoma dniami 27-letniego mieszkańca Sokołowa Podlaskiego, który jest podejrzany o kradzież sprzętu budowlanego. Mężczyzna miał też zaatakować pracownika ochrony, który chciał odebrać mu skradzione przedmioty. 27-latek usłyszał już zarzut kradzieży rozbójniczej. Został objęty policyjnym dozorem i zakazem opuszczania kraju. Może mu grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

MĘŻCZYZNĘ PRZYGNIOTŁO DRZEWO

Na terenie prywatnej działki w **gminie Latowicz** doszło do nieszczęśliwego wypadku, podczas ścinania drzewa. Ze wstępnych ustaleń wynika, że ścięte drzewo spadło na drugie, które również się złamało i przygniotło 56-letniego mieszkańca gminy. Niestety, na skutek odniesionych obrażeń mężczyzna zginął na miejscu. **(T.MARK)**

Czekają na uchodźców z Ukrainy

Szkoła Podstawowa nr 3 w Mińsku Mazowieckim przygotowała się na przyjęcie ok. 50 osób z Ukrainy. W dwóch salach czekają pościelone łóżka, są łazienki zaopatrzone w środki czystości i higieny osobistej dla dorosłych i dzieci. Zorganizowano kącik spożywczy (jedzenie, picie) i kącik da dzieci (przewijaki, zabawki). Społeczność szkoły już dwukrotnie przyjęła grupy uchodźców. **(T.MARK)**

APTEKI

9 marca – Rudzkiego 9
10 marca – Piłsudskiego 32
11 marca – Widok 2/4
12 marca – Cicha 12/55
13 marca - Kościuszki 14/U-2
14 marca – 11 Listopada 5
15 marca – Stary Rynek 1
16 marca – Kościuszki 2

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 4

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR",
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

KRONIKA POLICYJNA

SZUKAĆ NA WODZIE

W czasie od 19 lutego do 5 marca nieznany sprawca włamał się na niezamieszkałą posesję w **gminie Siedlce**. Ukradł wędkę, ponton, grill ogrodowy, rower, zabawki i inne przedmioty o łącznej wartości 2 tys. zł.

ROWER ZNIKNĄŁ

Mieszkanka gminy **Skórzec** zgłosiła policji, że nieznany sprawca ukradł rower jej synowi. Jednoślad był pozostawiony pod jednym z budynków na terenie gminy. Wartość roweru to 3 tys. zł.

GAZ IDZIE W GÓRĘ

W **Zbuczynie** nieznani sprawcy włamali się do kontenera z butlami gazowymi i ukradli ich 5 sztuk.

WYPADEK W MIEŚCIE

W **Siedlcach** na **ul. Chrobrego** 23-letni mieszkaniec miasta podczas cofania autem potracił przechodzącą za samochodem 62-letnią kobietę. Kierowca był rzeźwy. Poszkodowana trafiła do szpitala.

I NIE STAŁ W KOLEJCE

W **Siedlcach** na niestrzeżonym parkingu nieznany sprawca nawiercił zbiornik paliwa w samochodzie fiat ducato i ukradł 80 litrów paliwa o wartości 500 zł. Z kolei naprawa zbiornika będzie kosztowała prawie 4 tys. zł.

UCIEKAŁ Z COVIDEM

3 marca 48-letni pacjent oddziału covidowego w szpitalu wojewódzkim w Siedlcach wyszedł z oddziału, mimo że miał pozytywny wynik badania. Pacjent został zatrzymany przez policjantów na jednej z ulic i odwieziony karetką do szpitala.

ZNOWU ZŁODZIEJ

W Siedlcach nieznany sprawca włamał się do budowanego domu i ukradł styropian do ocieplania, rolki papy i drewniane krokwie o wartości ok 5 tys. zł. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 6, 10, 11, 12

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

Świetlice wiejskie w gminie Siedlce nie dla uchodźców

Bo to wbrew prawu...

Uciekła przed bombami aż spod Charkowa. Zabrała ze sobą ósemkę dzieci, czworo własnych i czworo „obcych". Matki, które nie mogły udać się w długą i ryzykowną podróż, prosiły ją: „Ratuj nasze dzieci!".

I uratowała. Kilka dni temu dotarła do Siedlec, ale nie miała tu żadnej rodziny, tylko znajomą, która pracuje w Polsce. Za jej pośrednictwem znalazła tymczasową przystań w Żelkowie-Kolonii w gminie Siedlce. Jedna z mieszkanek udostępniła jej własny dom, oczywiście za darmo. Cała dziewiątka uchodźców czuje się tu bezpiecznie, ale nie wiedzą, co będzie dalej.

Aneta Olszak fot. AK

CHCEMY TO PRZEDYSKUTOWAĆ

- Przy tylu osobach pralka jest włączona niemal bez przerwy - mówi radny gminy Siedlce **Roman Chojecki**. - Właścicielka domu otworzyła serce i dała uchodźcom dach nad głową, ale nie stać jej na ponoszenie kosztów ich utrzymania. Chciałem znaleźć jakąś pomoc w gminie Siedlce, nie mogłem jednak uzyskać konkretnych informacji. Pomoc jest potrzebna, ale cywilizowana, a nie zbieranie kupy łachów. W podobnej sytuacji będzie zapewne jeszcze bardzo wielu uchodźców - dodaje.

Radny uznał, że w tej sytuacji konieczne jest zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Siedlce. Z taką inicjatywą wystąpiła grupa 4 radnych, którzy są kojarzeni z opozycja wobec wójta: Roman Chojecki, **Aneta Olszak, Ludwik Kamiński i Albert Gochnio.**

- Chcemy przedyskutować kwestie pomocy uchodźcom i zaprezentować konkretne propozycje. Chodzi o to, aby gmina udostępniła świetlice wiejskie, które są doskonałym miejscem na krótką przystań przed dalszą pomocą i znalezieniem stałego miejsca pobytu. Świetlice są w doskonałym stanie, mają zaplecze sanitarne, czasem nawet z prysznicami, oraz kuchenne. Jest tam ogrzewanie. Wystarczy tylko wstawienie kilka łóżek. W poszczególnych wsiach uchodźcami doskonale mogą się zaopiekować choćby miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich – mówi radny.

„ZA", A NAWET „PRZECIW"

3 marca została zwołana sesja nadzwyczajna, bowiem wniosek w tej sprawie poparł wójt **Henryk Brodowski**. Grupa radnych złożyła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy uchodźcom poprzez udostępnienie im świetlic wiejskich i dworku w Ostrówku. Już na samym początku spotkało się to ze sprzeciwem wójta, który poprosił o zdjęcie z porządku obrad uchwały, zaskakując tym zebranych.

- Ta sprawa należy do kompetencji organu wykonawczego (czyli wójta – przyp. Z.J.), a nie Rady Gminy - powiedział Henryk Brodowski. - Takie samo zdanie w tej sprawie ma także radca prawny gminy. Uważa on, że rada gminy nie ma kompetencji do podjęcia uchwały o treści wniesionej przez grupę 4 radnych, dotyczącej udostępniania świetlic wiejskich i dworu w Ostrówku. Te kompetencje należą wyłącznie do wójta. Rada nie może nic nakazywać wójtowi w zakresie jego kompetencji. Dlatego trzeba zmienić porządek obrad i usunąć ten punkt - dodał.

- Najpierw trzeba zapytać wnioskodawców o zgodę - zareagował przewodniczący rady **Andrzej Rymuza**.

- Wznieśmy się trochę ponad wyżyny i nie mówmy tutaj, kto jest ważniejszy, kto większy, a kto mniejszy - zaapelowała radna Aneta Olszak. - Naszą intencją było to, aby uchodźcom doraźnie pomóc, i nie musimy wiedzieć, czyja to kompetencja. Odbieramy sygnały od mieszkańców, którzy bardzo chcą pomóc kobietom i dzieciom i widzą, że można wykorzystać świetlice, które i tak stoją puste. Nie chodzi o kłótnie. Chodzi o to, żeby tym ludziom dać na chwilę przystań, żeby się nie tułali. To zwykła potrzeba serca.

Roman Chojecki fot. ZJ

Radna podtrzymała wniosek grupy radnych, a wójt szerzej wyjaśnił swoje stanowisko.

BO WOJEWODA TAK MÓWIŁ

- Na konferencji u wojewody były pytania, czy świetlice i domy seniora, mogą być wykorzystane na rzecz uchodźców. I wojewoda powiedział wprost: nie. Bo nie można komuś darować czegoś, żeby „obiedzać" naszych mieszkańców, czy to gminy, czy regionu. I takie jest stanowisko i wojewody, i moje. Jako szef zarządzania kryzysowego muszę tego przestrzegać – stwierdził Henryk Brodowski.

Wójt zwrócił się z prośbą, aby nie uchwalać czegoś wbrew prawu, bo potem zostanie to przez wojewodę uchylone. Uznał, że na ten temat nie ma co dyskutować. Poinformował radnych, gdzie są zapewnione (na terenie gminy), i zgłoszone do starosty, noclegi dla uchodźców. Wojewoda podpisuje z tymi firmami umowy i za nocleg będzie płacił im 120 złotych.

- Wojewoda wyjaśnił, że jeśli mieszkaniec na własną rękę przyjmie uchodźcę, to nie dostanie, ani od wojewody, ani od gminy, żadnych rekompensat (zgodnie z zapowiedzą premiera to ma się zmienić – przyp. red.) - informował wójt. - Taki mieszkaniec bierze na siebie wszystko. Zdejmijmy z obrad punkt w sprawie świetlic, bo on do niczego nie prowadzi, a ja nie chcę robić awantury z radnymi...

Radny Roman Chojecki był wyraźnie poruszony tonem wypowiedzi wójta.

WNIOSEK WYCOFANY

- Panie wójcie, ta wypowiedź była trochę nie na miejscu - uznał Roman Chojecki. - Ten ton można było odebrać jako szyderczy. Naszym celem była dyskusja na temat pomocy uchodźcom, bo w tej sprawie panuje chaos informacyjny. Ludzie zadają pytania a nikt im nie umie na nie odpowiedzieć. W Polsce może być zaraz 2 miliony uchodźców i chcieliśmy ustalić, jak im można pomóc.

- Nie wiem, dlaczego pan czegoś nie rozumie - zwrócił się wójt do radnego Chojeckiego. - Wojewoda stwierdził, że jeśli ktoś po 24 lutego bierze do siebie uchodźcę, to robi to na swoją odpowiedzialność i musi mu zapewnić dobre życie i dobre stanowisko. I nie ma w budżecie pieniędzy, żeby za to zwracać. Na konferencji u wojewody mówiono: pomagajmy, ale nie kosztem naszego społeczeństwa. W świetlicach są zaplanowane komunie, chrzciny. Panie Chojecki, nie opowiadajcie głupot, że te świetlice stoją puste...

Radna Aneta Olszak w imieniu grupy radnych wycofała wniosek w sprawie świetlic. - Może czegoś nie rozumiemy, czegoś nie wiemy, ale z dobroci serca chcieliśmy pomóc uchodźcom - powiedziała radna. - Jesteśmy obrzucani przykrymi uwagami. Wycofujemy projekt, ale proszę pamiętać, że ludzie czekają na pomoc - dodała.

Już po sesji Roman Chojecki skomentował: - Bogata gmina Siedlce na pomoc dla uchodźców przeznaczyła 25 tysięcy złotych, za które będzie kupować grzebienie i szczoteczki do zębów. To żenada, podobna to tych 5 tysięcy hełmów przekazanych przez Niemców.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wójtowie będą pracować społecznie

Związek Komunalny „Zielone Gminy", którego zadaniem jest zagospodarowanie ponad 16-hektarowej działki w Woli Suchożebrskiej i wybudowanie na niej składowiska odpadów, ma już nie tylko nieruchomość przekazaną przez starostę siedleckiego, ale siedzibę. Początkowo planowano, że siedziba Związku będzie w Wiśniewie. To jednak już nieaktualne.

- Siedziba Związku Komunalnego znajdzie się w budynku Urzędu Gminy w Siedlcach - mówi wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**. - To chyba najwygodniejsza lokalizacja, bo znajduje się w centralnej części nie tylko gminy, ale także powiatu siedleckiego.

Siedziba to dość szumne określenie. Będzie to raptem jeden pokój. Związek zatrudni też tylko jednego pracownika, dyrektora biura.

- Zarząd Związku będzie wybrany spośród wójtów, ale będą oni sprawowali swoje funkcje całkowicie społecznie i nie dostaną za to ani złotówki - zapewnia Henryk Brodowski. - Myślę, że w zarządzie zasiądzie 4-5 wójtów reprezentujących gminy wchodzące w skład Związku Komunalnego. Biorąc pod uwagę, że związek tworzy 11 gmin, to taki skład zarządu wydaje się bardzo reprezentatywny. Oczywiście, wójtowie muszą wspierać funkcjonowanie związku, ale największą pracę do wykonania będzie miał dyrektor Bura Zarządu. Ma to być pracownik merytoryczny, z dużą wiedzą i doświadczeniem w kwestiach gospodarki komunalnej. A wójtowie poproszą go raz w tygodniu na Konwent Wójtów i rozliczą z tego, co zrobił - dodaje.

Generalnie funkcjonowanie związku nie będzie się opierać na pracownikach etatowych.

- Nie zatrudnimy nawet własnej księgowej. usługi księgowe zlecimy zewnętrznej firmie, nie chcemy bowiem generować kosztów. Wszystkie siły i finanse, muszą trafiać na konkretną robotę, czyli, w pierwszym etapie, budowę nowego składowiska odpadów – mówi wójt.

Henryk Brodowski ma też bardzo perspektywiczną wizję funkcjonowania Związku Komunalnego, a właściwie to jakiejś, jeszcze bliżej nie sprecyzowanej firmy zajmującej się gospodarką odpadami.

- Może będzie to jakaś firma z udziałem siedleckiego ZUO i gmin z naszego regionu - spekuluje wójt. - Bo ciągle wierzę, że dojdzie do współpracy z miastem. Jest to po prostu bardzo racjonalne i wydaje się, że wręcz nieuniknione. A im szybciej do takiej współpracy dojdzie, tym lepiej, przede wszystkim dla samych mieszkańców. Nie ma co eksperymentować, skoro wiadomo, że wspólne działanie jest po prostu skuteczniejsze i tańsze. Niektórzy do pewnych decyzji muszą „dojrzeć". I nie czekać, aż dojdzie do sytuacji, że śmieci z Siedlec trzeba będzie wozić w odległe części kraju, co musi spowodować podwyżkę opłat za wywóz odpadów, jakie płaca mieszkańcy miasta.

Z. JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,**
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

Mieszkańcy Nowej Wsi i Łomnej

„Nie” dla chlewni czy fermy

Zdaniem mieszkańców, lokalizacja fermy w okolicy zagrozi rozwijającej się agroturystyce i zdewastuje środowisko. Złożyli w tej sprawie petycję do sokołowskiego starostwa.

– Planowana budowa farmy fotowoltaicznej, a co za tym idzie, chlewni, świniarni lub fermy drobiowej, służąca przemysłowej hodowli zwierząt, nie tylko negatywnie wpłynie na jakość życia mieszkańców, ale także stanowić będzie istotne zagrożenie dla środowiska, ekologii, przyrody i krajobrazu – piszą mieszkańcy w petycji. „Od ponad dwudziestu lat promujemy tereny Nowej Wsi i Łomnej, a tym samym całego powiatu, a także Polski, jako miejsca atrakcyjnego turystycznie. Rozwinięta agroturystyka, stadnina koni są rozpoznawalne i często odwiedzane przez dzieci, młodzież i całe rodziny

TURYSTYCZNIE I EKOLOGICZNIE

Przypominają, że miejscowe gospodarstwa agroturystyczne zdobywają nagrody w branżowych konkursach. Znajduje się tam również duża pasieka, zarejestrowana w Polskim Związku Pszczelarskim i należąca do Stowarzyszenia ,,Eko-pszczoła”. Turystyczne walory okolicy Nowej Wsi i Łomnej zostały dostrzeżone: „Tylko w 2020 roku media ogólnopolskie z różnych stacji telewizyjnych (TVP, TVN) nagrywały u nas programy na temat agroturystyki i atrakcyjności regionu dla turystyki i rekreacji, promując czyste tereny ekologiczne. Emitowane były 19 razy.”

„Otworzyliśmy się na rządowy program wakacji za bony turystyczne, co zdecydowanie przyczyniło się do rozpropagowania regionu, jego promocji i zwiększenia liczby osób nas odwiedzających i integracji dzieci i młodzieży – czytamy w petycji. – Każdego roku przyjeżdża do nas bardzo dużo turystów, w tym również celebrytów. Turyści negatywnie odnoszą się do planowanej inwestycji (przemysłowa hodowla zwierząt) w miejscu uznawanym przez nich za atrakcyjne i słynące z walorów krajobrazowych oraz czystego powietrza. Rodzi to w nas obawę o przyszłą egzystencję i jakość życia mieszkańców”.

MAŁA OJCZYZNA

Obawy są tym większe, że mieszkańcy znaleźli już nowy sposób na życie: „Wieś się odradza. Przybywa wiele rodzin, które postanawiają się tu osiedlić, które budują tu swoją małą ojczyznę. Przenosi się to również na rozwój demograficzny, zauważalny w liczbie mieszkających tu dzieci” – piszą.

Czego się obawiają? – Kumulacja odchodów zwierzęcych i odpadów towarzyszących hodowli zwierząt będzie zagrożeniem mikrobiologicznym. Bakterie przenikające do powietrza mogą wywołać zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców, a zapachy wpływać na dyskomfort tutejszej ludności i zniechęcać do przyjazdów potencjalnych turystów” – uważają.

Zwracają uwagę, że przemysłowa chlewnia w okolicy obniży wartość rynkową gruntów oraz zagrozi agroturystyce.

TROCHĘ ZA WCZEŚNIE?

Burmistrz Kosowa Lackiego **Jan Słomiak** rozumie obawy mieszkańców. Jego zdaniem petycja jest „troszkę przedwczesna”. Inwestor co prawda wykupił spory teren, ale na razie do urzędu nie wpłynęły dokumenty, z których mogłoby wynikać, że chce tam budować np. chlewnię. – Na razie inwestor wystąpił o fotowoltaikę, ale odmówiliśmy – mówi burmistrz.

Skąd podejrzenie, że inwestorowi może chodzić o coś więcej niż hektar paneli słonecznych? Mieszkańcy wolą dmuchać na zimne. Jak piszą, firma „zajmuje się budową farmy fotowoltaicznej, przy których powstają jednocześnie chlewnie i kurniki. Działania te są widoczne na ogólnie dostępnych stronach internetowych”.

Mieszkańcy szanują swobodę działalności gospodarczej, ale swoboda ta „nie może być dobrem wyższym ponad jakość życia mieszańców”. Powołują się na orzeczenia sądów: „rozwój gospodarczy i ekonomiczny odbywać się musi z uwzględnieniem potrzeby utrzymania na tym samym poziomie zasobów i jakości środowiska”.

Na petycję mieszkańców Nowej Wsi i Łomnej odpowiedziała starosta **Elżbieta Sadowska**: „Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim informuje, iż nie jest prowadzone żadne postępowanie (uzgodnienie decyzji o warunkach zabudowy / wniosek o pozwolenie na budowę) w sprawie budowy farmy fotowoltaicznej, chlewni, świniarni lub fermy drobiowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach (...) w miejscowości Nowa Wieś”.

DARIUSZ KUZIAK

Dzień Niezłomnych w Kosowie Lackim

„Nie dajmy zginąć poległym”

W Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych pod pomnikiem w centrum Kosowa Lackiego złożono kwiaty i zapalono znicze. Wcześniej była okolicznościowa msza w pobliskim kościele.

Wymowę kosowskiego pomnika wyjaśnia tablica na monumencie: „Pamięci żołnierzy Podziemia Niepodległościowego oraz cywilnych mieszkańców Ziemi Kosowskiej poległych i pomordowanych w walce z komunistycznym zniewoleniem w latach 1944-1950. Oddali życie za niepodległość Polski, wiarę katolicką i wolność człowieka”. Na tablicy wypisano nazwiska (w kilku przypadkach tylko pseudonimy: „Akacja”, „Brzoza”, „Nur”) kilkunastu mieszkańców. Całość opatrzono mottem, zaczerpniętym z wiersza Zbigniewa Herberta: „Nie dajmy zginąć poległym”.

Kosów Lacki był, i jest, znaczącym punktem na mapie polskiego Państwa Podziemnego. W wydanym „Atlasie Polskiego Podziemia Niepodległościowego” wymieniany jest kilkakrotnie. Publikacja IPN odnotowuje akcję patrolu NZW Zdzisława Witkowskiego „Płomienia” na stację kolejową w Kosowie Lackim, walkę z transportem sowieckiego wojska w listopadzie 1946 r. oraz likwidację dwóch funkcjonariuszy UB przez patrol „Sokolika” w grudniu 1947. Na mapie znalazły się też akcje na posterunki MO w pobliskich miejscowościach: Prostyni, Wólce Okrąglik, Chruszczewce i samym Kosowie Lackim.

fot. DK

Uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbyły się 1 marca również pod pomnikiem w Sokołowie Podlaskim. **(DK)**

Kolejne samorządy zgłosiły gotowość przejęcia zadań na drogach powiatowych.

Drogowe wzmożenie

Pod koniec lutego odbyły się trzy nadzwyczajne sesje rady powiatu – radni obradowali 23, 25 oraz 28 lutego. Sesje dotyczyły tylko jednego tematu – powierzenia samorządom gminnym zadań inwestycyjnych na drogach powiatowych. Z takiej możliwości skorzystały wcześniej gminy Bielany, Kosów Lacki i Jabłonna Lacka. Teraz gotowość zgłosiły też gminy Sabnie, miasto Sokołów Podlaski oraz gmina Sokołów Podlaski.

Gmina Sabnie ma przeprowadzić na drogach powiatowych dwie inwestycje. Pierwsza to przebudowa ponad pół kilometra drogi na odcinku od granicy sołectw Kurowice i Stasin do skrzyżowania w miejscowości Stasin. Inwestycja druga to prawie 1,5 km drogi powiatowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Słoneczną w Sabniach do skrzyżowania z drogą krajową nr 63 w miejscowości Suchodół Szlachecki.

25 lutego rada powiatu podjęła uchwałę w sprawie powierzenia miastu Sokołów Podlaski przebudowy ulicy Fabrycznej (droga powiatowa), a 28 lutego zajęła się pozostałą częścią tej trasy, czyli drogą od granic Sokołowa do Paczusk Dużych.

Tego samego dnia odbyła się też sesja rady gminy Sokołów Podlaski. Radni zgodnie – bez pytań i dyskusji – przyjęli uchwałę w sprawie przyjęcia zadania od powiatu. Już po głosowaniu radny **Jan Pietranik** dziękował za zgodne głosowanie, a także za czas i pracę, jaki poświęcono na wcześniejsze rozmowy w celu przygotowania uchwały. – Mieszkańcy naszej gminy będą mogli w godziwych warunkach dojeżdżać do własnych domów – mówił.

Gmina Bielany zgłosiła chęć przebudowy kolejnych odcinków powiatowych dróg. Tym razem chodzi o niespełna kilometr drogi w miejscowości Bielany-Jarosławy w kierunku miejscowości Wyszomierz oraz o dwa fragmenty drogi w tej miejscowości o łącznej długości 300 metrów.

– We wszystkich przypadkach burmistrz oraz wójtowie zadeklarowali wolę przejęcia funkcji inwestora przy realizacji zadań inwestycyjnych na drogach powiatowych oraz wyrazili chęć sfinansowania powyższych zadań w całości. Realizacja zadań będzie możliwa po podpisaniu odpowiednich porozumień z powiatem sokołowskim – informuje starostwo. **(DK)**

KRONIKA POLICYJNA

ZAJECHAŁ DROGĘ

28 lutego w **Kosowie Lackim** kierujący peugotem, wykonując skręt w lewo, nie upewnił się co do możliwości wykonania tego manewru i zajechał drogę wyprzedającemu go pojazdowi daimler chrysler. Samochody zderzyły się. Sprawca został ukarany mandatem.

MANDAT: 1500 ZŁ

Tego samego dnia na **ul. Siedleckiej** w Sokołowie Podlaskim policjanci drogówki zatrzymali do kontroli audi. Kierujący przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 51 km/h. W konsekwencji stracił prawo jazdy na 3 miesiące, a na jego koncie przybyło 10 punktów karnych. Otrzymał mandat w wysokości 1500 zł.

WBIEGŁ POD SKODĘ

4 marca na **ul. Piłsudskiego** w **Sokołowie Podlaskim** 19-latek wbiegł pod nadjeżdżający pojazd marki Skoda. Pieszy odniósł obrażenia i został przetransportowany do szpitala. Policja wyjaśnia okoliczności tego zdarzenia. **(DK)**

Koncerty pasyjne

SOK oraz Chór Kameralny KOE zapraszają na cykl koncertów pasyjnych „O Crux Ave”. **13 marca o godz. 11.30** chór wystąpi w kościele w Repkach, a o **godz. 16.00** w kościele św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie. Tydzień później, **20 marca**, zaplanowano koncerty w Siemiatyczach (**godz. 11.00**) oraz o **godz. 18.00** w kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie (transmisja na kanale YT ŁOK). Chór Kameralny KOE powstał w 2016 r. Dał już ponad sto koncertów. Uczestniczył w konkursach i festiwalach, również za granicą, zdobywając nagrody. **(DK)**

Wiosna z polskim kinem

Kino Sokół i DKF Zbyszek zachęcają do obejrzenia najlepszych polskich filmów, laureatów 46. Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni. **Od 10 do 13 marca o godz. 18.30** będzie można obejrzeć „Sonatę” w reż. Bartosza Blaschke. Film zdobył w Gdyni nagrodę publiczności, a odtwórca głównej roli Michał Sikorski jest laureatem Złotych Lwów dla najlepszego debiutu aktorskiego. **(DK)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 4

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

KRONIKA POLICYJNA

COFAŁA NIEOSTROŻNIE

28 lutego w **Węgrowie** mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca seatem, wykonując manewr cofania uderzyła w zaparkowane audi. Poza autami, nikt nie ucierpiał.

DACHOWAŁ W ROWIE

4 marca w **Tończy** (**gm. Liw**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący pojazdem marki Mini Cooper, zjechał na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie pojazd przewrócił się na dach. Na szczęście w tej kolizji nikt nie doznał obrażeń. **(sej)**

Węgrów

Koncert dla Ukrainy

W najbliższą niedzielę, 13 marca, o godz. 13.00 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert charytatywny na rzecz objętej wojną Ukrainy.

Wystąpią artyści z Węgrowa: zespół „Stara Kuźnia", zespół taneczny „Avocado", zespół „Ha-Ta", Nela Zawadzka, Paulina Ładosz, Karolina Bajer oraz uczniowie Ogniska Muzycznego, działającego przy WOK. Wstęp wolny. Podczas koncertu będzie prowadzona zbiórka pieniędzy do puszek na pomoc mieszkańcom Ukrainy. **(sej)**

Zespół „Łocho Ho!" z wyróżnieniem

Międzypokoleniowy zespół wokalno-muzyczny „Łocho Ho" z Łochowa zdobył wyróżnienie w konkursie „Walentynkowy Mix Piosenkowy" zorganizowanym przez Dom Kultury w Kamienicy w Bielsko-Białej.

Konkurs odbył się 9 lutego, w formule online. Wzięło w nim udział 242. podmioty artystyczne. Zespół „Łocho Ho!" otrzymał wyróżnienie za wykonanie piosenki „Cóż bez miłości wart jest świat".

Zespół „Łocho ho!" powstał w 2018 roku i działa przy Miejskim i Gminnym Ośrodku Kultury w Łochowie. Kierownikiem artystycznym zespołu jest znakomity muzyk Robert Lipka. Na co dzień zespół wykonuje piosenki przedwojenne oraz polskie utwory tradycyjne. Próby zespołu odbywają się w poniedziałki o godzinie 18 w MiGOK w Łochowie. Chętni, którzy mają w sobie duszę artysty i potrafią śpiewać, mogą dołączyć do grupy. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 4, 7, 10

Węgrów: Nie będzie dotacji z Seniora+

Bo wniosku nie poprawili

Węgrów nie dostanie pieniędzy z programu „Senior+" na funkcjonowanie dziennego domu, z którego korzystają węgrowscy seniorzy. Powód: źle napisany, a później (mimo wezwań ze strony wojewody) niepoprawiony wniosek o dofinansowanie.

fot. sej

Czy odrzucenie wniosku samorządu Węgrowa (na ponad 128 tys. zł) oznacza, że dom dzienny dla seniorów zawiesi działalność? Burmistrz **Paweł Marchela** zapewnia, że do tego nie dopuści.

BRAK KOREKTY

Dzienny Dom „Senior+" w Węgrowie rozpoczął działalność w 2020 roku przy ul. Żeromskiego 4a. Budynek, m.in. dzięki rządowej dotacji z programu „Senior+", został przystosowany do potrzeb seniorów. Dom jest czynny przez pięć dni w tygodniu, zapewnia podopiecznym usługi socjalne (posiłek), edukacyjne, kulturalno-oświatowe, sportowo-rekreacyjne, a także terapii zajęciowej i aktywizujące społecznie. Z domu korzysta 30 osób w wieku 60+.

Tworzenie dziennych domów „Senior+" i klubów „Senior+" to jeden z elementów polityki obecnego rządu. Władze centrale nie tylko wspierają finansowo powstawanie tego typu placówek, ale dają też fundusze na ich utrzymanie. Samorząd może otrzymać dotację pokrywającą do 50 proc. kosztów jej funkcjonowania. W 2021 roku Węgrów otrzymał ponad 128 tys. zł. W tym roku miasto złożyło wniosek na podobną kwotę (128 333 zł), jednak znalazł się on wśród nielicznego grona wniosków odrzuconych, jak to enigmatycznie określono, „ze względu na brak złożenia korekty oferty".

MUSICIE TEGO PILNOWAĆ

O tym, że jeden z samorządów nie otrzyma dotacji z programu „Senior+", poinformował 23 lutego wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**, który przyjechał do Węgrowa na wręczenie wójtom i burmistrzom czeków na dofinansowanie budowy dróg.

- Dziś miałem na tapecie rozstrzygnięcie „Seniora+". Jeden z samorządów złożył zły wniosek. Prosiliśmy o uzupełnienie. Tych uzupełnień któryś z urzędników nie złożył, więc ten samorząd nie dostanie pieniędzy na dalszą działalność „Seniora+" – powiedział Sylwester Dąbrowski. - Wiem, że państwo ciężko pracujecie. Ale jeśli jakiś program jest, to musicie wymóc na pracownikach, żeby tego pilnowali. Kiedyś złe wnioski się odrzucało. Dzisiaj prosimy o uzupełnienie i o wyjaśnienia. Można to uzupełnić. Ale jak już się tego nie składa, to jest źle.

Choć wicewojewoda nie wymienił samorządu, o który chodzi, to niektórzy domyślili się, że to Węgrów.

TAK, TO NASZ BŁĄD

Burmistrz Paweł Marchela wyjaśnia, że ten wniosek złożyło w imieniu miasta Centrum Pomocy Społecznej. Wniosek trafił do zajmującej się tymi sprawami komórki w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim. Gdy okazało się, że wniosek zawiera błędy i trzeba je skorygować, burmistrz poprzez e-PUAP przekierował korespondencję z urzędu wojewódzkiego do CPS. Korespondencja ta jednak gdzieś się zawieruszyła. W efekcie wniosek nie został skorygowany, a miasto nie otrzyma dotacji.

- To był błąd ludzki. Poprosiłem pana kierownika CPS o wyjaśnienia na piśmie – mówi Paweł Marchela. Zaznacza, że w tym działaniu zapewne nie było złej woli lub celowego działania. Może to przez urzędniczą rutynę albo ludzką ułomność? W końcu ludzie to nie komputery i czasami popełniają błędy. - Nieuwzględnienie wniosku tym bardziej boli, że wojewoda zwrócił się o jego korektę, a nie zostało to zrobione – dodaje burmistrz.

Czy brak dotacji oznacza, że dzienny dom seniora zawiesi albo ograniczy działalność? – Absolutnie nie. Błąd urzędnika nie może odbić się na seniorach. Nie pozwolę na to, żeby były oszczędności na tych, którzy nie są winni braku dofinansowania – odpowiada Paweł Marchela. – Nasze Centrum Pomocy Społecznej będzie musiało zrobić pewne ograniczenia w swoim budżecie i znaleźć pieniądze na funkcjonowanie domu.

Burmistrz ma cichą nadzieję, że pieniądze uda się pozyskać. – Liczę na perspektywę nowego naboru, że będziemy mogli naprawić ten błąd, choć zdaję sobie sprawę, że z tymi naborami różnie może być – mówi włodarz miasta.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Wierzbno

To będzie duża inwestycja

Gmina Wierzbno otrzyma ponad 2,7 mln zł unijnego dofinansowania w ramach RPO województwa mazowieckiego na lata 2014-2020 na kompleksową termomodernizację budynków szkół podstawowych w Wierzbnie i Krypach.

Umowę na dofinansowanie tej niewątpliwie największej w ostatnich latach inwestycji podpisali członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska** oraz wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** i skarbnik **Marta Haładaj**.

Budynki szkół w Wierzbnie i w Krypach z zewnątrz nie prezentuje się najlepiej. Odpadający tynk i nieotynkowane pustaki - tak wyglądających szkół już się raczej nie spotyka. Dlatego wójt Emil Wąsowski postanowił to zmienić. A że gmina Wierzbno nie należy do najzamożniejszych samorządów, inwestycja zależała od pozyskania funduszy zewnętrznych. Najpierw wójt napisał wniosek do funduszy norweskich. Niestety, do szczęścia zabrakło… jednego punktu. Wójt nie dawał za wygraną. Drugi wniosek skierował do RPO województwa mazowieckiego, a trzeci (trochę rozszerzony) do Polskiego Ładu.

Z Polskiego Ładu na termomodernizację i zagospodarowanie terenu wokół szkół w Wierzbnie i Krypach gmina otrzymała jeszcze w ubiegłym roku 6 175 tys. zł. Teraz dostanie ponad 2 720 tys. zł z RPO. W sumie to ponad 8,8 mln zł.

- Chcemy połączyć pieniądze z Polskiego Ładu z tymi z RPO i dołożyć środki własne, żeby wykonać kapitalne remonty obu obiektów. Budynki szkolne będą nie do poznania. To trudne zadanie, ale damy radę – mówi wójt Emil Wąsowski.

Całkowicie zmodernizowane zostaną źródła ciepła. Kotłownie węglowe będą zastąpione kotłowniami gazowymi z piecami kondensacyjnymi, dojdą też panele fotowoltaiczne, wymiana drzwi zewnętrznych i okien, docieplenie ścian i dachów. Wewnątrz budynków zostanie wykonana instalacja gazu, a stare grzejniki zastąpią konwektorowe z zasilaniem bocznym, wyposażone w zawory i głowice termostatyczne. Modernizację przejdzie też instalacja elektryczna, a istniejące oświetlenie będzie zastąpione energooszczędnym typu LED. Obok budynków powstaną parkingi, a ogrodzenie będzie wymienione.

Jeszcze w tym tygodniu gmina chce ogłosić przetarg na wykonawcę. Wójt planuje zakończyć inwestycję w wakacje 2023 roku, by od 1 września dzieci mogły rozpocząć naukę w odnowionych szkołach. **(sej)**

Szkoła w Krypach fot. sej

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

9-13 marca - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44
14-20 marca - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

Węgrów

Dopisz ciąg dalszy

Młodzież szkolna o zacięciu literackim może spróbować sił w powiatowym konkursie „Brzechwiada 2022", który ogłosiła Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie.

W tym roku zadaniem uczestników jest dopisanie dalszego ciągu/dokończenia historii, której początek stworzyła dziennikarka radiowa i prasowa, autorka opowiadań dla dzieci **Jolanta Reisch-Klose**. Uczestnik powinien napisać co najmniej jedną stronę, a maksymalnie trzy strony formatu A4.

Prace należy złożyć do 9 kwietnia 2022 r. osobiście lub listownie w siedzibie biblioteki (Węgrów, ul. Rynek Mariacki 11) albo mailowo na adres: mbp.wegrow@gmail.com. Konkurs skierowane jest do dla uczniów klas 4-8 szkół podstawowych. Autorzy najlepszych „dalszych ciągów" otrzymają nagrody. Na finał Brzechwiady odbędzie się spotkanie z pisarką!

Fragment napisany przez Jolantę Reisch-Klose dostępny jest w siedzibie oraz na stronie internetowej biblioteki (www.bibliotekamiejska.wegrow.pl). Tam również znajduje się regulamin konkursu. **(sej)**

tygodnik
SIEDLECKI
REKLAMA
9-15 marca 2022 r. NR 10

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
do 31 marca
26% na okna
avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 5-00-21.00
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE
- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych Powiatu Garwolińskiego, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: 2602/7 o pow. 0,0236 ha, 2602/9 o pow. 0,0714 ha, położonych w obrębie ewidencyjnym Ośrodek Turystyczno-Wypoczynkowy Wilga gm. Wilga, które przeznaczone zostały do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00–16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63. 142-1p

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR PLAS
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

eprasa.pl f201bf72a8

P.H.U. węglobud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Tygodnik SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com
ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05
mail: reklama@siedlecki.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO
o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej nr 1367/2021

Na podstawie art. 11 c ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 1176), oraz na podstawie art. 10 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 735 z późniejszymi zmianami)

ZAWIADAMIAM

o wydaniu w na rzecz Burmistrza Miasta Łuków decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. *„Budowa ulic pomiędzy ulicami: Wereszczakówny, Zagrodową i Alejami Kaczorowskiego w m. Łuków"* na działkach po podziale nr: *7034/4, 7040/6, 10988/8, 11237/1, 11240/2, 7003/5, 7003/7, 7003/9, 7001/5,* 7001/7, 7001/9, *7056/11, 6977/7,* 6977/9, 6977/11, 6975/7, 6975/9, 6975/11, *6973/7,* 6973/9, 6973/11, *6972/7,* 6972/9, 6972/11, *6970/9,* 6970/11, 6970/13, *7091/15, 7095/14, 7096/14, 7099/14, 11121/2, 10988/14, 10988/12, 7005/4, 7005/5, 7007/4, 7007/5,* na działkach przewidzianych do przejęcia w całości nr: 7047/14, 7047/16, 7055/4, 7066/10, 7069/12, 7072/12, 7084/12, 7086/12, 7087/12, 7088/12, 7089/14, 7090/15, 8917/7, 7058/4, 7067/4 oraz będących własnością inwestora 7045/10, 7064/10, 7071/12, 6966/125, 6950/124, 6966/75, 6966/65, 6966/70, 6966/127, 7100/4, 11033, 9633/2, 6950/131, 9633/1, 10987/8, 10987/6, 10987/4, 10988/2, 10988/6, 7021/9, 7023/9, 11027, 7030/9, 7031/9, 11032/2, 7101/4, 7021/7, 7023/7, 11025, 7030/7, 7031/7, 7033/7, 11031, 11030/2 zlokalizowanych w obrębie geodezyjnym 0003 Łuków.

Dokumentacja stanowiąca załącznik w przedmiotowej sprawie udostępniona jest do wglądu w Starostwie Powiatowym w Łukowie w Wydziale Budownictwa i Architektury zlokalizowanym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 14, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

Ewentualne uwagi i wnioski mogą być wnoszone bezpośrednio w Wydziale Budownictwa i Architektury, jak również za pośrednictwem kancelarii Starostwa Powiatowego mieszczącej się w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 w formie pisemnej; ustnie do protokołu; za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie w ustawie z 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (DzU z 2021 r. poz. 1797) **w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie niniejszego obwieszczenia.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie określonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Starosta Łukowski jako organ prowadzący postępowanie.

138-1p

STAROSTA ŁUKOWSKI (-) **Dariusz Szustek**

ERGO HESTIA, MTU, YOU CAN DRIVE, InterRisk, GENERALI, Proama, wiener, Allianz, TUZ, PZU, warta., HDI, LINK4, UNIQA, GENERALI Agro, COMPENSA, AVIVA, PKO, Balcia Insurance

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
OC AC
ubezpiecz auto w najlepszej cenie
ASF ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY
Zapraszamy do naszych Oddziałów!
SIEDLCE | ul. Armii Krajowej 18 | tel. 506 031 197, 504 459 375
ul. Starowiejska 12 | tel. 509 506 306, 512 362 060, 504 252 099
SOKOŁÓW PODL. | ul. Wilczyńskiego 3 | tel. 501 339 700, 509 952 161
Jesteśmy na facebooku: adamczukserwisfinansowy
www.asf.com.pl

WIERZEJKI
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Adam Obłoza mający kancelarię w Siedlcach przy ul. Czerwonego Krzyża 21 lok. 86 (wejście od ul. Asłanowicza), na podstawie art. 953 kpc, art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25.03.2022 r. o godz. 9.00** w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31A odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

- nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i budynkami gospodarczymi położonej w miejscowości Suchożebry, ul. Ogińskiej 63, gm. Suchożebry, składającej się z działek nr 207/1 i 207/3 o łącznej powierzchni 0,8072 ha, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze SI1S/00114807/9.

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: **131 000,00 zł**
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: **98 250,00 zł**
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: **13 100,00 zł**

Zgodnie z brzmieniem art. 962 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Siedlcach 81 1020 4476 0000 8902 0016 8732 (dowód wpłaty rękojmi należy okazać przed licytacją). Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia takiego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość (w dni powszednie od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem) oraz akta postępowania egzekucyjnego (w Sądzie Rejonowym w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 31A w sekretariacie I Wydziału Cywilnego). Odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego można przeglądać także w siedzibie kancelarii w każdy wtorek w godz. od 9:00 do 13:00. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy **Adam Obłoza**

140-2p

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Siedlcach

Siedlce, dnia 23 lutego 2022 r.

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Siedlcach na podstawie art. 110w § 3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tj. Dz.U. Z 2020r. 1427 z późń. zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż: **w dniu 22.04.2022 r. o godzinie 11.00, w budynku Urzędu Skarbowego w Siedlcach, przy ul. Świrskiego 45, pok. 221 (sala konferencyjna)**

odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości gruntowej zabudowanej o łącznej powierzchni 0,9684 ha, położonej w miejscowości Paprotnia, gmina Paprotnia, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW SI1S/00096546/8.

Oszacowana wartość nieruchomości : 139 450 zł brutto.

Cena wywołania w pierwszym terminie licytacji nieruchomości wynosi ¾ oszacowanej wartości nieruchomości, **tj. 104.587,50 zł**

Licytant przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć **wadium**, które wynosi 1/10 sumy oszacowania, **tj. 13.945 zł.**

Wadium składa się na rachunek organu egzekucyjnego. Wadium uznaje się za złożone, jeżeli wpłata wadium zostanie uznana na rachunku organu egzekucyjnego najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, w którym ma odbyć się licytacja publiczna. Rachunek do wpłaty wadium:

NBP O/Warszawa nr 28 10101010033239139120000 0

Nieruchomość będzie można oglądać w terminie 14 dni przed dniem licytacji, w dni robocze, w godzinach ustalonych uprzednio telefonicznie (tel. 25 632 73 72 wew. 310), w obecności pracownika tut. Urzędu, natomiast akta postępowania egzekucyjnego wraz z operatem szacunkowym przedmiotowej nieruchomości można przeglądać w Dziale Egzekucji Administracyjnej Urzędu Skarbowego w Siedlcach (Siedlce, ul. Bohaterów Getta 4, pok. 310), w godzinach od 7.30 do 15.30.

Organ egzekucyjny zastrzega sobie prawo do odwołania niniejszej licytacji bez podania przyczyny.

Na oryginale, z upoważnienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w Siedlcach podpis złożył Kierownik Działu Egzekucji Administracyjnej w Siedlcach
mgr Anna Adamczuk

129-1p /

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: gminasiedlce.logintrade.net** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. „Dostawa ładowarki kołowej na potrzeby ZGK".

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: gminasiedlce.logintrade.net** w terminie do **15.03.2022 r. do godziny 10.00. Otwarcie ofert nastąpi 15.03.2022 r. o godzinie 11.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

146-1p

Stanin, dnia 9 marca 2022 roku

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi: Stanin, Wesołówka, Tuchowicz i Jeleniec, gmina Stanin – etap II

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Nr XXII/129/2020 Rady Gminy Stanin z dnia 30 czerwca 2020 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi: Stanin, Wesołówka, Tuchowicz i Jeleniec, gmina Stanin – etap II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu, w dniach **od 17 marca 2022 r. do 14 kwietnia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Stanin z siedzibą w Staninie 62 (21-422) w godzinach od 10.00 do 14.00 oraz o jego publikacji na stronie BIP-u Urzędu Gminy Stanin i stronie internetowej Urzędu Gminy Stanin.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu i w prognozie oddziaływania na środowisko rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 30 marca 2022 r**. w siedzibie Urzędu Gminy Stanin w godz. od 10.00 do 11.00.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 46 pkt 1, art. 39 ust. 1, pkt 3, art. 40 i art. 41, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. zmiany planu, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu oraz prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu zmiany planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Wójta Gminy Stanin na adres: Urząd Gminy Stanin, 21-422 Stanin 62 lub na adres e-mail: stanin@stanin.pl z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 29 kwietnia 2022 r.**

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy uwagi dotyczące przedmiotowego projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1. Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Stanin, 21-422 Stanin 62; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail:iod@stanin.pl lub pisemnie na adres Administratora.
2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c i e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 tej ustawy.
3. Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście.
4. Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo do: żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, żądania ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.
5. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
6. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Stanin

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 8 marca 2022 r. do 29 marca 2022 r.** wywieszony został wykaz nieruchomości miejskiej przeznaczonej do wydzierżawienia na cele rolne, na czas oznaczony od 1 maja 2022 r. do 30 kwietnia 2025 r. położonej przy ulicy Północnej, oznaczonej jako część działki 18-4/27 o pow. 59,0580.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

148-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 9 marca do 30 marca 2022 r.** wywieszony zostanie wykaz części nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Jagiełły, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.

Wykaz ten zostanie także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

144-1p

eprasa.pl f201bf7243

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 25 lutego 2022 r.

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 6 grudnia 2021 r. złożony przez Zarząd Powiatu Węgrowskiego ul. Przemysłowa 5, 07-100 Węgrów, została wydana w dniu 25 lutego 2022 r. decyzja Starosty Węgrowskiego nr 2/2022 (znak sprawy: AB.6740.1.9.2021) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 4224W Węgrów – Popielów – Turna – Górki Borze”

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o numerach ewidencyjnych gruntów:
Obręb 0005 Krypy: działki nr ew.: 837/2, 692/1, 1146 – działki będące własnością Powiatu Węgrowskiego
Obręb 0012 Popielów: działki nr ew.: 353/4, 403, 404, 180/1, 852 – działki będące własnością Powiatu Węgrowskiego
Obręb 0035 Turna: działki nr ew.: 495, 489/1, 296, 216/2, 90 – działki będące własnością Powiatu Węgrowskiego
Obręb 0008 Górki–Grubaki: działki nr ew.: 420, 601 – działki będące własnością Powiatu Węgrowskiego
Obręb 0009 Górki Średnie: działka nr ew.: 213 – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego
Obręb 0007 Górki Borze: działka nr ew.: 424 – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego

Obręb 0005 Krypy: działki nr ew.: **700**, 837/1 (**837/3**, 837/4), 690 (**690/1**, 690/2), 689/2 (**689/3**, 689/4), 689/1 (**689/5**, 689/6), 688/1 (**688/6**, 688/7), 688/2 (**688/8**, 688/9), 688/3 (**688/10**, 688/11), 688/4 (**688/12**, 688/13), 688/5 (**688/14**, 688/15), 687 (**687/1**, 687/2), 686 (**686/1**, 686/2), 685 (**685/1**, 685/2), 682 (**682/1**, 682/2), 681 (**681/1**, 681/2), 680 (**680/1**, 680/2), 679 (**679/1**, 679/2), 678 (**678/1**, 678/2), 677 (**677/1**, 677/2), 676 (**676/1**, 676/2), 694/1 (**694/4**, 694/5), 588/3 (**588/4**, 588/5), 589 (**589/1**, 589/2), 716/2 (**716/3**, 716/4), 716/1 (**716/5**, 716/6), 714 (**714/1**, 714/2), 712 (**712/1**, 712/2), 710/1 (**710/3**, 710/4), 710/2 (**710/5**, 710/6), 708 (**708/1**, 708/2), 706 (**706/1**, 706/2), 704 (**704/1**, 704/2), 702 (**702/1**, 702/2), 1143 (**1143/1**, 1143/2), 1144 (**1144/1**, 1144/2), 770 (**770/1**, 770/2), 769 (**769/1**, 769/2), 763/2 (**763/3**, 763/4), 763/1 (**763/5**, 763/6), 736 (**736/1**, 736/2), 735/1 (**735/2**, 735/3), 717/1 (**717/3**, 717/4), 709 (**709/1**, 709/2), 707 (**707/1**, 707/2), 1117 (**1117/1**, 1117/2), 1116 (**1116/1**, 1116/2), 1115 (**1115/1**, 1115/2), 1114 (**1114/1**, 1114/2), 1113 (**1113/1**, 1113/2), 1145 (**1145/1**, 1145/2),

Obręb 0012 - Popielów: działki nr ew.: 401/1 (**401/3**, 401/4), 401/2 (**401/5**, 401/6), 399 (**399/1**, 399/2), 397 (**397/1**, 397/2), 395 (**395/1**, 395/2), 392 (**392/1**, 392/2), 390 (**390/1**, 390/2), 387 (**387/1**, 387/2), 386 (**386/1**, 386/2), 385/2 (**385/3**, 385/4), 385/1 (**385/5**, 385/6), 384 (**384/1**, 384/2), 383 (**383/1**, 383/2), 382 (**382/1**, 382/2), 381 (**381/1**, 381/2), 380 (**380/1**, 380/2), 379 (**379/1**, 379/2), 378 (**378/1**, 378/2), 377 (**377/1**, 377/2), 373 (**373/1**, 373/2), 372 (**372/1**, 372/2), 369 (**369/1**, 369/2), 353/3 (**353/6**, 353/7), 353/5 (**353/8**, 353/9), 353/1 (**353/10**, 353/11), 180/2 (**180/3**, 180/4), 187/3 (**187/8**, 187/9), 186 (**186/1**, 186/2), 181/2 (**181/4**, 181/5), 181/1 (**181/6**, **181/7**, 181/8), 192 (**192/1**, 192/2), 170 (**170/1**, 170/2), 835 (**835/1**, 835/2), 834 (**834/1**, 834/2), 833 (**833/1**, 833/2), 168 (**168/1**, 168/2), 825 (**825/1**, 825/2), 161/1 (**161/2**, 161/3), 160 (**160/1**, 160/2), 165 (**165/1**, 165/2), 141 (**141/1**, 141/2), 127 (**127/1**, 127/2), 123 (**123/1**, 123/2), 124 (**124/1**, 124/2), 873 (**873/1**, 873/2), 434/2 (**434/3**, 434/4), 434/1 (**434/5**, 434/6), 433 (**433/1**, 433/2), 432/3 (**432/4**, 432/5), 432/2 (**432/6**, 432/7), 432/1 (**432/8**, 432/9), 431 (**431/1**, 431/2), 430 (**430/1**,430/2), 429 (**429/1**, 429/2), 428 (**428/1**, 428/2), 427 (**427/1** , 427/2), 426 (**426/1**, 426/2), 425 (**425/1**, 425/2), 815 (**815/1**, 815/2), 407/23 (**407/26**, 407/27), 406 (**406/1**, 406/2), 405/3 (**405/4**, 405/5), 405/2 (**405/6**, 405/7), 282/1 (**282/3**, 282/4), 282/2 (**282/5**, 282/6), 280 (**280/1**, 280/2), 279 (**279/1**, 279/2), 278 (**278/1**, 278/2), 275 (**275/1**, 275/2), 274 (**274/1**, 274/2), 273 (**273/1**, 273/2), 272 (**272/1**, 272/2), 271/2 (**271/3**, 271/4), 158 (**158/1**, 158/2), 159 (**159/1**, 159/2), 153/10 (**153/18**, **153/19**, 153/20), 836 (**836/1**, 836/2), 843 (**843/1**, 843/2), 813 (**813/1**, 813/2), 151/1 (**151/3**, 151/4), 152 (**152/1**, 152/2), 134 (**134/1**, 134/2), 136/1 (**136/5**, 136/6), 137 (**137/1**, 137/2), 138 (**138/1**, 138/2), 139 (**139/1**, 139/2), 133 (**133/1**, 133/2), 119 (**119/1**, 119/2), 120 (**120/1**, 120/2), 121 (**121/1**, 121/2), 122 (**122/1**, 122/2), 116 (**116/1**, 116/2), 863 (**863/1**, 863/2),

Obręb 0035 - Turna: działki nr ew.: 485 (**485/1**, 485/2), 484 (**484/1**, 484/2), 455/2 (**455/3**, **455/4**, 455/5), 455/1 (**455/6**, 455/7), 454 (**454/1**, 454/2), 453 (**453/1**, 453/2), 452 (**452/1**, 452/2), 451/2 (**451/16**, 451/17), 451/5 (**451/18**, 451/19), 451/6 (**451/20**, 451/21), 451/15 (**451/22**, 451/23), 324/44 (**324/47**, 324/48), 324/21 (**324/49**, 324/50), 324/20 (**324/51**, 324/52), 324/19 (**324/53**, 324/54), 324/18 (**324/55**, 324/56), 324/37 (**324/57**, 324/58), 324/36 (**324/59**, 324/60), 324/15 (**324/61**, 324/62), 324/16 (**324/63**, 324/64), 324/4 (**324/65**, 324/66), 324/27 (**324/67**, **324/68**, 324/69), 110 (**110/1**, 110/2), 109 (**109/1**, 109/2), 107 (**107/1**, 107/2), 105 (**105/1**, 105/2), 104 (**104/1**, 104/2), 100 (**100/1**, 100/2), 98 (**98/1**, 98/2), 97 (**97/1**, 97/2), 91 (**91/1**, 91/2), 489/2 (**489/3**, 489/4), 463 (**463/1**, 463/2), 462 (**462/1**, 462/2), 461 (**461/1**, 461/2), 460 (**460/1**, 460/2), 459 (**459/1**, 459/2), 458 (**458/1**, 458/2), 457 (**457/1**, 457/2), 293/2 (**293/3**, 293/4), 595 (**595/1**, 595/2), 575 (**575/1**, 575/2), 561 (**561/1**, 561/2), 594 (**594/1**, 594/2), 549 (**549/1**, 549/2), 538 (**538/1**, 538/2), 593 (**593/1**, 593/2), 528 (**528/1**, 528/2), 520 (**520/1**, 520/2), 592 (**592/1**, 592/2), 513 (**513/1**, 513/2), 507 (**507/1**, 507/2), 591 (**591/1**, 591/2), 502 (**502/1**, 502/2), 499 (**499/1**, 499/2), 590 (**590/1**, 590/2), 497 (**497/1**, 497/2), 496 (**496/1**, 496/2), 292 (**292/1**, 292/2), 289/2 (**289/3**, 289/4), 288 (**288/1**, 288/2), 287 (**287/1**, 287/2), 87 (**87/1**, 87/2), 89 (**89/1**, 89/2), 80 (**80/1**, 80/2), 79 (**79/1**, 79/2), 78 (**78/1**, 78/2), 50 (**50/1**, 50/2), 49 (**49/1**, 49/2),

Obręb 0008 – Górki–Grubaki: działki nr ew.: 419 (**419/1**, 419/2), 418 (**418/1**, 418/2), 414 (**414/1**, 414/2), 413 (**413/1**, 413/2), 412 (**412/1**, 412/2), 411 (**411/1**, 411/2), 410 (**410/1**, 410/2), 409 (**409/1**, 409/2), 408 (**408/1**, 408/2), 407 (**407/1**, 407/2), 406 (**406/1**, 406/2), 405 (**405/1**, 405/2), 404 (**404/1**, 404/2), 403 (**403/1**, 403/2), 402 (**402/1**, **402/2**, 402/3), 401 (**401/1**, 401/2), 400 (**400/1**, 400/2), 399 (**399/1**, 399/2), 398 (**398/1**, 398/2), 397 (**397/1**, 397/2), 396 (**396/1**, 396/2), 395 (**395/1**, 395/2), 394 (**394/1**, 394/2), 392 (**392/1**, 392/2), 393 (**393/1**, 393/2), 375/1 (**375/3**, 375/4), 375/2 (**375/5**, 375/6), 223 (**223/1**, 223/2), 215 (**215/1**, 215/2), 192 (**192/1**, 192/2), 191 (**191/1**, **191/2**, **191/3**, 191/4), 541 (**541/1**, 541/2), 540 (**540/1**, 540/2), 539 (**539/1**, 539/2), 538 (**538/1**, 538/2), 537 (**537/1**, 537/2), 536 (**536/1**, 536/2), 535 (**535/1**, 535/2), 534 (**534/1**, 534/2), 533 (**533/1**, 533/2), 532 (**532/1**, 532/2), 531 (**531/1**, 531/2), 530 (**530/1**, 530/2), 529 (**529/1**, 529/2), 528 (**528/1**, 528/2), 527 (**527/1**, 527/2), 526 (**526/1**, 526/2), 525 (**525/1**, 525/2), 524 (**524/1**, 524/2), 523 (**523/1**, 523/2), 522 (**522/1**, 522/2), 521 (**521/1**, 521/2), 447 (**447/1**, 447/2), 446 (**446/1**, 446/2), 445 (**445/1**, 455/2), 444 (**444/1**, 444/2), 610 (**610/1**, 610/2), 613 (**613/1**, 613/2), 614 (**614/1**, 614/2), 619 (**619/1**, 619/2), 632/1 (**632/3**, 632/4),

Obręb 0009 – Górki Średnie: działki nr ew.: 228 (**228/1**, **228/2**, 228/3), 212 (**212/1**, 212/2), 201 (**201/1**, 201/2), 196 (**196/1**, 196/2), 195/2 (**195/3**, 195/4), 233 (**233/1**, 233/2), 227 (**227/1**, 227/2), 226 (**226/1**, 226/2), 225 (**225/1**, 225/2), 222 (**222/1**, 222/2), 220 (**220/1**, 220/2), 216 (**216/1**, 216/2), 215 (**215/1**, 215/2), 214 (**214/1**, 214/2), 217 (**217/1**, 217/2),

Obręb 0007 – Górki Borze: działki nr ew.: 430 (**430/1**, 430/2), 428 (**428/1**, 428/2), 438 (**438/1**, 438/2), 450 (**450/1**, 450/2),

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Powiatu Węgrowskiego)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu, innych dróg, zjazdów, urządzeń wodnych oraz rozbiórkę obiektów nie przewidzianych do dalszego użytkowania:
Obręb 0005 Krypy: działki nr ew.: 763/4 (763/2 - nr działki przed podziałem), 588/5 (588/3 – nr działki przed podziałem), 716/6 (716/1 – nr działki przed podziałem), 714/2 (714 – nr działki przed podziałem), 712/2 (712 – nr działki przed podziałem), 1116/2 (1116 – nr działki przed podziałem), 1115/2 (1115 – nr działki przed podziałem), 1114/2 (1114 – nr działki przed podziałem), 1145/2 (1145 – nr działki przed podziałem), 1143/2 (1143 – nr działki przed podziałem), 1144/2 (1144 – nr działki przed podziałem),
Obręb 0012 Popielów: działki nr ew.: 136/6 (136/1 – nr działki przed podziałem), 137/2 (137 – nr działki przed podziałem), 138/2 (138 – nr działki przed podziałem), 139/2 (139 – nr działki przed podziałem), 123/2 (123 – nr działki przed podziałem), 122/2 (122 – nr działki przed podziałem), 141/2 (141 – nr działki przed podziałem), 192/2 (192 – nr działki przed podziałem), 873/2 (873 – nr działki przed podziałem),
Obręb 0035 Turna: działki nr ew.: 485/2 (485 – nr działki przed podziałem), 489/4 (489/2 – nr działki przed podziałem), 456, 463/2 (463 – nr działki przed podziałem), 457/2 (457 – nr działki przed podziałem), 452/2 (452 – nr działki przed podziałem), 451/23 (451/15 – nr działki przed podziałem), 561/2 (561 – nr działki przed podziałem), 594/2 (594 – nr działki przed podziałem), 549/2 (549 – nr działki przed podziałem), 538/2 (538 – nr działki przed podziałem), 593/2 (593 – nr działki przed podziałem), 528/2 (528 – nr działki przed podziałem), 324/52 (324/20 – nr działki przed podziałem), 590/2 (590 – nr działki przed podziałem), 289/4 (289/2 – nr działki przed podziałem), 324/69 (324/27 – nr działki przed podziałem), 287/2 (287 – nr działki przed podziałem), 216/1, 84, 85, 86, 87/2 (87 – nr działki przed podziałem), 88, 216/3, 79/2 (79 – nr działki przed podziałem), 100/2 (100 – nr działki przed podziałem), 102, 97/2 (97 – nr działki przed podziałem),
Obręb 0008 Górki–Grubaki: działki nr ew.: 508, 507, 596, 597, 598, 599, 632/4 (632/1 – nr działki przed podziałem),
Obręb 0009 Górki Średnie: działki nr ew.: 210, 209, 229, 230, 198, 214/2 (214 – nr działki przed podziałem),
Obręb 0007 Górki Borze: działka nr ew.: 124

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:
– określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
– oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego,
– zatwierdzenie podziału nieruchomości.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, I – piętro, pok. nr 112 w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Starosta Węgrowski
/- / Ewa Besztak

eprasa.pl/f201bf72a8

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Sosny, dęby, 607 412 702. /słowo-6-6/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /9-10p-10/

Sprzedam dom drewniany, obłożony suporeksem i 100-letnią szafę, 666 053 709. /118-2/

Agregat prądotwórczy siłowy, 608 231 461. /56-2/

Używany piec c.o., 150-200 m, tel. 883 993 145, Węgrów. /20220228200550-1/

Siewnik nawozowy Abra, stan b. dobry, 604 317 488. /139-1/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Prasa Krone, siatka, sznurek, szeroki podbierak, 604 317 488. /139-1/

Kosiarka Samasz, 2,5 m, 2004 r., stan b. dobry, 604 317 488. /139-1/

Sprzedam dęby, 797 236 083. /156-3/

Ziemniaki, 887 601 559. /63-1/

ROLNICZE

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki, 694 910 615. /3530-17/

Siano w belach 100 szt, piękne, 664 756 138. /26-7/

Kupię siano ładne pogodne, 605 238 057. /4088-6/

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w odmianach Jurek, Bellarosa, Oberon, Vineta, Lord, Denar, Irga, Irys, Ricarda w klasie A i B z paszportami, Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20220201122423-6/

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las, 600 627 699. /8/LOCH/2022-10/

Wał polny, siano suche, okolice Wierzbna, 512 479 773. /4097-4/

Jęczmień do siewu, 510 145 688. /45-4/

Siano, 510 405 185. /78-3/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2550-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2551-12/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona** z dotacją
DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień paszowe, 501 475 488. /4103-6/

Nasionki Irga, po oryginale, 692 751 581. /94-4/

Sprzedam siano w belach, gmina Siennica, tel. 604 240 567. /20220217120807-3/

Tanio sprzedam otręby pszenne, dowóz gratis, tel. 698 578 390, 25 752 76 72. /99-6/

Sprzedam siano, ładne, 572 147 379. /102-4/

Kupię suchą słomę w belach, 501 601 942. /20220220214217-4/

Wapno nawozowe, magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /10-10p-10/

Ziemniaki Irga, bez rdzy, 609 736 178. /112-2/

Pszenica jara, siewna, Monsun, pierwszy siew, 668 992 458. /114-2/

Sprzedam: siewnik do nawozów, agregat prądotwórczy 10, dojarka konwiowa, opryskiwacz 450 l, zgrabiarka do siana 9, tel. 25 642 33 66. /20220222151845-2/

Silnik elektryczny 2,2 kW, 1F, koła 900/20 do przyczepy, 664 099 551. /122-2/

Słoma, siano, sianokiszonka, 501 685 757. /2553-2/

Ciągnik Fendt 105, 691 623 319. /2562-3/

Sprzedam siewnik zbożowy, 607 510 373. /4111-2/

Sprzedam słomę, tel. 517 617 592. /129-2/

Pszenicę, 602 707 968. /66-1/

Sprzedam bele sianokiszonki 50 szt. po 80 zł, gmina Sterdyń, 664 622 142. /54-4/

Sprzedam pszenicę jarą na siew, pierwszy rok po centrali, 508 400 595. /58-2/

Kupię, wezmę w dzierżawę grunty orne (wysoki czynsz!!!), gmina Przesmyki, tel. 889 199 904. /20220227133040-3/

Owijarka, siano, sianokiszonka, 606 443 271. /16-2-2/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

DOTACJE ROLNICZE Tel. 795 931 529
NAJBLIŻSZE NABORY: • Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.). • Małe Gospodarstwa - 60 tys. • Młody Rolnik - 150 tys. **Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników.**

Sprzedam jęczmień jary i krowy, 660 010 223. /137-2/

Opryskiwacz Ślęża, kopaczka ciągnikowa, kombajn porzeczkowy, 509 847 323. /słowo-1-1/

Sprzedam siano, kiszonkę, adapter grzebieniowy, Mokobody, 25 641 16 33. /140-6/

Siano, kiszonka, z transportem, tel. 698 613 121. /147-2/

Sprzedam sianokiszonkę i mieszankę zbożową, tel. 662 294 086. /155-2/

Skup łubinu, gryki, grochu, 607 781 627. /20220304084155-3/

Sprzedam bele siana, sztachety drewniane, 515 913 280. /20220304095240-3/

Sprzedam słomę, siano, sianokiszonki, 606 921 672. /61-1/

Sprzedam sianokiszonkę, 784 863 739. /166-2/

Płacę z góry za 7 lat dzierżawę i dopłaty za wydzierżawienie ziemi rolnej w obszarze Natura 2000, powyżej 1 ha, tel. 519 469 500. /20220304113706-4/

Młyn - usługowy przemiał zbóż: pszenicy, żyta, orkiszu, dla klientów indywidualnych i piekarni, Tokary, gm. Korczew, tel. 602 261 673, 83 357 63 97. /20220304132930-1/

Siano Łosice, 661 687 882. /52-2/

Sprzedam pszenżyto jare, 694 753 538. /68-3/

Sianokiszonka w belach pszenżyto, 533 127 561. /4119-2/

Siano paczki pogodne, 666 346 671. /4124-2/

Wezmę w dzierżawę grunty rolne, gm. Repki, Paprotnia, 501 290 358. /20220306093035-1/

Siano, 696 098 293. /2-M-1/

Sprzedam siano, 513 356 074. /2-M-6/

Sadzeniak Irga po centrali, Nasiłów 13, 514 335 904. /169-2/

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Notowania z jarmarków

28.02.-4.03.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	140-150	140	130-140	130-140	140-150	130-140	140-150
żyto	zł/dt	-	-	-	80	-	90-100	-
jęczmień	zł/dt	-	-	110-130	130-140	130-140	100-110	100
miesz. zbóż	zł/dt	110	-	90-110	110-120	-	90-100	90-100
owies	zł/dt	100	100	90-110	100	120	80-90	90-100
pszenżyto	zł/dt	110	120	120	110-120	120	90-100	100
kukurydza	zł/dt	130-140	130	130-140	140-160	130-140	120-130	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	1,2	1,2	1,4-1,5	1,0-1,3	1,0-1,2	1,2-1,4
jaja	szt.	0,70-0,8	0,90-1,0	0,6-0,9	0,35-1,2	0,5-1,0	0,5-1	0,7-1,0

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 882 337 407. /pp-10-10/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy w każdym stanie, 695 459 767. /12-10/

Kupię przyczepę kostkę, 510 904 602. /22-6-6/

Kupię Ursusa 2812, w bardzo dobrym stanie, 502 986 029. /20220228180200-1/

Kombajn ziemniaczany, sortownik Fergusona, talarówkę, 667 769 708. /28-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Krajzega, dojarka, brona, 729 911 001. /72-10/

Dojarki, schładzalniki, serwis, części zamienne, Delaval, Siedlce, Starzyńskiego 8, 507 898 808. /20220212114129-4/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Sprzedam prasę sokółkę, likwidacja gospodarstwa, 577 000 235. /MROZY/191-2/

Części Claas Consul, 691 623 319. /2561-3/

Zgrabiarka 7, 660 227 990. /4113-3/

Kombajn John Deere 1075, 500 559 957. /4114-3/

Zetor 7211, Pługi 4 Staltech, 660 913 597. /4115-2/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Rozrzutnik obornika 4 tony sprzedam 500 451 588. Po piętnastej. /53-3/

Przyczepa wywrotka, 513 517 400. /45-2/

Wywrotki D55, Ferguson 255, 504 647 931. /46-2/

Sprzedam owijarkę i talerzówkę, 792 998 652. /145-2/

Sprzedam prasę, Unia Famarol, df. 1.8 v, rok 2012, niski przebieg, 5700, telefon 662 010 081. /138-1/

Rozrzutnik 3.5t, jednoosiowy, pięcioletni, 515 951 308. /20220304083827-1/

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, stan dobry, 888 816 102. /159-2/

Siewnik, 601 096 137. /47-1/

Rozrzutnik obornika 2 sztuki, 4t, stan dobry, 693 427 475. /48-1/

Przyczepa rolniczo-ciężarowa Crone, długość 7.30, 2000; ciągnik Case, 1983, 105kM; Renault 11054, 1994, 110 KM, 605 684 208. /50-1/

Lejek, siewnik, przewracarka gwiazdowa 7, 661 687 882. /51-1/

Sprzedam rozrzutnik 3,5 t, sadzarkę, kosiarkę rotacyjną, 667 019 650. /62-2/

Siewnik poznaniak 2,7 m, 1990 r., cena 2000 zł, 500 096 334. /64-1/

Sprzedam owijarkę samozaładowczą Sipma na dżojstik 2016 r. Sprzedam kosiarkę rotacyjną czeską. Sprzedam przewracarkę Kuhn. Sprzedam Trolla, tel. 506 550 752. /65-2/

Opony lub koła 750,825x20, rozrzutnik jednoosiowy, śrutownik 11 kW ssąco tłoczący, 602 707 968. /67-2/

Ursus 12,01- 1980 r., 513 234 657. /69-2/

Siewnik do siania zboża Poznaniak tanio, 604 635 105. /4118-1/

Kosiarka rotacyjna, ograbiarka do siana 2x, pług 4-skibowy 2x, siano w belach, 607 491 994. /27-1-1/

Sprzedam przyczepę do bel, 664 822 328. /4120-2/

Sprzedam belarkę Sipma 2011 r., oraz ograbiacz Krone 4,2, 515 323 525. /4121-2/

C-330M sprzedam, 662 165 675. /4122-2/

Sieczkarnia jednorzędowa do kukurydzy, chwytak do bel C-360, kabina do C-360, tur do C-360, agregat Tolmet talerzowy 2m, C-360 666 496 411. /4126-1/

Ciągniki C-360 MTZ, beczka szambiarka, przyczepy, wywrotki, 503 112 069. /18-2-2/

Siewnik zbożowy, pług czteroskibowy, trzyskibowy, brony, glebogryzarka, 506 380 961. /19-1-2/

Władimirec, 665 192 909. /2-M-1/

Sprzedam chłodziarkę 800 litrów, 692 743 354. /26-2-2/

Pługi 4, siewnik, kultywator, tanio, 514 335 904. /169-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /21-6/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220117185334-6/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 861. /pp-4-4/

Sprzedaż kurek 17-tyg., tel. 696 192 555, Żuków 53. /20220215191735-6/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /97-10/

Klacz sok., PKZ + siano, 693 950 620. /słowo-2-2/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, tel. 798 350 272. /20220221210623-6/

Sprzedam krowy HF, tel. 507 499 149. /142-1/

Prosięta, 696 350 387. /144-1/

Jałówka wysoko cielna, mleczna, 727 243 209. /146-1/

Sprzedam 2 klacze, do chowu, 2 cielaki żarłaki, tel. 507 550 675. /150-2/

Ferma Milew k. Kałuszyna prowadzi sprzedaż młodych kur niosek, tel. 602 645 307. /167-10/

Źróbka gniada, 607 179 452. /54-2/

Jałówka wysoko cielną 698 023 971. /70-1/

Koń polski, 8 lat, 10 tys. tel. 792 781 514. /20220305215302-1/

Krowy mleczne, 501 290 358. /20220306092439-1/

Sprzedam cielęta, 511 866 125. /4125-3/

Sprzedam klacz, zimnokrwista, 2 lata, maść gniada, więcej info pod nr 519 175 880, Dobre. /20220306084350-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Sprzedam pawie indyjskie, 7 sztuk, telefon: 535 762 732. /149-2/

Owczarek środkowoazjatycki szczenięta, 666 346 671. /4123-2/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Kupię lub przyjmę w dzierżawę ziemię rolna, łąki, nieużytki lub gospodarstwo rolne, 512 444 828. /161-2/

Zamienię działkę, Siedlce, budowlaną, uzbrojoną, o pow. 600 m², na kawalerkę w bloku, Siedlce, 668 836 239. /165-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Działkę, siedlisko, przy drodze gminnej, powiatowej, 785 268 679. /2548-6/

Do wynajęcia powierzchnie 1000 m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł/m², 507 114 804. /11-6p-6/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal 170 m², z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /11-6p-6/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych

windy na każdej klatce

dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:

„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

LIR

STRUS 1991

Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Armii Krajowej, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m²

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 38m²

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m²

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m²

GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

Skup zbóż i kukurydzy

szybka płatność, możliwy odbiór od Klienta

Jacek

Materiał siewny kukurydzy i zbóż jarych

topowe odmiany na sezon 2022

Nawozy mineralne

azotowe, fosforowe, wieloskładniki

i inne, duży wybór, dowóz do Klienta

Wapna nawozowe

granulowane i luz

508 112 042 · 508 697 122

Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"

ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

epraca.pl f201bf72a8

Do wynajęcia lokale 200 m² - 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokale 35, 49, 60 m², Świrskiego, II p. z windą, 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 1000 zł/za 80 m², 507 114 804. /11-6p-6/

Do wynajęcia lokal 18 i 115 m², Świrskiego, parter, 507 114 804. /11-6p-6/

Wynajmę tanio biura, garaże, centrum, duży parking, 606 220 257. /0528-1/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /128-3/

Wynajmę, nowe, wyposażone, dwupokojowe, 50 m², Partyzantów 14, tel. 603 080 205. /20220227170644-2/

Kawalerka, centrum, 503 131 101. /160-6/

Wynajmę 35 m² kawalerkę, Siedlce, 573 397 147. /72-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Posiadłość w gminie Domanice, tel. 604 608 486. /33-6/

Dom 110 m², działka 1756 m², ul. Prosta 35, Sokołów Podl., tel. 509 324 800. /20220131222431-3/

Mieszkanie 60 m², Sokołów Podlaski, ul. Spółdzielcza, sprzedam, 789 073 135. /62-6/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 84 m² na ul. Żeglarskiej w Siedlcach, cena - 4800 za metr, nr. tel. 604 176 888. /71-6/

56 m², 662 941 128. /3555-12/

Sprzedam działki budowlane w Brzozowie, nr tel. 518 080 775. /20220214162449-3/

Posesja o/Łosic, 693 702 486. /42-6/

Mieszkanie 3-pokojowe 63,33 m², I piętro, ul. Poznańska 107, rok budowy 1996, KW, własność prywatna, wygodna komórka, sprzedaż garażu oddzielnie z KW, tel. 606 953 719, 666 512 563. /20220222143821-3/

Uzbrojone działki budowlane, pod lasem, blisko Mińska, 501 685 757. /2555-2/

Różne działki rekreacyjne, gmina Kałuszyn, 695 489 158. /2557-3/

Działki Węgrów, okolica Al. Siedleckiej. Tel. 608 022 402. /4116-4/

Kawalerkę 34 m², parter, Wodniaków, 605 680 174.

Sprzedam mieszkanie w centrum Siedlec, 39 m², 2 pokoje, tel. 501 766 012. /20220228120903-1/

Sprzedam działkę, 1,68 ha, Przygody, 514 197 393. /152-2/

Sprzedam działkę, 662 699 081. /164-1/

Sprzedam działkę mieszkaniowo-usługową, Starzyńskiego, 1025 m², 600 810 843. /115-6/

Sprzedam działkę, 8 km od Siedlec i działkę z domem, 504 738 338. /154-3/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /0269-6/

MATRYMONIALNE

Poznam Panią do 35 lat, 513 653 876. /32-6/

Wdowiec, lat 55, niezależny z własnym mieszkaniem, szuka Pani do lat 50, Łuków, 609 518 197. /23-2-2/

Zadbany mężczyzna, bez nałogów, lubiący sport, niezależny finansowo, z własnym mieszkaniem, pozna Panią, może być cudzoziemka, do stałego związku, 793 308 168. /148-1/

Pomogę Polce, Ukraince, 730 736 115. /143-2/

TOWARZYSKIE

Witam... szukam Pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia. Podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2540-10/

Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /20-6-6/

Naturalna Basia, 45 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na full relaks, w godz. 11-21, tel. 505 808 874, Siedlce. /126-2/

Brunetka 28 lat zaprasza na miłe chwile, 503 714 253. /135-6/

Miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /67-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seks układu, sms, 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-1/

RÓŻNE

Szybka i prosta pożyczka bez bik
tel. 517 883 402*
*Koszt połączenia wg taryfy operatora Zadzwoń i sprawdź szczegóły. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania 97,01%. Przyznawalność pożyczki uzależniona od indywidualnej oceny kredytowej Klienta.

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-6/

Kupię: topola, dąb, sosna, 797 059 300. /4099-6/

Windykacja, 695 489 158. /2558-3/

Pożyczki do 2000 zł! Na dowolny cel, nawet z komornikiem! Dzwoń 792 307 229. /20220225091736-4/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-110/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /18-12/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-12/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /0226-10/

Sprzątanie domów - rzetelnie, prasowanie, 573 450 882. /66-6/

Pranie dywanów, foteli, krzeseł, tapicerki samochodowej. Dojazd do klienta, 532 825 778, 784 370 551. /43-2/

Przewóz osób, 602 529 547. /0287-12/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Czytaj! Doświadczaj! Żyj!

GRATIS *fragmenty książek i katalog*

Tel. 517 19 36 75 www.gabriele-wydawnictwo.com

MEDYCZNE

Detoks - przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-124/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

UPRAWNIENIA NA BROŃ, PSYCHOLOG, PSYCHIATRA, OKULISTA, LEKARZ ORZECZNIK, ZAPISY, 506 180 531, SOKOŁÓW PODLASKI, UL. WOLNOŚCI 29, W JEDEN DZIEŃ, W JEDNYM MIEJSCU ZROBISZ WSZYSTKIE BADANIA. /20220301111455-2/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-102/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /158-1/

Tapicerskie, 511 389 424. /163-4/

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych, ocieplanie poddaszy, sadzenie tuj, 518 368 240. /49-3/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /3484-17/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /3507-16/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra
Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 733 422 822
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849
Wizyty domowe, tel. 606 815 849

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Elewacje, malowanie, docieplenia, podbitki, 600 705 498. /28-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-21/

Docieplenia budynków, struktura, malowanie elewacji, poddasza, 579 840 219. /39-6/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3547-12/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /49-6/

Cyklinowanie, 502 091 605. /59-6/

Malowanie, sufity podwieszane, gipsowanie, 513 684 610. /60-6/

Rozbiórki, wyburzenia, 502 056 532. /33-6/

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572. /pp-20-20/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Usługi brukarskie, kompleksowo, profesjonalnie, z materiałem lub bez, 608 636 246. /0304-12/

Tynki agregatem, 605 177 810. /4096-6/

Remonty, wykończenia, 604 791 750. /0305-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, tel. 600 705 498. /82-6/

Remonty, wykończenia wnętrz, tel. 503 681 002. /91-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, podbitki, 664 265 473. /96-6/

Tynki agregatem, 669 429 636. /52-6/

Malowanie wnętrz, 514 455 512. /słowo-6-6/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /108-4/

Docieplanie budynków, 515 833 708. /110-6/

Remonty, poddasza, panele, elewacje, malowanie, 579 840 219. /123-6/

Układanie kostki brukowej, 691 623 319. /2559-3/

Ocieplenia budynków, 691 623 319. /2560-3/

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505. /141-26/

Wycinka, pielęgnacja drzew, podnośnik osiowy, frezowanie karp, 505 353 247. /2565-10/

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814. /162-2/

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /162-2/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /168-1/

Nawodnienia, pielęgnacja ogrodów, tel. 503 681 002. /91-6/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni Panie do zbioru pieczarek. Zapewniamy dojazd. Praca jednozmianowa, 501 266 754. /20210203101346-20/

Panią lub pana, pracownik fizyczny. Praca w Hotelu Okuniew koło Sulejówka, z zakwaterowaniem, 660 795 386. /2539-10/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

Prezes Sądu Okręgowego w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko

specjalisty Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w Siedlcach:

- w zakresie psychologii - w wymiarze **I** etatu
- w zakresie pedagogiki - w wymiarze **0,5** (pół) etatu

Zgłoszenie z kompletem dokumentów należy składać **w terminie do dnia 22 marca 2022 roku** w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach, ul. Sądowa 2 - Biuro Podawcze w aktualnych i dostępnych na stronie BIP Sądu godzinach pracy Biura Podawczego albo w skrzynce podawczej dostępnej przy wejściu do budynku Sądu od strony ul. Sądowej 2 w godz. od 730 do 1530, w zamkniętej kopercie z dopiskiem **„Konkurs na stanowisko specjalisty w OZSS w Siedlcach"**.

Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Siedlcach www.siedlce.so.gov.pl oraz wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach i Powiatowym Urzędzie Pracy w Siedlcach. 131-1p

Wójt Gminy Suchożebry

ogłasza nabór kandydatów na stanowisko pracy:

ds. inwestycji

Szczegółowe informacje dotyczące naboru umieszczone są na stronie internetowej urzędu **www.bip.suchozebry.pl**.
Dokumenty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Suchożebrach, ul. Aleksandry Ogińskiej 11 w terminie do dnia 15 marca 2022 r. 143-1p

GŁUCHOWSKI

W związku z dynamicznym rozwojem firma Głuchowski Group sp. z o.o. z siedzibą w Nowosielcu k. Łosic,

zatrudni pracowników do:

- zbioru pieczarek – stawka **1 zł za kg grzybów w I klasie**,
- zarządzania i organizacji zbioru pieczarek,
- obsługi ładowarek – operatorów,
- obsługi maszyn pakujących,
- prac magazynowych.

Zapewniamy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

Zainteresowanych kandydatów prosimy o wysłanie CV na adres: **rekrutacja@gluchowski.eu** lub kontakt telefoniczny, od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16, pod numerem **515 303 396**.

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez „Głuchowski Group" Sp. z o.o. na potrzeby rekrutacji, na którą obecnie aplikuję, jak również na potrzeby przyszłych rekrutacji, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)". 87-4p

PSI

PSI Spółdzielczy Producent Sprężyn w Siedlcach

zatrudni pracownika na stanowisku:

SPECJALISTA DS. BHP, P.POŻ. i OCHRONY ŚRODOWISKA

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe —bezpieczeństwo i higiena pracy
- Doświadczenie min. 1 rok pracy na stanowisku związanym z BHP
- Szkolenie BHP dla służb BHP,
- Szkolenie przeciwpożarowe dla inspektorów,
- Szkolenie z zakresu wymagań normy ISO 14001,
- Szkolenie z zakresu audytów wewnętrznych,
- Bardzo dobra znajomość obsługi komputera,

Główne zadania:
- Kontrola stanu bezpieczeństwa oraz higieny pracy,
- Nadzór nad systemem ochrony środowiska,
- Ochrona przeciwpożarowa,
- Pomiary czynników szkodliwych w środowisku pracy,
- Szkolenia z zakresu BHP dla nowo zatrudnianych pracowników.

Prześlij do nas swoje CV: **rekrutacja@psi-sps.com.pl** lub dostarcz osobiście.
Kontakt: **Siedlce, ul. Brzeska 72**. Telefon **25 644 58 00** w. **375**.

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC: ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Przyjmę panie do zbioru pieczarek. Atrakcyjne wynagrodzenie, dojazd do pracy, 669 210 730. /słowo-6-6/

Zatrudnimy pracowników budowlanych - prace ziemne, 25 631 60 61. /0162-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/1/2022-9/

Zatrudnię kierowców, transport międzynarodowy Polska-Czechy, Czechy-Polska, Polska-Czechy-Rosja, 502 406 345. /11-12/

Zatrudnię kierowcę kat. D, 535 515 835. /13-6/

Zatrudnię dekarza i pomocnika, 602 310 587. /51-6/

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną, tel. 730 121 212. /6-13p-13/

Remonty od A do Z, 519 140 528. /87-6/

Zatrudnię brukarzy i pomocników, 665 837 125. /0309-6/

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, wolne weekendy, 501 343 148. /0330-6/

Zatrudnię kierowcę C+E, powiat wyszkowski, gmina Somianka, auto przypisane do kierowcy, głównie F, możliwe kabotaże + przerzuty, warunki pracy i płacy do ustalenia, kontakt 605 565 650. /20220219190546-5/

Firma REMAX (KRAZ: 7765) oferuje pracę w Niemczech, bez znajomości języka niemieckiego, załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek, zapewnimy zakwaterowanie i transport, premie do 250 Euro, tel. 727 010 119, www.remax-praca.pl. /12-4p-6/

Zatrudnię do pracy rodzinę z Ukrainy, cały dom do dyspozycji, 517 070 346. /60-2/

Zatrudnię kierowcę C+E, w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /13-4p-4/

Ukrainka przyjmie opiekę nad starszą Panią (rekomendacja), 788 567 997. /2556-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /125-3/

Segromet Sp. z o. o.
w Sokołowie Podlaskim
zatrudni:
Maszynistę lokomotywy spalinowej
Rodzaj umowy: Umowa o pracę
Kontakt: **kadry@segromet.pl, tel. 25 787 27 71**

Zatrudnię kierowcę C + E, transport międzynarodowy PL-NL+B-PL, 601 330 768. /0478-4/

Zatrudnię handlowca, dobre warunki, 606 220 257. /0528-1/

Praca dla mężczyzn w Niemczech, dzwonić o 18, 517 314 636. /słowo-2-2/

Praca dla kierowcy, kat. C+E, transport krajowy i międzynarodowy, atrakcyjne warunki zatrudnienia, Mińsk Mazowiecki, tel. 607 628 600. /20220302144843-2/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /153-2/

Zatrudnię do dociepleń, 509 063 225. /157-3/

Praca w gospodarstwie, 602 870 786. /20220303155850-1/

Zatrudnię dorywczo pracownika w ogrodnictwie, 512 444 828. /161-2/

SZUKAM PRACOWNIKÓW NA BUDOWĘ, ZAJMUJEMY SIĘ BUDOWĄ DOMÓW JEDNORODZINNYCH ORAZ POKRYCIAMI DACHOWYMI I CIESIELSTWEM, STAWKA GODZ. W ZALEŻNOŚCI OD UMIEJĘTNOŚCI 20/35 ZŁ, NR. 573 382 699. /20220307075223-2/

Panie do zbioru pieczarek, krótki czas pracy, wolne niedziele, 503 076 933. /panoramix-1/

SP ZOZ „RM - MEDITRANS"

ul. B-pa I. Świrskiego 38, 08-110 Siedlce, tel. 25 63 272 53

Ogłasza pisemny przetarg na wynajem:

L.p	Przedmiot przetargu	Powierzchnia	Minimalna kwota wynajmu netto zł/miesięcznie
1	Pomieszczenia ul. Szpitalna 2 Łosice	65,6 m^2	2000 zł + media
2	Powierzchnia użytkowa ul. Starowiejska 14/16 Siedlce	5 m^2	150 zł
3	Garaż ul. Bartoszowa 5 Sokołów Podlaski	20 m^2	120 zł

Szczegółowe informacje pod **tel.25-6327253 w. 39** oraz na **www.rmmeditrans.pl**
Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach w SP ZOZ„RM-MEDITRANS", ul. Bpa. I. Świrskiego 38, 08-110 Siedlce (sekretariat) w terminie do 24.03.2022 r. do godz.9.00, otwarcie ofert o godz.9.10
Zapraszam do udziału w przetargu

Dyrektor
Leszek Szpakowski

141-1p

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Zuzanna Stachowicz, ur. 26.02.2022 r., godz. 20.54, waga 3.500, wzrost 55, Krasnogliny

Matylda Szeląg, ur. 1.03.2022 r., godz. 13.07, waga 3.920, wzrost 55, Pilawa

Julia Jedynak, ur. 2.03.2022 r., godz. 1.00, waga 3.640, wzrost 55, Kobyla Wola

Kinga Boratyńska, ur. 2.03.2022 r., godz. 8.30, waga 3.100, wzrost 53, Władysławów

Szymon Błachnio, ur. 2.03.2022 r., godz. 13.15, waga 3.400, wzrost 53, Żelechów

Zuzia Domańska, ur. 28.02.2022 r., godz. 12.03, waga 3.470, wzrost 54, Sulbiny

Julia Król, ur. 1.03.2022, godz. 4.50, waga 3.490, wzrost 56, Siedlce

Jan Kleszko, ur. 28.02.2022, godz. 4.20, waga 4.460, wzrost 61, Ostrówek

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Nadia Kozaczuk, ur. 1.03.2022, godz. 13.27, waga 3.100, wzrost 55, Tłuściec

Maja Tarkowska, ur. 3.03.2022, godz. 9.35, waga 3.120, wzrost 55, Siedlce

Jaś Jastrzębski, ur. 1.03.2022, godz. 9.15, waga 3.300, wzrost 53, Siedlce

Antoś Harasim, ur. 3.03.2022, godz. 19.45, waga 3.170, wzrost 52, Siedlce

Błażej Goławski, ur. 3.03.2022, godz. 6.05, waga 3.955, wzrost 58, Żdżary

Liliana Wojewódzka, ur. 3.03.2022, godz. 14.03, waga 4.090, wzrost 58, Wola Suchożebrska

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

eprasa.pl f201bf72a8

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 9-15.03.2022 NR 10

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /3169-24/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi, A6 C4 1996 r., 1.8 benzyna, 125 km, niewielki przebieg 250 tys. km, bez rdzy, zadbana jak nowa, posiada elektryczne szyby, szyberdach, podgrzewane fotele, oryginalne radio, tel. 512 269 783. /20220227103221-2/

A8D2, 504 647 931. /53-2/

OPEL

Corsa D, 2008, 512 111 735. /120-3/

POLONEZ

KUPIĘ POLONEZA, SILNIK 1.4 ROVER W DOBRYM STANIE, TEL. 695 363 114. /20220129225102-6/

SKODA

Skoda Octavia 1.6 TDI (2008), 725 744 774. /słowo-2-2/

Skoda Citigo 1.0 B+G, (2008), 725 744 774. /słowo-2-2/

VOLKSWAGEN

Golf plus 1.9 tdi, 2007 r., salon pl, czarny, 796 022 990. /71-1/

VOLVO

Volvo Caddy - oddam, zamienię, 730 736 115. /127-2/

WYPRZEDAŻ 2021
OFERTA PROMOCYJNA
DLA MODELI Z ROCZNIKA 2021
AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe – Zespół Składnic Lasów Państwowych w Siedlcach ul. Kazimierzowska 9, 08-110 Siedlce

ogłasza publiczny przetarg pisemny na sprzedaż samochodów osobowych:

- **KIA VENGA 1.6 CRDi MR 10** rok produkcji: 2010, przebieg: – 304 275 km, cena wywoławcza 13 300,00 zł, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 1 330,00 złotych.
- **Nissan X-Trial 12.0 dCi DPF MR 07** rok produkcji: 2008, przebieg: 379 547 km, cena wywoławcza 10 900,00 zł, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 1 090,00 złotych.
- **Skoda Superb II 2.0 TDI-CR MR 08** rok produkcji: 2010, nr rej, przebieg: 447 207,00 km, cena wywoławcza 10 400,00 zł – pojazd uszkodzony, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 1 040,00 złotych.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Zespołu Składnic Lasów Państwowych w **Siedlcach, ul. Kazimierzowska 9, 08 – 110 Siedlce** do dnia 25.03.2022 r. do godz. 10:00, w sekretariacie. **Szczegóły:** https://zslp.warszawa.lasy.gov.pl/, **Kontakt:** 25 632 58 79, 577 515 500. 147-2p

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA DPF FAP/KAT

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

Najpierw wieszczono mu dużą karierę, później spisano na straty.

Tylko żona we mnie wierzyła

Z Cezarym Demianiukiem, wychowankiem MKP Pogoń Siedlce, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Kiedy przygotowywałem się do rozmowy z Panem, jedna rzecz mnie zaskoczyła. Podobno studiował Pan stosunki międzynarodowe, a to dziedzina, która ze sportem ma niewiele wspólnego.**

- Nie samym sportem człowiek żyje (śmiech). Mam różne zainteresowania poza piłką nożną. Zawsze lubiłem historię, orientowałem się w sytuacji politycznej, stąd wybór takiego kierunku studiów.

■ **Obecna sytuacja międzynarodowa jest dynamiczna. Pojawiają się głosy, że stoimy u progu III wojny światowej. Obserwuje Pan to, co się dzieje za naszą wschodnią granicą?**

- Oczywiście, chyba wszyscy teraz tym żyjemy. Moim zdaniem Putin chce odbudować Związek Radziecki. Widząc, że Ukraina coraz bardziej zbliża się do świata zachodniego, być może niedługo zostałaby włączona do NATO, pragnie temu zapobiec. Robi to w okrutny i bezwzględny sposób. Armia ukraińska dzielnie próbuje mu się przeciwstawić, ale dysproporcja potencjałów militarnych obu krajów jest bardzo duża. Niemniej jednak ofiarna obrona Ukraińców opóźnia poczynania Rosjan. Myślę, że Putin się tego nie spodziewał, raczej nastawiał się na szybkie rozstrzygnięcie losów tej wojny, stąd teraz nerwowe działania z bombardowaniem osiedli mieszkaniowych i aktami ludobójstwa. Każdy kolejny dzień wojny będzie budził coraz większe potępienie działań Rosjan ze strony całego świata.

■ **Gorzej, że Putin wydaje się niewiele z tych potępień robić... Przejdźmy do sportu. Jak to się stało, że został Pan piłkarzem?**

- Mama zapisała mnie na treningi w Pogoni Siedlce, gdy miałem 9 lat. To były zajęcia u trenera Dariusza Blachy, którego serdecznie pozdrawiam. Mieliśmy bardzo fajny rocznik, 92. Na Mazowszu wygrywaliśmy ze wszystkimi, nawet z Legią. Miło wspominam te młodzieńcze lata.

■ **Swego czasu uznawany był Pan za największy piłkarski talent w Siedlcach. W sezonie 2014-15 był Pan najlepszym strzelcem I-ligowej wtedy Pogoni. Zaczęły się pojawiać oferty z ekstraklasy. Czuł Pan, że drzwi do dużej kariery stoją otworem?**

- Zawsze w siebie wierzyłem. To był mój najlepszy czas na poziomie I ligi. Byłem wtedy na fali. Wszystko jednak zahamowała kontuzja kostki. Przez nią rozpoczęły się problemy, z którymi borykałem się przez kilka sezonów.

■ **To była przyczyna tego, że nie wyszło Panu w ekstraklasowym Piaście Gliwice?**

- Po kontuzji wróciłem do gry, udało mi się jeszcze strzelić kilka bramek dla Siedlec, ale to już nie była forma, jakiej bym sobie życzył. Mimo wszystko zdecydowałem się przejść do Piasta. Moja dyspozycja fizyczna pozostawiała jednak wiele do życzenia. Stąd pewnie decyzja władz klubu o wypożyczeniu mnie do Bełchatowa. Nie mogę mieć o to pretensji, bo w piłce chce się mieć piłkarza gotowego do gry na najwyższych obrotach tu i teraz, a nie za jakiś czas.

■ **Transfer do Piasta, paradoksalnie, rozpoczął tendencję spadkową w Pana przygodzie z piłką.**

- To prawda. Nie potrafiłem się odbudować po kontuzji. Wracałem do gry, chciałem nadrobić stracony czas, a zaraz znowu przytrafiał się jakiś uraz. Receptą miał być powrót do Pogoni w sezonie 2016-17, ale wtedy złapałem wirusowe zapalanie oskrzeli, które bardzo ciężko przechodziłem. Miałem problemy z oddychaniem. W efekcie trafiłem do III-ligowych Orląt Radzyń Podlaski, gdzie w dalszym ciągu prześladowały mnie urazy. Wtedy wszyscy spisali mnie na straty. Mówili, że z tego Demianiuka już nic nie będzie. Wierzyła we mnie tylko żona, która motywowała mnie, bym się nie poddawał. Dlatego spróbowałem jeszcze raz - w ostatniej drużynie III ligi, ŁKS Łomża.

■ **I to się opłaciło. Łomża okazała się dla Pana punktem zwrotnym w karierze.**

- Postawiłem wszystko na jedną kartę. Zdecydowałem się na duży krok w tył, żeby w przyszłości mieć szansę pójść do przodu. W Łomży miałem bardzo dobre warunki, postawiono tam na mnie. Rozegrałem całą rundę, podczas której strzeliłem kilka bramek. Znów wróciła radość z przebywania na boisku, pewność siebie i dyspozycja fizyczna.

■ **Wszystko to zaprocentowało transferem do II-ligowej Olimpii Elbląg, a z niej jeszcze na wyższy szczebel, czyli I-ligowej Resovii Rzeszów.**

- Bardzo dobrze wspominam czas w Olimpii. Wielu ją wtedy skazywało na spadek. Gdy do niej przechodziłem, od bezpiecznego miejsca w tabeli dzieliło nas kilka punktów. Mieliśmy jednak dobry zespół i trenera. Okazało się, że z utrzymaniem nie będzie problemu, a gdyby nie decyzja klubu o postawieniu na Pro Junior System, pewnie włączylibyśmy się do walki o jeszcze wyższe cele. Trafiłem do Resovii, do zespołu, który także był wskazywany jako kandydat do spadku. Po raz kolejny się to nie potwierdziło. Nasze drogi z trenerem Mroczkowskim się jednak rozeszły. Chciałem jak najwięcej grać, bo kocham piłkę. Stąd poszukiwania innych opcji i powrót do Siedlec. Miałem sporo ofert z klubów o dużo stabilniejszej sytuacji finansowej, ale czułem się w obowiązku, żeby pomóc Pogoni. To klub, który noszę w sercu.

■ **14 sierpnia 2021 roku w meczu z Hutnikiem Kraków strzelił Pan pierwszą bramkę dla Pogoni po 2281 dniach przerwy. To było szczególne uczucie?**

- Pamiętam wszystkie bramki, które zdobyłem podczas całej swojej kariery. Każda jest dla mnie wyjątkowa i każda cieszy. Jestem bardzo głodny gry, strzelania goli i asystowania.

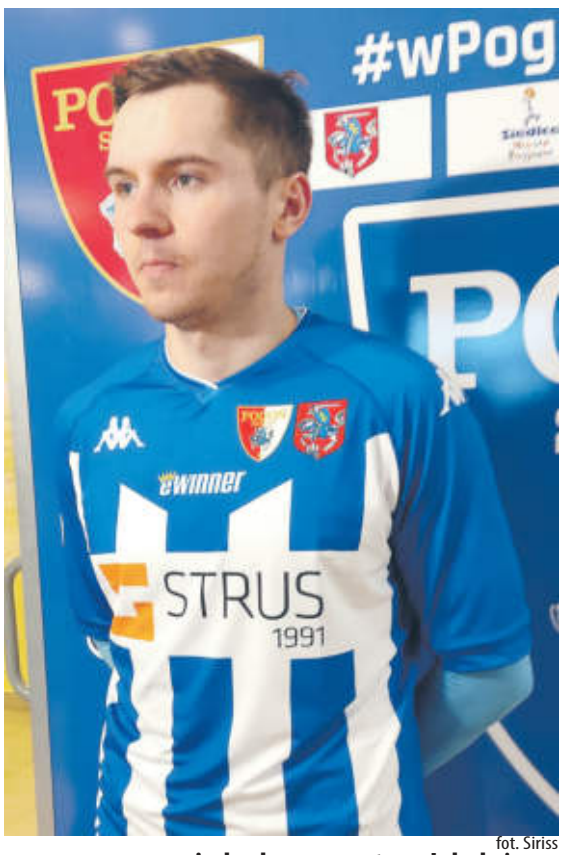

fot. Siriss

■ **Jesienią niewiele brakowało, a Pogoń zniknęłaby z piłkarskiej mapy Polski. Jak ta sytuacja wyglądała z perspektywy piłkarzy?**

- Było bardzo ciężko. Myślę, że jedną nogą staliśmy już nad przepaścią. Podczas walnego zgromadzenia padały słowa o końcu klubu, wydaje się, że naprawdę niewiele brakowało. Docierały do nas informacje, że może brakować pieniędzy, żeby pojechać na wyjazdowe spotkanie. Pojawił się jednak cień nadziei na przyszłość. Kilka osób zdecydowało się zawalczyć o piłkę nożną w Siedlcach. Sytuacja jest lepsza, ale żeby całkowicie wyjść na prostą, potrzeba jeszcze dużo pracy. Teraz najważniejsze jest utrzymanie.

■ **Oglądając Wasz mecz z Olimpią, szczególnie drugą połowę, pomyślałem: „To nie jest drużyna do spadku". Piłka nożna jest jednak przewrotna. Jak duże są Pana zdaniem szanse Pogoni na uniknięcie degradacji?**

- Myślę, że potencjał naszego zespołu jest wystarczający na utrzymanie. Za długo jednak jestem w piłce, żeby dawać na to jakieś gwarancje. Walka będzie bardzo ciężka. Jest dużo meczów do rozegrania, a my musimy w każdym szukać swojej szansy na punkty. Obyśmy na koniec sezonu zgromadzili ich tyle, żeby II liga pozostała w Siedlcach.

■ **A co dalej z Czarkiem Demianiukiem?**

- Z Resovii jestem wypożyczony do końca czerwca. W tym samym czasie wypełni się mój kontrakt z rzeszowskim klubem. Zobaczymy, jak się potoczy moja kariera. Cały czas wierzę, że najlepsze jeszcze przede mną. ■

Apetyt na złoto

Wiktoria Wróbel, zawodniczka WLKS Nowe Iganie, ma bardzo dobrą passę. Kilka tygodni temu została halową mistrzynią Polski U-20 w biegu na 800 metrów. Ten sukces skłonił zaś Marka Murmyłę, dyrektora generalnego firmy Eco Harpoon - Recycling Sp. z o.o., do finansowego wsparcia jej kariery. Zorganizowana z tej okazji konferencja prasowa była dobrą okazją do zamienienia kilku słów z utalentowaną lekkoatletką.

fot. Siriss

■ **Z jakim nastawieniem jechałaś na mistrzowską imprezę do Rzeszowa? Czułaś się faworytką?**

- Dobry zawodnik na każde zawody powinien jechać z apetytem na złoto (śmiech). I tak było przed Rzeszowem. Zawsze mam szacunek do przeciwniczek, ale też znam swoją wartość. Zwycięstwa nie przychodzą same, trzeba o nie ostro walczyć.

■ **Miałaś przygotowaną strategię na bieg czy dostosowywałaś ją do przebiegu rywalizacji?**

- Plan zawsze trzeba mieć i uwzględniać w nim różne scenariusze. Jednak, gdy słyszy się komendę startu, należy przede wszystkim patrzeć na to, co robią przeciwniczki. Wszystkie dziewczyny mają jakąś taktykę, więc trzeba być na tyle czujnym i myślącym w trakcie biegu zawodnikiem, aby nie dać się przechytrzyć.

■ **Bieg finałowy był bardzo szybki. Wszystkie czołowe zawodniczki poprawiły swoje życiówki, Ty także. To musi cieszyć!**

- Jasne, że tak! Radość ze zwycięstwa jest zawsze duża, a gdy do tego dochodzi jeszcze pobicie rekordu życiowego, satysfakcja jest jeszcze większa. Podczas biegu czułam, że będzie dobrze, i to się potwierdziło na tablicy wyników.

■ **Na razie Twój rozwój pod okiem Lidii Chojeckiej przebiega wzorcowo. Zdobywałaś medale w kategorii U-18, teraz sięgasz po laury w U-20.**

- Jestem z tego bardzo zadowolona! Kilka lat temu nie spodziewałabym się, że mogę osiągnąć taki poziom. Teraz wiem, że dzięki ciężkiej pracy mogę wygrywać i robić stały progres. To motywujące.

■ **Zyskałaś nowego sponsora, który pokłada w Tobie ogromne nadzieje, mówiąc, że mamy do czynienia z przyszłą mistrzynią, nie tylko Europy i świata, ale też olimpijską. Poprzeczkę postawił wysoko.**

- Jest mi ogromnie miło, gdy ktoś docenia moją pracę i we mnie wierzy. Dzięki wsparciu sponsora będzie mi łatwiej wyjeżdżać na obozy, inwestować w sprzęt. A to powinno zaprocentować jeszcze lepszymi wynikami.

■ **Jakie masz kolejne plany startowe na ten rok?**

- Wszystkich planów nie mogę zdradzić, żeby nie zapeszyć. Na pewno w czerwcu będę chciała wystąpić w Mistrzostwach Polski na otwartym stadionie. Mam nadzieję, że pójdzie mi równie dobrze, jak w halowych.

Rozmawiał PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Turniej Strzałkowskiego

Zaczynamy eliminacje

Rozpoczynamy eliminacje **67. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego**. Jako pierwsi zagrają zawodniczki i zawodnicy z miasta Siedlce i ziemskiego powiatu siedleckiego. Zawody zostaną rozegrane 19 marca o godz. 10.00 w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. Patronat nad turniejem objął marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**, a współorganizatorem jest siedleckie przedsiębiorstwo „Gazda". **(MB)**

Imienia Marka Gutha

W sobotę 12 marca w hali sportowej ARMS przy ul. Prusa 6 w Siedlcach rozegrany zostanie Turniej Tenisa Stołowego im. Marka Gutha.

W turnieju mogą wziąć udział amatorzy oraz zawodnicy z licencją PZTS, uprawniającą do gry w maksymalnie IV lidze. Rywalizacja będzie się odbywać w jednej kategorii - open. Zawody rozpoczną się o godz. 10. Zapisać się będzie można od godz. 9. **(PŚ)**

Za mocny Motor

Piłkarze MKP Pogoń Siedlce w drugim wiosennym meczu eWinner II ligi ponieśli pierwszą porażkę.

Podopieczni trenera **Damiana Guzka** pojechali w miniony weekend na mecz z wyżej notowanym Motorem Lublin. W pierwszej połowie spotkanie miało wyrównany przebieg. Żadnej z ekip nie udało się wyjść na prowadzenie, okazji do tego też było jak na lekarstwo.

Po zmianie stron śmielej zaatakowali gospodarze. W 51. minucie zaprocentowało to bramką **Tomasza Swędrowskiego**. W późniejszych minutach to Motor był bliższy podwyższenia wyniku niż Pogoń doprowadzenia do remisu. Rezultat już jednak nie uległ zmianie. Pierwsza wiosenna porażka Pogoni stała się faktem.

MOTOR LUBLIN – POGOŃ SIEDLCE 1:0 (0:0)

Bramka: Tomasz Swędrowski 51

Pogoń: 1. Dawid Smug – 98. Maciej Kołoczek, 19. Maciej Wichtowski, 3. Robert Majewski, 23. Nikodem Fiedosewicz (82, 2. Krystian Miś) – 11. Wiktor Preuss (64, 99. Bartosz Wicenciak), 9. Wojciech Trochim (71, 29. Marcinho), 91. Jakub Sinior (82, 18. Miguel López), 8. Kamil Włodyka (64, 7. Miłosz Przybecki), 56. Cezary Demianiuk – 22. Maciej Górski.

W pozostałych meczach: Chojniczanka Chojnice – Wisła Puławy 3:1, Garbarnia Kraków – Ruch Chorzów 0:2, KKS Kalisz – Radunia Stężyca 2:0, Lech II Poznań – Śląsk II Wrocław 0:4, Olimpia Elbląg – Sokół Ostróda 1:1, Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Znicz Pruszków 0:1, Wigry Suwałki – Stal Rzeszów 3:3.

Kolejne spotkanie MKP Pogoń zaplanowane ma na sobotę, 12 marca o 15:00 w Siedlcach z GKS Bełchatów. Najprawdopodobniej jednak nie dojdzie ono do skutku ze względu na problemy zespołu gości.

1	Stal Rzeszów	21	49	47:21
2	Chojniczanka	22	44	50:21
3	Ruch Chorzów	22	40	33:22
4	Motor Lublin	22	36	35:20
5	Olimpia Elbląg	22	34	25:22
6	Lech II Poznań	21	33	22:23
7	Wigry Suwałki	22	32	29:27
8	Radunia Stężyca	22	32	35:34
9	Garbarnia Kraków	21	30	28:27
10	Wisła Puławy	22	29	40:37
11	Śląsk II Wrocław	21	29	35:33
12	Znicz Pruszków	21	29	25:27
13	KKS 1925 Kalisz	22	27	26:29
14	Pogoń Siedlce	22	25	27:39
15	Pogoń Grodzisk Maz.	22	18	22:36
16	GKS Bełchatów	20	18	17:32
17	Hutnik Kraków	21	15	18:35
18	Sokół Ostróda	22	13	14:43

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Jest dobrze, ale mogło być lepiej

W ubiegłym tygodniu KPS Siedlce rozegrał dwa wyjazdowe mecze w ramach rozgrywek I ligi siatkówki mężczyzn.

Rozpoczął od konfrontacji z BKS Visła Proline Bydgoszcz, która miała status meczu na szczycie Tauron I ligi, w końcu przed meczem Visła w tabeli zajmowała trzecie, a KPS czwarte miejsce.

Pierwszy set, mimo dobrego początku siedlczan, padł łupem gospodarzy. Visła odrobiła straty, a później rządziła na parkiecie, wygrywając do 17.

Druga partia była bardzo wyrównana. KPS-owi udało się utrzymać minimalną przewagę na jej decydującą fazę. Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** nie dali sobie wyszarpać wygranej, zwyciężając 25:23.

O kolejnym secie siedlczanie woleliby zapomnieć. Bydgoszcz dominowała od pierwszej do ostatniej minuty, rozbijać ekipę gości do 14.

KPS nie spuścił głów. W czwartej partii wrócił do dobrej gry. W środkowej jej fazie zbudował sobie kilkupuntową przewagę. Gdy wydawało się, że siedlczanie pewnie zmierzają do tie-breaku, stała się rzecz przedziwna. Przy stanie 23:17 roztrwonili całą przewagę, przegrywając 23:25 i w całym meczu 1:3. Szkoda.

BKS VISŁA PROLINE BYDGOSZCZ - KPS SIEDLCE 3:1 (25:17, 23:25, 25:14, 25:23).

KPS nie miał dużo czasu, by odbudować morale. Już w niedzielę przystąpił do meczu z niżej notowanym Chrobrym Głogów. Spotkanie miało najbardziej wyrównany przebieg w pierwszym secie, wygranym przez siedlczan na przewagi 29:27. W kolejnych dwóch partiach przewaga podopiecznych trenera Mateusza Grabdy nie była zagrożona. Wygrywali do 21 i 22, a w całym meczu, gładko 3:0. MVP spotkania wybrano **Adama Lorenca**.

SPS CHROBRY GŁOGÓW VS KPS SIEDLCE 0:3 (27:29, 21:25, 22:25).

Kolejny ligowy mecz KPS znów rozegra na wyjeździe. 11 marca zmierzy się z Gwardią Wrocław.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Wróciła Ekstraliga Rugby

Rozpoczęli wiosnę od porażki

Siedlczanie ulegli na wyjeździe Master Pharm Rugby Łódź 10:30. Mecz miał wyrównany przebieg, szczególnie w pierwszej połowie, która skończyła się wynikiem 10:10. W drugiej części meczu lepsi niestety byli już gospodarze, co miało przełożenie na wynik.

MASTER PHARM ŁÓDŹ – AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE 30:10 (10:10)

Punkty: Kamil Brzozowski 20 (P, 3K, 3pd), Przemysław Dobijański 5 (P), Damian Wlaźlak 5 (P) – Mamuka Chanchibadze 5 (K, pd), Patelesio Sili 5 (P)

Pogoń: 1. Rati Asatiani, 2. Adrian Chróściel, 3. Irakli Gabritchidze, 5. Krystian Olejek, 24. Dawid Rajewski (54, 17. Bartłomiej Bareja), 6. Norbert Kargol (73, 27. Arkadiusz Radzikowski), 7. Maciej Panasiuk (80, 16. Paweł Krzewniak), 18. Eduard Wertyletskyi, 9. Krystian Adamiak, 10. Mamuka Chanchibadze, 11. Tomasz Biernacki, 12. Kacper Skup, 13. Patelesio Sili, 14. Igor Pątek (79, 25. Filip Skup), 15. Łukasz Korneć.

W bieżących rozgrywkach Pogoń jeszcze nie zaznała smaku zwycięstwa. Kolejną porażką „umocniła" się na ostatnim miejscu w tabeli. 12 marca Pogoniści zagrają w Gdańsku z miejscową Lechią. Liczymy na przełamanie! **(PŚ)**

Sokołów ograł Lublin

W rozegranym w niedzielę (6 marca) meczu I ligi koszykówki kobiet MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski - AZS UMCS II Lublin, górą była drużyna gospodarzy.

Podopieczne trenera **Rafała Haponika** wygrały zdecydowanie **83:60** (21:14, 24:15, 21:16, 17:15).

Najwięcej punktów dla MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski zdobyła **Wiktoria Jastrzębska** - 18.

MPKK kolejny mecz rozegra 9 marca na wyjeździe przeciwko AZS Uniwersytet Warszawski. Natomiast **13 marca o godz. 17** podejmie u siebie KKS Olsztyn. **(PŚ)**

Dobre złego początki

fot. PYT

Michał Szarek - jeden z najlepszych zawodników Basketu

Dwie ligowe porażki w rozgrywkach III ligi koszykówki mężczyzn (grupa mistrzowska) zanotował w ubiegłym tygodniu UKS Basket Siedlce.

Oba mecze podopieczni trenera **Rafała Sobiły** rozegrali u siebie. Najpierw w środę, 2 marca podjęli drużynę Grupa Strategia Gim22 Warszawa. Ulegli **62 : 82** (20:19, 13:20, 16:15, 13:28). Druga przegrana przyszła w niedzielę (6 marca) w konfrontacji ze Speed sport Wołomin – **72:90** (27:18, 15:27, 14:20, 16:25).

Siedlczanie dobrze wchodzili w spotkania, ale w miarę ich przebiegu, uchodziło z nich powietrze, a do głosu dochodziły drużyny gości. Ostatnie kwarty zdecydowanie już padał łupem ekip z Warszawy i Wołomina.

13 marca o godz. 17:00 w hali sportowej przy ul. Popiełuszki, Basket podejmie AZS Politechnika Warszawska. Wstęp wolny. **(PŚ)**

Staręga najlepiej od lat

Ze świetnej strony w zawodach Pucharu Świata w biegach narciarskich w fińskim Lahti pokazał się zawodnik UKS Rawa Siedlce - **Maciej Staręga**.

W sprincie stylem dowolnym 32-latek przebrnął przez eliminacje z 19. czasem. W swoim biegu ćwierćfinałowym zajął trzecie miejsce, które nie dało mu bezpośredniego awansu do półfinału. Maciej Staręga jednak się w nim zameldował, dzięki znalezieniu się w gronie tzw. lucky loosers, czyli przegranych z najlepszymi czasami.

W swoim biegu półfinałowym siedlczanin zajął ostatnie - szóste miejsce. Ostatecznie został sklasyfikowany na 11 miejscu w zawodach - jak wyliczył serwis sportsinwinter.pl, najlepszym od 1155 dni. **(PŚ)**

Naprzód bez Tomaszewskiego

- Marcin Tomaszewski zrezygnował z pełnienia obowiązków trenera pierwszej drużyny UKS Naprzód Skórzec - poinformował piłkarski czwartoligowiec.

Szkoleniowiec pracował w Skórcu 2,5 roku, doprowadzając Naprzód do awansu do IV ligi. Klub zajmuje po rundzie jesiennej przedostatnie miejsce w tabeli, z dorobkiem 12 punktów w 17 meczach **(PŚ)**

Sobiczewski bez błysku

W Mistrzostwach Świata Juniorów w biegach narciarskich w norweskim Lygnie brał udział **Piotr Sobiczewski** z UKS Rawa Siedlce.

Siedlczaninowi nie udało się zająć znaczących pozycji. Wspólnie z kolegami z kadry: **Robertem Bugarą, Piotrem Jareckim** i **Łukaszem Gazurekiem** uplasował się w sztafecie 4x5 km na 13 miejscu (w gronie 19 drużyn). Indywidualnie zajął 58 miejsce w biegu na 10 km klasykiem, natomiast zawody w sprincie stylem dowolnym, zakończył na eliminacjach - z 39 czasem. **(PŚ)**

Albert Posiadała w Radomiaku

Wychowanek MKP Pogoń Siedlce - **Albert Posiadała** podpisał kontrakt z ekstraklasowym Radomiakiem Radom.

19-letni bramkarz będzie zawodnikiem Radomiaka do 30 czerwca 2024 roku. Na kontrakt z zespołem z ekstraklasy Albert Posiadała zapracował sobie bardzo dobrymi występami w barwach III-ligowego Świtu Nowy Dwór Mazowiecki. W 13 meczach rundy wiosennej, siedem razy zanotował czyste konto. Do końca sezonu wychowanek Pogoni pozostanie w Nowym Dworze na zasadzie wypożyczenia. **(PŚ)**

Donacki z brązem

Adam Donacki, zawodnik SKS Feniks Siedlce zdobył brązowy medal podczas 66. Halowych Mistrzostw Polski w Toruniu.

Został sklasyfikowany na trzecim miejscu w 7-boju w kat. wiekowej U-23. W klasyfikacji open uplasował się na piątym miejscu. Trenerem Adama Donackiego jest **Rafał Wysocki**. **(PŚ)**

Nike zagra o finał

Nike Węgrów awansowała do turnieju półfinałowego w walce o awans do I ligi siatkówki kobiet.

Turniej rozegrany zostanie w dniach 18-20 marca. Jego gospodarzem będzie Sokół Mogilno. Rywale Nike: 18 marca (piątek) KS Marba Sędziszów Małopolski, 19 marca (sobota) Sokół Mogilno, 20 marca (niedziela) Energa MKS II Kalisz. Dwa najlepsze zespoły awansują do turnieju finałowego. **(PŚ)**

Medale WLKS

W Chęcinach odbył się Puchar Polski Kadetów w zapasach w stylu wolnym. Zawodnicy WLKS Nowe Iganie wywalczyli dwa medale.

Po złoto w kat. 110 kg sięgnął **Mateusz Pudłowski**, a brąz w kat. 55 kg wywalczył **Wojciech Urban**. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Kurczak zawijany

Idealny na niedzielny obiad. Do mięsa można wkładać to, co lubimy. Jako że lubię pieczarki, znalazły się w moim kurczaku. Ci, którzy świetnie radzą sobie w kuchni, zapewne sami wyjmą kości z kurczaka. Jak ktoś nie umie, to są dostępne w sklepach kurczaki pozbawione już wszelkich kości.

Składniki: 1 kurczak bez kości, 0,5 kg pieczarek, 1 duża cebula, 1 - 2 ząbki czosnku, 4 plastry sera żółtego, sól, pieprz, papryka słodka

Sos: biała część pora podsmażona na maśle, 1 ząbek czosnku, 1 łyżka musztardy francuskiej (z całymi ziarnami gorczycy), 100 ml śmietany kremówki, olej do smażenia.

Przygotowanie: Pieczarki wraz z cebulą podsmażyć na oleju. Zmielić.

Kurczaka lekko rozbić tłuczkiem, z wierzchu i od środka natrzeć solą, pieprzem i papryką, na kurczaku rozłożyć pieczarki i plasterki sera żółtego, spiąć wykałaczkami albo związać grubą nicią.

W brytfannie rozgrzać olej, podsmażyć roladę z kurczaka z obu stron, do środka dodać podsmażonego pora i musztardę francuską, nakryć i wstawić do piekarnika na ok. 1,5 godziny. Potem wyjąć mięso, do przygotowanego wcześniej sosu dodać śmietankę kremówkę, zagotować. ***Smacznego!***

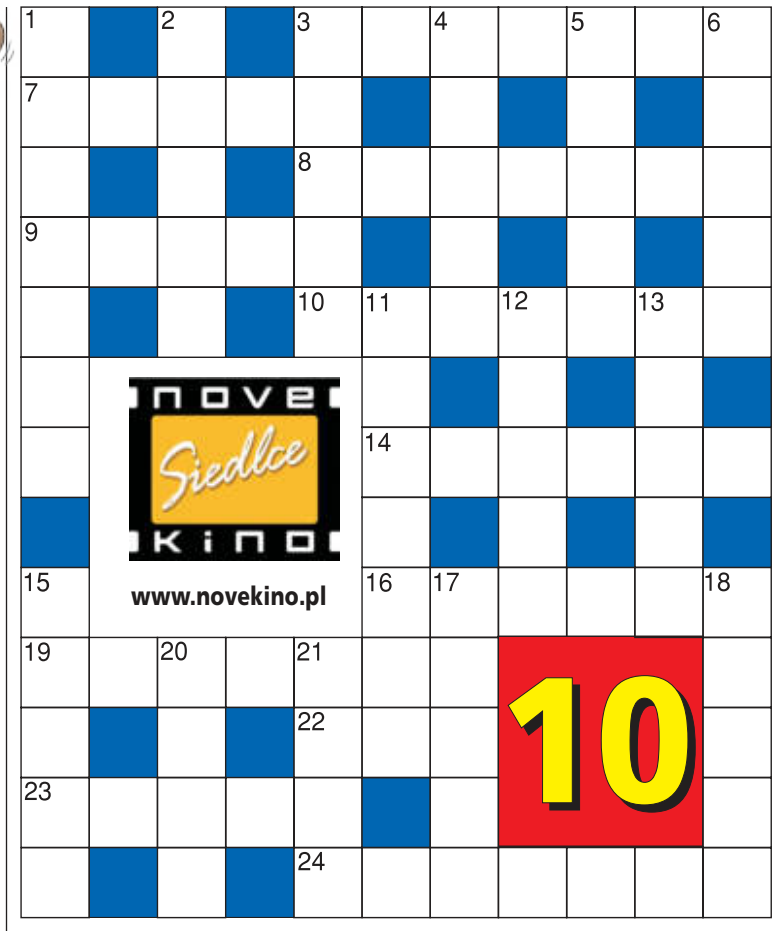

POZIOMO: 3- waha się, 7- przeciwieństwo ciszy, 8- na wodzie był parostatek, na szynach..., 9- jeśli końska - to ta doza jest ogromna, 10- ćwiartka roku, 14- pielgrzym, 16- telefoniczny, fotograficzny, a nawet... partyjny, 19- nie ma mamy ani taty, 22- jesienią jabłka się tam czerwienią, 23- ten, kto ją bije, robi dużo hałasu o nic, 24- doraźnie zastąpi schody.

PIONOWO: 1- jak sama nazwa wskazuje, jest po to, by po nim chodzić, 2- dobrze mieć w niej olej, 3- tak porusza się rak :-), 4- wojsko mongolskie, 5- modli się, ale raczej na pokaz, 6- po przeciwnej stronie reszki, 11- pieniądze na pierwszego (albo dziesiątego), 12- roślinka dobra dla starej panny, 13- przeciwieństwo Balladyny, 15- powłoczka na pierze albo wpadka, 17- włoskie miasto (skojarz ze św. Antonim), 18- klejąca albo produkcyjna, 20- odcinek Tour de Pologne, 21- ma to do siebie, że się osadza.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 5

POZIOMO: 2- pracuś, 6- zbroja, 7- mango, 8- Europa, 12- kita, 13- laurka, 14- cebula, 17- mistrz, 20- zgoda, 23- seppuku, 24- pióra, 25- okazja.

PIONOWO: 1- grabie, 3- rybka, 4- czołg, 5- ślad, 7- matacz, 9- ułani, 10- okręt, 11- pik, 15- Bug, 16- lód, 17- most, 18- szpak, 19- rausz, 20- zupa, 21- ozór, 22- atak.

Zwycięzcą zostaje **MAŁGORZATA ORNOWSKA z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę funduje Herbaciarnia Filiżanka... Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.
Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Gry rodzinne...

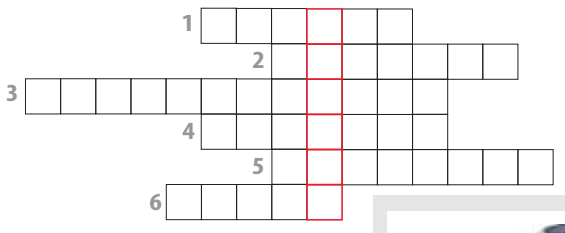

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij lub przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

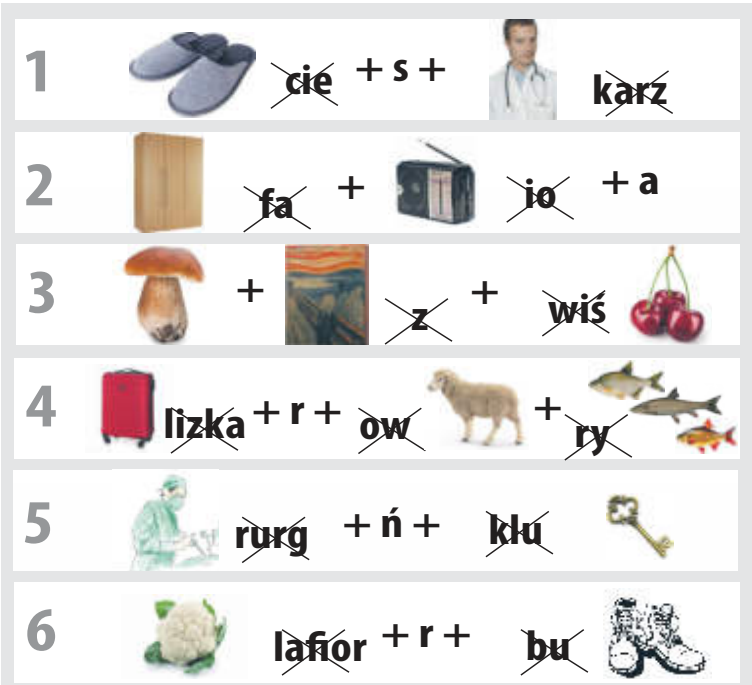

Karolina Korczak z Szarut (gm. Liw) - laureatka naszych poprzednich konkursów

Nagrodę otrzymuje Kornelia Suwalska z Korczewa.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

W wojsku

Wpisz do diagramu nazwy zilustrowanych przedmiotów i postaci. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

Patriotycznie

Wykreśl z poziomych pól nazwy związane z symbolami narodowymi i państwowością. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę plastyczną dostarcz do redakcji osobiście lub pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Wybrane prace zostaną nagrodzone.

M	Ó	F	L	A	G	A
J	G	O	D	Ł	O	K
P	A	Ń	S	T	W	O
R	N	A	R	O	D	Y
G	R	A	N	I	C	A
A	J	H	Y	M	N	

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Marek Jerzy Pachnik, dyrektor Szkoły Podstawowej im. B. Prusa w Kałuszynie i członek Zarządu Powiatu Mińskiego.

A wydarzyło się to tak niedawno, kilkadziesiąt lat temu, na pięknej kałuszyńskiej ziemi. Leżącą trochę w dolince na Wysoczyźnie Kałuszyńskiej wioskę Milew nawiedziły długie i obfite deszcze. Aż tak długie i tak obfite, że Witówka wystąpiła z brzegów i zalała wieś. Spod wody wystawały tylko dachy stodół, domów i drzew.

Zjechała się prasa, media, fotoreporterzy, dziennikarze. Robią zdjęcia, wywiady, filmują. Tam gdzieś na budzie płynie razem z nią pies. W innym miejscu wóz drabiniasty ledwo wystając, przesuwa się wzdłuż nurtu.

I kolejny ciekawy motyw: samotny kapelusz sunie z prądem. Kamerzysta kręci, ale nagle... Kapelusz zatrzymuje się i płynie pod prąd, a po stu metrach zatrzymuje się, wraca - i tak kilka razy.

Zdumiony dziennikarz pyta, co się dzieje.

- Eeee, nic takiego - odpowiada stojący obok sołtys. - Stary Mroczek powiedział, że „powódź cy nie powódź, łon i tak będzie łorał".

(BS)

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684234 10

eprasa.pl/f2011bf7zap